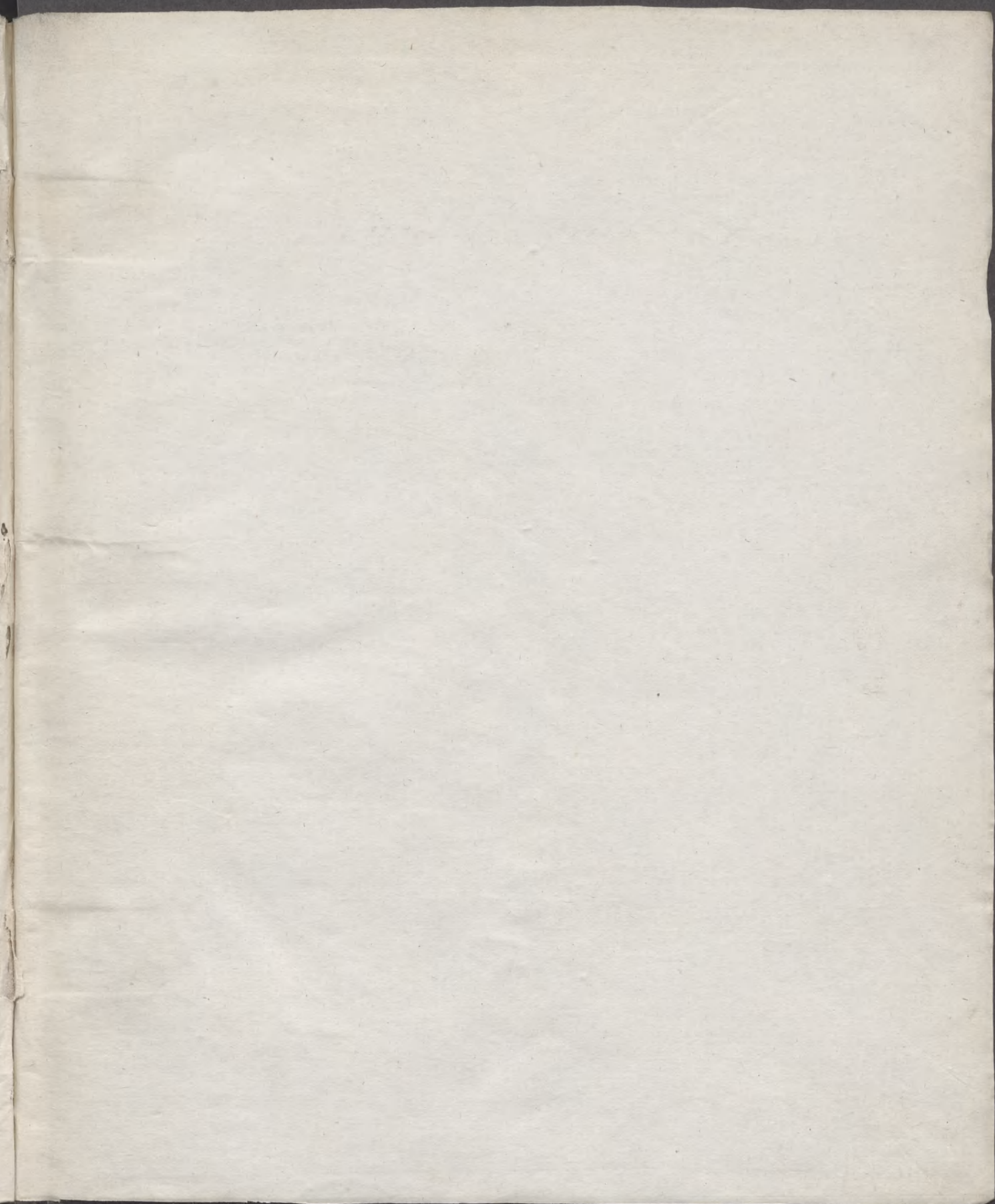


MANUSCRIPTA  
INSTITUTI OSSOLINIANI  
I. 1032

manuscript  
no. 1032

N<sup>o</sup> Inv. 1032.



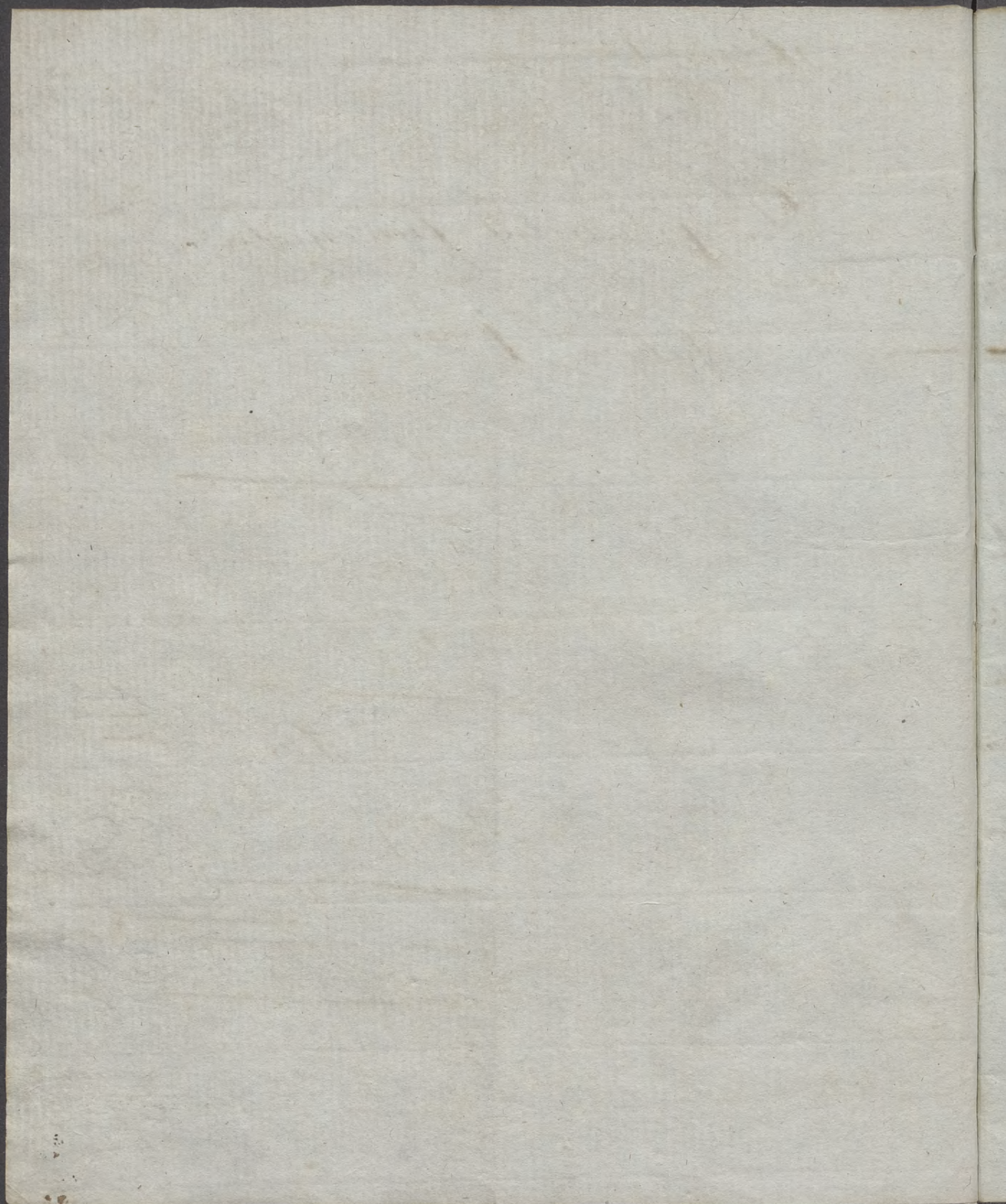
1870

1870

N<sup>o</sup> 17  
1032.

D. Juniusza Juvenela

Satyra I <sup>1032a</sup>









z jakich Krajów zegluga zuchwa,  
 tych zlotego runa smykow,  
 juz niepojęte przewagi owych  
 Konisludow w zaradcey bitwie  
 cademi strzelajacych trama,  
 ni. Toz samo pleś' ci gotow  
 i poziomy rymotwórca i ow  
 wieszcz nieporównany co się  
 na sam szczyt Parnassowsy  
 wzbija. —

Cwiczyt i nas nie lada jako na  
 pienku bakalarz szkolny,  
 i nysny wieakowskiem kole  
 radzili Sylbi } ~~nie~~ <sup>miec</sup> spokojnie  
 w zacisku domowego cienia. —  
 Gdy Wkaidym kacie <sup>jakiego</sup> rymoplasta  
 Zdybujie, \* szczerymby byto

głupstwem wiothrey oszczędnai  
ćwiartki. —

Caemu gas) <sup>minawey wyszłku</sup> ~~stwieram wobie mas~~

inne ~~uszełki~~ przedsiwzięcia

puszczam się w cawod za sładem

zacnego Alurun'skiego wieszera, u

torowanym przez niego gościu,

cem, przawolicieli mi Tuskawc,

i cierpliwego  
go Turka, szczerze się wystumacz.

Gdy ~~trzebieniec~~ pieszoro tliwy

trzebieniec w matxen'skie wsta,

pije sluby, gdy Mewia ~~Etus~~

Piego ~~odynca~~ ~~znajętego~~ ~~Łalka~~

~~strada~~ w ~~Etuskiego~~ ~~godzi~~

odynca, ~~zaw~~ w ~~łocernia~~ o gotę

piers' opantę ~~godzi~~ w ~~Etuskie~~,

go ~~odynca~~, gdy ~~jeden~~ ~~dotat~~,

Kami

ów, pod klórego brzytwa  
 niegdys' mi broda skryppia,  
 ta, deisyay wosyotkich patrycyu,  
 orow niezmiernym gasi bogac,  
 twem, ~~do~~ <sup>talasie zas'</sup> Kryppin ~~zau~~ <sup>o</sup>  
~~bojaje cie zapasi~~  
 wyniot Katury Silskiego gnim,  
 niegdys' sturalec i niewolnik wtha,  
 nopie, <sup>Dyryjskim</sup> ~~by~~ okrywa sie p'asroem,  
 letko <sup>go</sup> (z barlow' ~~spowierzenie~~ <sup>ajate</sup>)  
~~przebiera~~ <sup>sta</sup> na zachwyty <sup>wania</sup> ~~gme~~  
 Tagodnaga <sup>ych</sup> ~~skoda~~ <sup>(sktodu)</sup> powie wiod sp,  
 szozajac, ~~Teraz letka tytko~~  
~~strachem~~ <sup>zawrot studias'</sup> ~~(wedrygajac)~~ <sup>ciężka</sup>  
~~go na palcach~~ <sup>deuigac'</sup> ~~in pier~~  
~~siemaa, aby pod nim nie po~~  
~~swiaty,~~ ~~nie tytko~~ ~~siemistka~~  
~~strachem~~ <sup>(myska)</sup> ~~swoje fornasu do~~  
~~stopno~~, trudno jest zaiste

+ Kryppin Latice  
 bojaje sie palcow pod ciekiem  
 pierście niem zapowic' ~~ciemka~~  
<sup>ciemnuchna</sup> tytko ~~strachem~~ Dostojnosć  
 swoj ornasu obrachoy

nie brać się do satyr. — ~~Wła~~  
~~raiste~~ <sup>takie - lito</sup> Podobna: ~~raiste~~ (aby  
Kto tak nieczuły, tak obretwia,  
ty, celarny, zakamieniarty  
znalazł się, coby się bynaj  
mniej na takim <sup>(skafadze)</sup> nie obruseył  
zgrocy. ? Można <sup>(się)</sup> ~~nie~~ <sup>nie</sup>  
nie zatrząse. <sup>(ze złości)</sup> gdy oto ~~szawija~~  
~~sz~~ wyparzoney gęby rzecznika  
Matona nawija się kolebka,  
otyłym jego caba zapetnis  
na Kad Dunem, <sup>(gdy nim kuruje się)</sup> ~~na nim - wsta~~  
~~trojny~~ ~~na~~ ~~ty~~ ~~poni~~ <sup>do</sup> x'os'liwy  
potwarca, oskarżyciel, sypięg  
zdrayca racnego przyjaciele,  
ostrzący ~~na~~ <sup>Wty</sup> na pożarcie  
wnet resety majuska's ma do już  
nie do ~~stadka~~ <sup>(szczętu)</sup> (wyniszczoney

selasktyz kassa sie go boi,  
 Karus smaruje mie podarka,  
 ni stonie, Drzacy Latynus wta,  
 snaz podseta mu ronez. Jak to  
 nie sarknac, <sup>(nie steknac)</sup> widzac sie wygla,  
 zowanym zostatney woli roz,  
 porzadzenia <sup>(zgrzybiatoy)</sup> staruszeky babul,  
 ki, u ktorey potrafit cię  
 wysadzie' z serca jurny mto,  
 Dzik co ja nocnemi wjad so,  
 bie zastugami. ~~Wpita~~  
~~inaygenneyen Dnis' Naysna~~  
 Dnicy Dnis' wrbic sie pod obtoki  
 zlubieznego staruszek toza; ta  
 jest naykrótora i naygenney,  
 sza do bogactwa droga. ~~Jan~~  
~~Raspinyer~~ Lepszy gracz, tym  
~~stodienca~~ lepsza u nich wygry,

na gitarę. Prokulejas Drie,

Dziery w dwónastej czastek,

Gilla lepszy warta więcej, więcej  
bierre.

~~ta przepada na jego diat.~~

Tuzcie się frymarkiem Kwie wta,

oney, Tuzadstuga ablatujecie

~~nie ma sta, nie ma dwojaka~~

~~nie ma, ale dajto Dwie, i bup,~~

~~nie wlotce wylotki jak os,~~

~~co goda noga przydeptat śliska,~~

~~go przydeptat wra, albo i~~

~~Krasomowca zabierający się w dół~~

~~Dunie, / lub biedny Krasomowca~~

~~zrywający się grać o lepszą~~

~~w dół Dunie.~~

~~Na już nawet nie podobna mi~~

~~wyrazie, Już granie jakby się~~

~~odstąpi, ani z dala wyrazić~~

~~Darmobym nawet usiłował wyrazić~~

(za Krotkim ora <sup>sem rade</sup> ~~nie ma~~)  
To do Bog i) ~~Kadya~~ (z blakuje,

cie na twarzy, jak ów co ślic,

Niego węża goda przydeptat

stopa,

~~Już ledwo wemnie i o nie~~

~~nie ka, już o ma to dwojaka,~~

~~nie chce mnie wemnie <sup>tr2</sup>~~

~~z niego (nie ptożę gniem,~~

~~obracając oczy ~~na to~~~~







w stawnym błędnym, syka  
 baci<sup>nia</sup> rozgadzywa<sup>nia</sup> drin<sup>ow</sup> o mi<sup>ster</sup>,  
 Dedala mych skrzydłach ~~prze~~ Dedala  
 Dziele: ~~rozkwilad sie~~ i roz,  
~~sporządconych, wyle~~  
 kwilania <sup>się</sup> ~~rozkwilad się~~ nad losem mto,  
~~rozkwilad się~~

Jego latawca, klony nie  
 rachowijac ajcomskich prze,  
 strog apod obokow wpa<sup>ł</sup>  
 w berdro morskiej o<sup>de</sup>ptani,  
~~w morska gnieznie~~ ~~prze~~ rat  
~~potarem~~ Peka się i<sup>o</sup>te patwac,  
 jakoto spudiczone pro cudrotowin,  
 Niu garnie do siebie bereiny rufian,  
 coto gdy gach do Feynowi za prog  
 przechodzi, wlepiad w powate<sup>o</sup> oczu,  
 nibyto belki rachujac albo nie  
 dragniac czuywym nosem chrapat,  
 a je prawo bronito mgiate od swo,  
 jego probuicna przyjmowal rapis,  
 swoje za jey inie podotawiat.  
 Onoa i oio, coto jut przed sypiacym

rozpalonemu kotaniu  
się w naszym bystro po Flaminjskim  
~~rozpalonemu~~  
kotaniu harcować gościnnie, co  
cały swoich przedków majątek  
spasł wzięcie, co to niegdyś dru-  
gi ~~Butomedont~~ <sup>deitkennu jedynostadcy</sup> ~~rozpalonemu kotaniu~~  
swoim ~~Grill~~ kotaniu, gdzie się on  
swojej sejdowej ~~mużenice~~ <sup>xmieszcy</sup>  
ang przemiewierowonej zalecał mat,  
xonce, ten niewię morgowiec ponie-  
sł się do hetmanstwa nad preloryan,  
skaz rotaj, chciwy ~~stroniarze~~  
plowem xurzedu swojej  
~~Dostatkku Dostatkku~~ <sup>4</sup> ~~patudai~~  
wytatae' będzie. — Alboi ~~bank~~  
schodei na przedmiotach, któreniby  
można zapisać i najagromniejsze  
tablice, ~~gdy oto wędzisz~~ czyż na  
wzrostkich rozstajnych drogach  
nie natrafia się na coś, co warta  
bydź czarnym orna orone piątnem?  
Najwykstad nie spotkaćes' li mi,  
gdy owej orześciu grbicami ~~Deu~~  
ganey ~~kolabli~~ odkrytey i na

7 brat wróce lice, gdy się ~~deitk~~  
~~umara~~ <sup>wypysaney</sup> kotanie umaryło się  
deitkennu jedynostadcy





8.

rozmieca rap<sup>ed</sup>, gniew i zapalczy<sup>ość</sup>  
wóś tworzą, choć ~~ładajut~~  
liche wierszyny, jakże moje są  
i Kluwiana. —

Wszystko co od owey przedwicznejey  
doby, kiedy to bujne ulewy, wznio<sup>ła</sup>  
sły ku obłokom wędze potopem  
morka, Deukalion zaś w krwawym  
stał ku ~~wałit~~ się wrzawie się  
na szczyt wysokiego Parnassu, ta<sup>ki</sup>  
mecznygo bóstwa zasiągnął wyro<sup>ki</sup>  
ku, ~~zawam~~ potam twarde głady  
toż powoli zarzęty twarde głący żywa<sup>ość</sup>  
oddychał duszą, Daley Gyrrha  
nowospłodzonym obłokom nagich  
dziwcząt przed oczu stawita wdrę<sup>ła</sup>  
ki, wycętko mówię co tytko od  
~~owego~~ owey powłórcney świata  
kolebki zachodziło na świecie,  
czego ty ludzie pragnęli, co czynili,  
co mówili, bojarin<sup>e ich</sup> gniewny, rozkosze,  
chęci, zabiegi, radości, stędy, ~~na~~  
~~tem~~ pod nasz sierp i do naszego



na sam wieczerając, ~~ty~~ siedm  
 Karat sobie na stole zastawiac' pit,  
 niiskow? Dzio' po sieniach nie  
 znajdziesz jak shape porcyki ~~na~~  
~~szarpane~~ wydane na szarpa,  
 niny przybyszom wdom twój dla  
 wzerecia cię wzyszczającym. Kni  
 Kardema łatwo znicy co ~~ty~~  
 schwycić, trockling Dorosa.  
 jathem tabienne zagłada  
 woory, przedstęga aby klos'  
 oby pod cudre nie ratgat się  
 imie. Nie przedzy werniesz,  
 az się gmachona, iei ten sam  
 co się niamyjesz. - Wota wożny  
 na cały gtoś, xrotharu pana;  
 przeraeni Pwiry przystępnycie  
 Pwiry; nie sam albowiem przosty  
 gnim, ~~ty~~ na tę stypę cęcha;  
 xciżby wyiagaja Dton' i nay  
 xacineysi rodowilowicz. Day, mowi

jeden, pretorowi, Dayje także  
trybunowi, odrywa się drugi. Wy  
zwolnienie wsta, jam pierwszy  
~~wsta~~ <sup>szuka</sup> ~~szuka~~ szukających: ~~Nie wsta~~  
nie splam, nie zlekcz się nikogo  
czemś niadobym dać sobą ponia,  
laci? Chociażem sptadrom nad  
Eufratem, co same <sup>miłomnie</sup> dwie sceroby  
w uszach wydaja, posiadam  
~~wsamym rynku~~ <sup>tegiach</sup> pięć kamienie  
wsamym rynku, klóre mi  
sterykróci sto tysięcy rocznie przy  
noszą. ~~Co by mi~~ <sup>lepszy urzynie</sup> i senatorski  
szkartat, azalié Korwin na  
Laurenckim bdom ~~nie~~  
~~ie~~ cudzych owiec nie pasie sta,  
da? Bogalorym ad Pallasa  
<sup>Mare Tusenobé przyjacielu.</sup>  
i Licynich. Niech tymczasem  
trybun Tapp licę <sup>datulhom</sup> ~~pięćdziesiąt~~  
prym ~~szabry~~ <sup>Mare prym</sup>  
~~Tuseno~~ stusenie bogactwa naley.



Chociazes' nie dawno przywlo'kt sie  
 do tego tu miasta, anakrydo,  
 wanemi nogami, nie ~~by~~ przed  
~~nie~~ cofaj sie na krok,  
 nawet przed swiatym ~~miastem~~  
 Dostojen'stwem. Najwieksza  
 Deis' u nas swiata <sup>kluczem</sup> <sup>gotowka</sup> ~~torcia~~  
 chociaz <sup>fatalny</sup> ~~agutny~~ pieniadz jeszcel'  
~~nie~~ nie sieka w swiatym je,  
 srecny me nie nastawiali otta,  
 rzow, niema przybytkow, jakie  
 niegdys' poswiecili przodkowie  
 nasi, Pokojowi, Kierre, Luyca,  
 stow, Anocie, ~~inny~~  
 jakie i on <sup>Zgodny</sup> ~~ma~~ Kłorego Dachu kle,  
 Kora witajace sie ewedrowki bo,  
 ciang.  
 Niestety ~~na~~ <sup>wzrost</sup> rachujali przy koncu  
 roku stypowe obryski <sup>przswieciu</sup> ~~wysacy~~ ~~urze~~  
 dnicy, i uwazajali to to jutra,  
 zmy za ~~cz~~ <sup>cz</sup> swoich Dachodow, co  
 pozna owi nieboracy, Kłorym

brak innego na adiec na boby  
(powszedni)  
na chleb i opad innego zapasu?  
Jakie to ~~gesta~~ jak  
~~do la tum~~ (Stugi jowat cisna  
chemura)  
saca (powozow) ~~na przes~~  
~~poscitra~~ potworzta Den anone  
pocrestne, albo dla potworzenia  
(~~co pi po~~ alba po) potworzta de,  
~~sub pragnajmow~~ (nawolka)  
nawolka. Mazi diagne za  
soba staba eryli cigarna z onq.  
Oo zebre na imie nieprzytomney  
przina wskazyja na zam,  
knieta siedzenie jakoby <sup>(winn)</sup> xnaydo,  
wata sie za opona. Znany on  
już z podobnych fortelom. Ot  
moja falla. odman ja erym  
mędracy... eremus sie oizgase? —  
Gallo, niwoi szafara, pokaz qto,  
wz. — Niechcicy jey kłopotac,  
wrecre mu, wladnie zasneka. —  
Caty dzien porzadzonym <sup>odbywa sie</sup> ~~prze~~  
szukiem  
mija kolkiem, wszystko ma





Caba i rba <sup>e</sup> Jadalnic<sup>e</sup> prawie  
~~jest racjonalna~~ racjonalna  
 prawie niepolirone piekne,  
 staroswieckie, ogromne sloty, lecz  
 oni przy jednym matym sto-  
 liczku, potrafiaja trawic  
 najolfitore Diedziczne dostac  
 w. Dzielki Bogu, przybyli  
 sie preciez natrztnego i nih  
 cernego pasibruchow ~~Straszny~~  
 Alci ~~preciez~~ wyenayony pra-  
 wde, azali i to paskudne  
 sknerstwo xbratane zgłupin  
 i marnotrawnym xbytkiem  
 xastuguje na prochwate. ✖  
 Co za przebredle xartoctwo, ~~ca na~~  
~~jestie to do pojecia~~ ~~zdravym~~  
~~rozumem~~ Zgadza sie to  
 z zdrowym rozumem, catego  
 sdyńca, wystarczajacego ~~na~~  
 z ogromu swego  
 Odo obzywienia licney biesiady,

~~stawiac na obliwym miejscu~~  
~~na obliwym~~  
wystawiac jednemu bruchowi na  
strawę? ~~karą~~ ~~suć~~ następnie za gro-  
chem, ~~lecz~~ gdy zrućwory z sie-  
bie szaty! ~~zprzetadowany~~  
~~nieustraszym parciem~~ wstępnie  
włażnia zprzetadowany m kate-  
nem ~~z suro~~ nieśać wrim suro-  
wego i nie tańs strawnego  
pawia. ~~Ata~~ często woresne,  
często nagłe pochodzą smierca  
to Dawi niejednego starca,  
który <sup>on</sup> wgnienie ośia ze  
swiata schodzi, nie mając  
czasu nawet swoją rozpo-  
ządzić spuścizną. ~~Wiesz~~  
~~takim zgonie~~ nie spodziewa-  
ną wprawdzie, atoli nikogo  
prawdziej nie nabawiająca  
żaloby, roznosi nowinę: gadaj  
o niej a zimną krowią po

przy biesiadach:

13.

~~zarmianych domach biesiadu~~

zawdokom przy po,  
grzebnym obchodzie towaru,

szu raryz rozgiewanych omu,

lonu nadzieja, nieli xale,

awajacych sz krami po stra,

nieboszoryka  
~~cie puzajanieta, a tego,~~

przejajiod i znajomych

orozak. -

Juz wytopkli nasze <sup>(nawyzszego)</sup> ~~asta,~~  
Luzo domierzyty srytu  
juz i za strych wybujady. Od  
~~tepleyza po Nawet od legly,~~

sa potomnosć nie potrafie

nasaczi z tego przesćignac

preykladu: wunthowie nasi

pojda, za naszym sradem,

bada <sup>rowna</sup> pataci poradliwoscia,

bada broic jak i my.

Korpinay ~~Wlos mi nare, iagle~~







T miłkła się też nie rozgniewa,

Eneasa, opisany ich krowawie  
walki; pewnie nikogo to  
nie obrazi, Tchociażby i ~~Asi~~  
~~po~~ po ~~thie~~ oberwał Achilles,  
ani ~~to~~ miłkła nie będzie wsze,  
kłać się za Styłasem, wraz  
ze swoim wiadrem wgwatła,

wnego mora catojonym  
odmiecie. Tekroci' zas zapal,

~~ogony~~ Lucylino, <sup>wieściom</sup>  
<sup>w warze Ispaniatego</sup>  
~~gouliem~~ <sup>gniewu</sup> ~~zapaltem~~, <sup>ogony</sup>

tną na suchwą zbrodnią

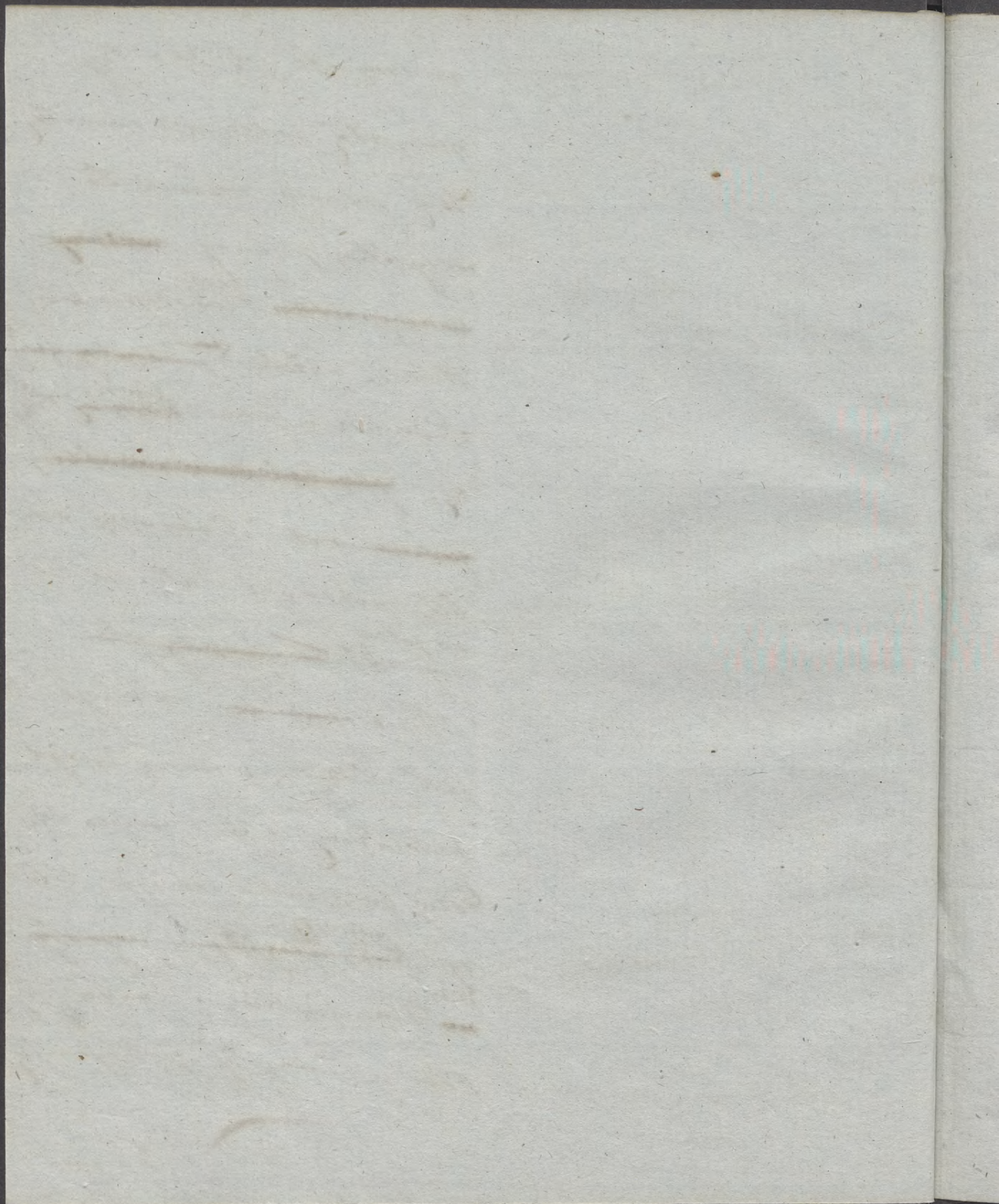
i ptonnienistym zamierzył  
się mi crem, <sup>duża</sup> stoczy

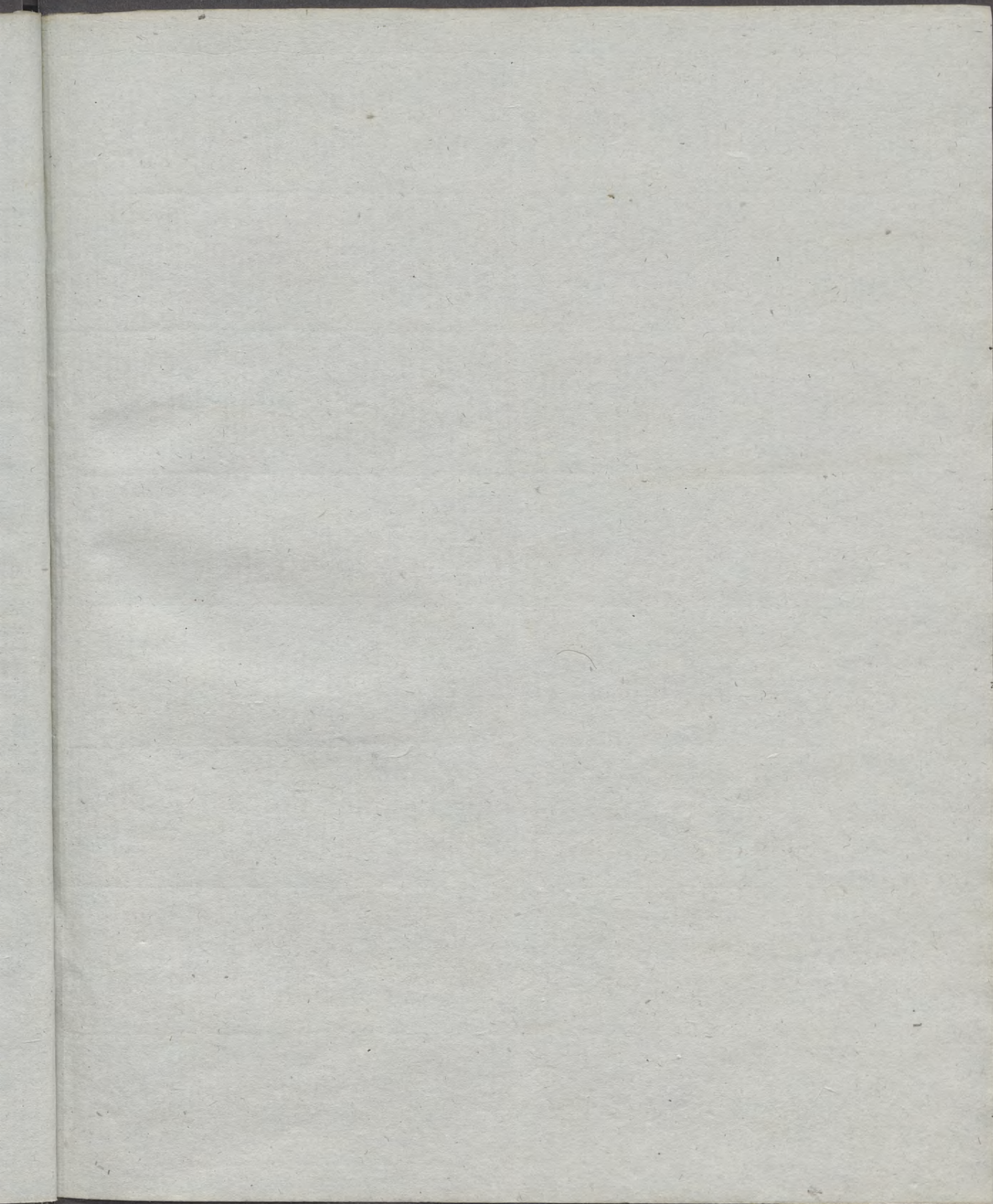
ca, jedyczył się ~~za rumienim~~  
~~ym~~ ~~ogony~~, grył się w su

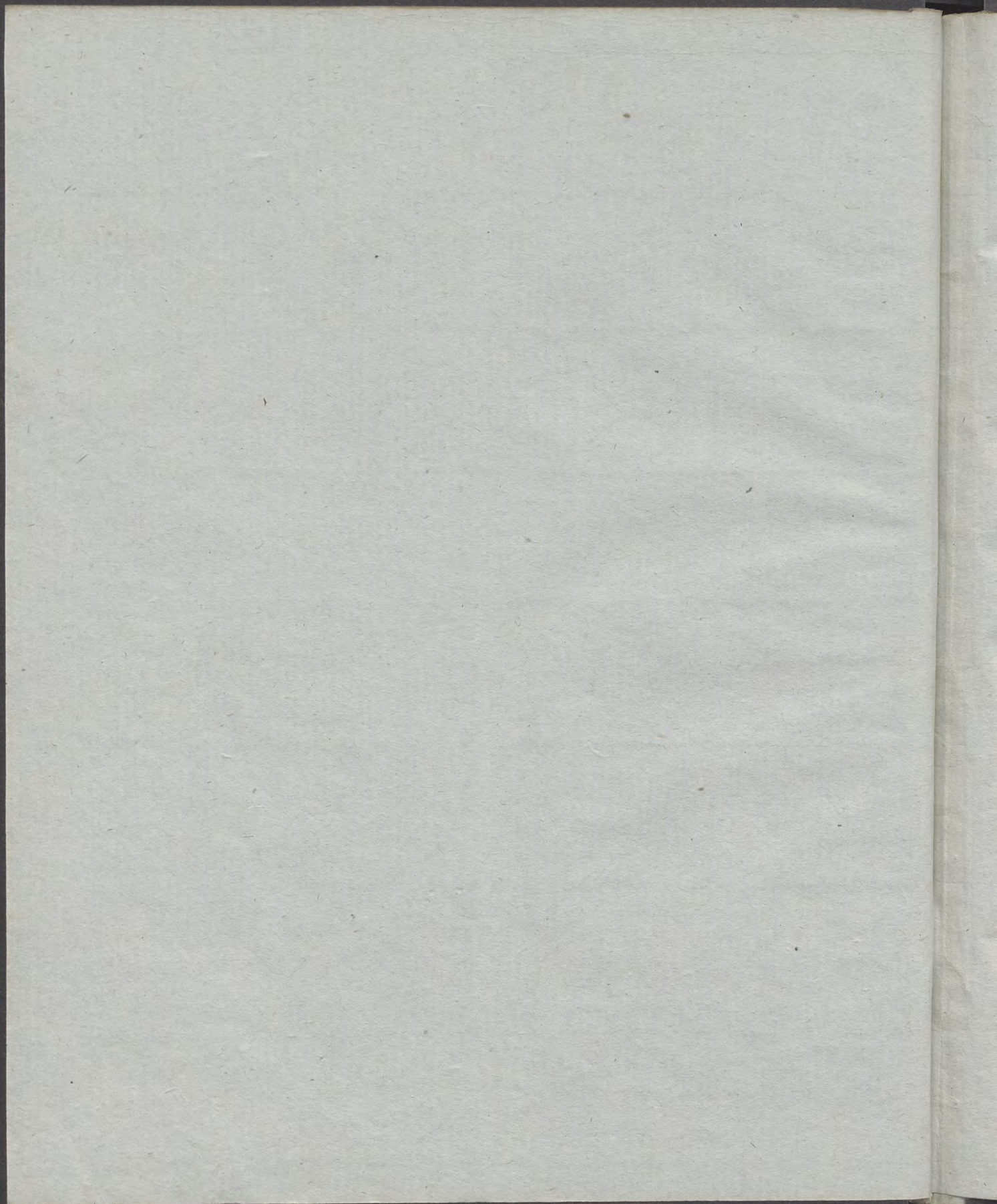
mieniem własnym przypro,  
mieniem popetnioney salka,

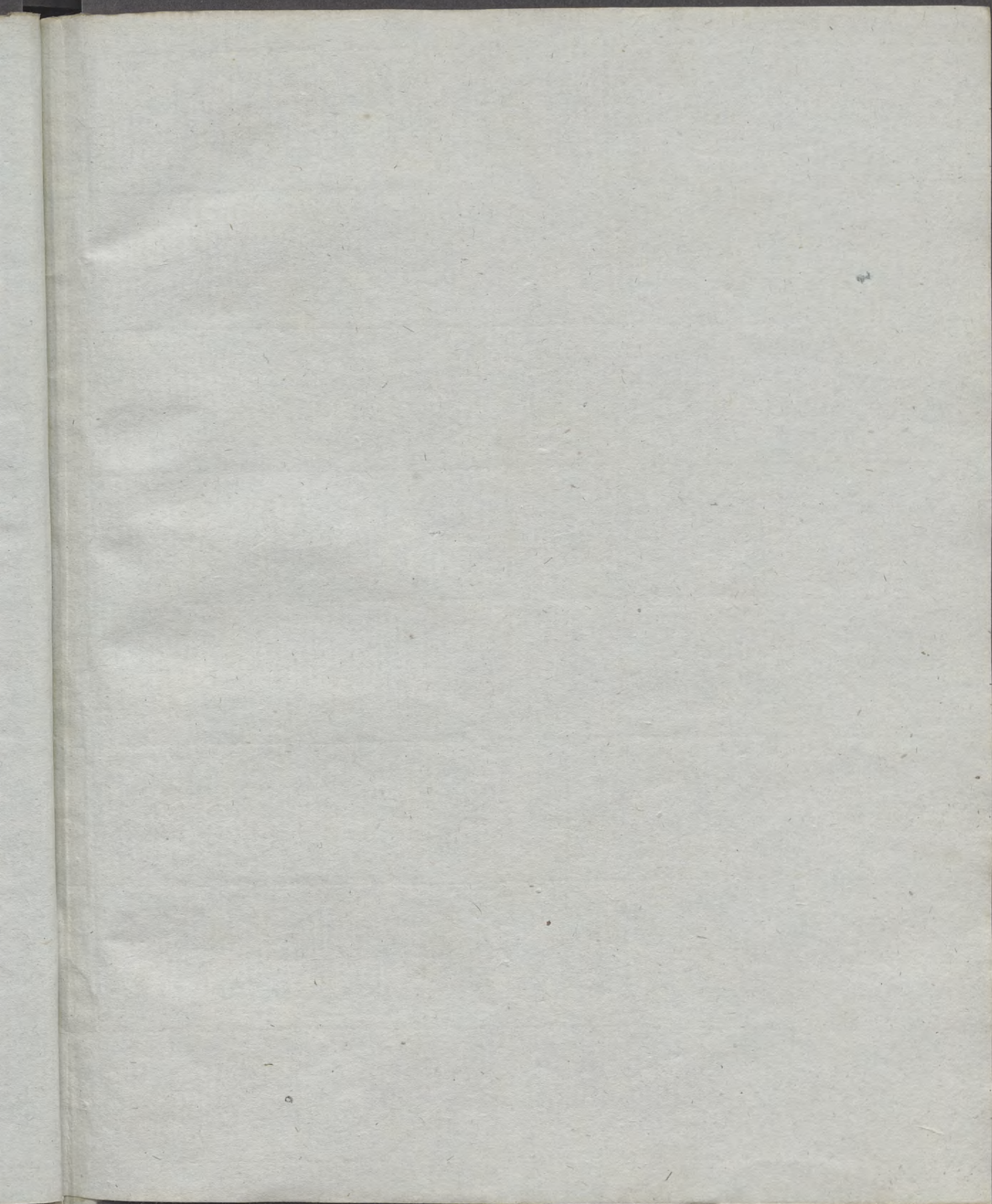
radys. <sup>sta</sup> <sup>się</sup> <sup>zajmują</sup>

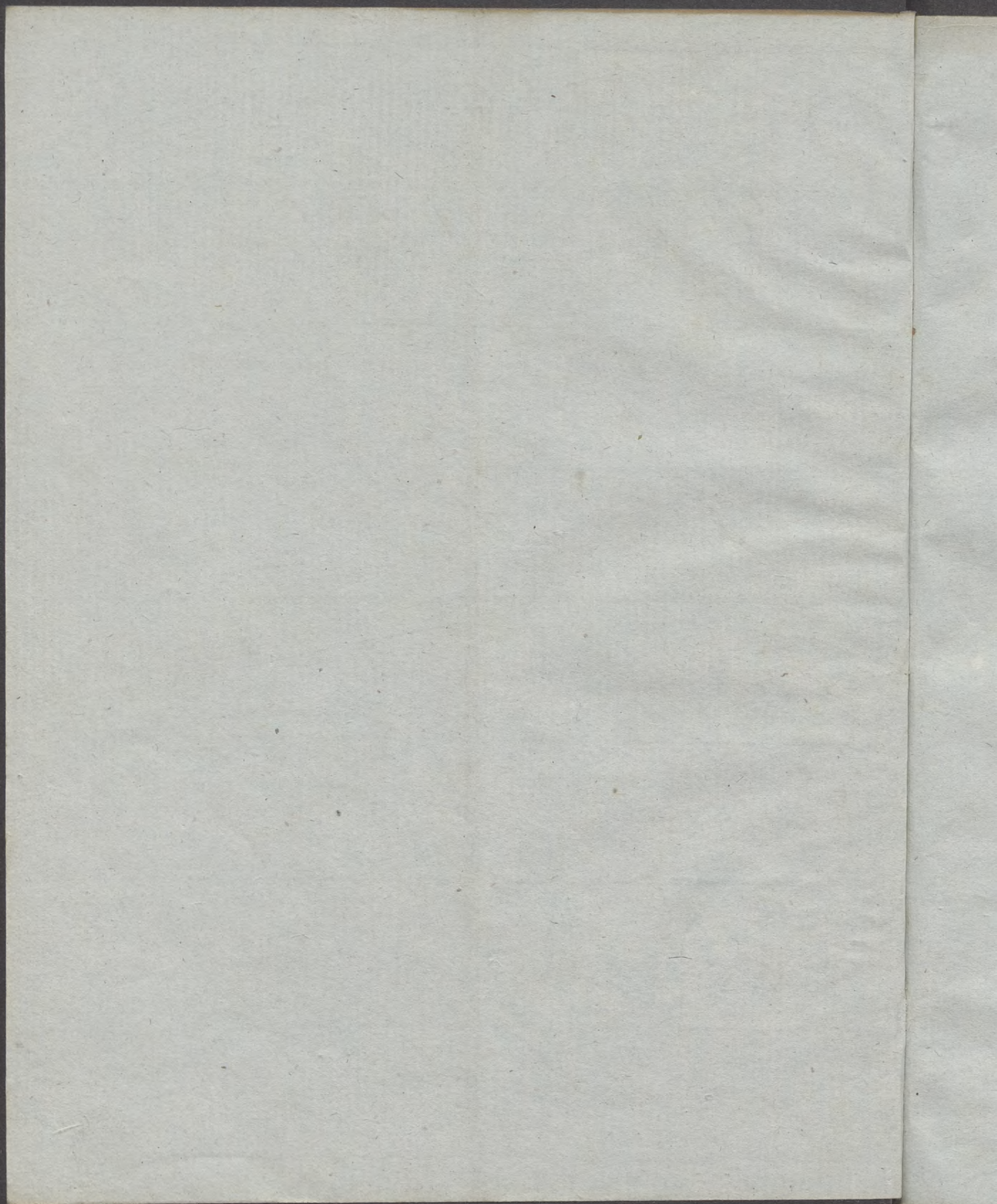












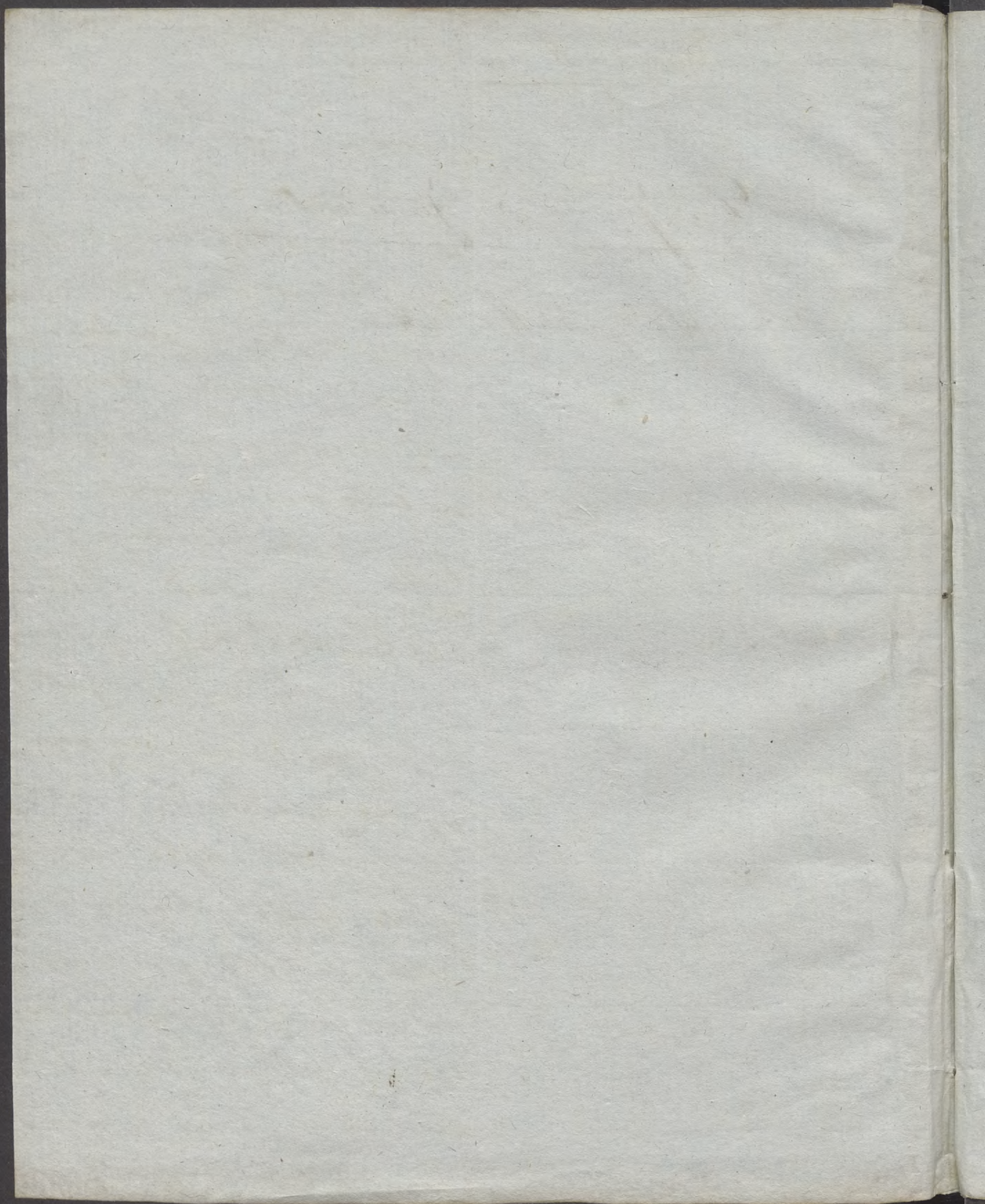


16  
D. Juniuska Juwenala.

---

Satyra II. Ostudnicy.

---



Przebra mą, duszka bierze, gdzie  
za ostatnią ~~za~~ Sarmatów kra,  
wędz' i amaryckiego Oceanu drapać  
ładny, ilekroć mi się obijają  
nosy gorliwe owych przeciwko  
naszym zgorzeniu Karania,  
co to w dzień przywdziewają  
na twarz maskę surowych wu,  
ryjów, nosy na Pachtusowych  
trawia kudaszka. Atekol,  
wiek wszystkie kąty napychają  
gipsowemu Chrysoypa postę,  
ciami, i chętniwa na popis  
wystawiają mądrość, ci zaś  
których stać było podobny  
Arystotela albo Milyten'skiego  
Pittaka za tełki grose caktu,  
pię wierzunek, którzy też zdo,  
byli się, na popiersie Kleanta,  
któremu strach swego księgozbi,

zlecili, nawet nad owych wysa,  
Dzają się, wszystkim atoli swi,  
ta w gto wie, worysey w grubey  
brodza po uszy niewiadomości.  
Nie wierz co tu. Przeydź świat,  
przebieżne ulice i milkenne  
wioski, gdzie nie natrafisz  
na promy i pomarszczone  
tware, które bieżną pokrywa,  
ja lubiećność? Ow co ledwo nie  
pluje Sokratesoway nauka,  
co mehanoway jeczyk rozpu,  
szcza na gromienie zgorszen,  
nawet pte' swoje p' wsrete,  
aney poświęca rozpuście, pze,  
sadeając nad wszystkich  
Atenickiego filozofa uwioni,  
których o podobną potwarca,  
no s'karadę. Dobrotych pierse  
x szarskich ramion, i x sierse,  
stych pleców tegim osaditbyś  
go chłopem: lecz postadek

pioszczeniwa okaruje postac, gdzie  
 w duchu nagrawajacy sie cyrulik,  
 musi nieraz wrota biele i  
 i szyski podylliem przecina' cietarem.  
 Mado mowia, radzi pomoc racho,  
 wujz mileremie, ~~gdy suprym~~  
 nie wyiszy u nich wotow na crupry,  
 nie jak we bwoi. ~~Suprym mi~~  
~~si odaje do Paribonins~~  
 Prandziowszy i scererszy Peribo,  
 mins, ~~ktory~~ pokazuj<sup>acy</sup> sie ta,  
 kim jakim jest, swarra  
 i Krolkiem wydejz<sup>cy</sup> (swoje ko,  
 robz; ~~nie obwiniam tej cni~~  
 che sktonnym wigz przypisywac  
~~reszalki tej rze~~ ~~swalam~~  
 jego niedola, jakiej przygodzie, tub  
~~tej chytne reszalki jego nie~~  
 zbytkowi wrodzoney  
~~swad na prazysadok, na~~  
~~nieprzewidywalna~~  
~~gwaltowna~~ ~~ktora~~ ~~maszycy~~  
 go przyrodz<sup>ony</sup> bynosci.  
 Liduje sie nad nim i jemu po,  
 dobnem, nie winuje ich jak o  
 szalenstwo i nierozum, ktore  
 zdaje mi sie przynajmniej



Kłóby nie brał się za wdasy  
 Kłóby niebios, ziemi, morza,  
 zgoła wszystkich żywiołów  
 z podziwienia kurykiem nie  
 burzył, gdyby wymyśloności  
 jego Verres obruszał się  
 na Sordicja? Miko Karętał  
 zabójca? ~~Wojna~~ Kłodiusz  
 oskarżał cudzołozcę, Katylina  
 Celhega? gdyby trwałym wyro  
 kom Sulli trzey jego przyga  
 miał uenowie? Rogoz nie  
 rozja ~~brzy~~ Kogoż nie rozrzący  
 gniewem owa ~~hercebnos~~ Cesarza  
 Kłony Kariradrlwem amarsowsy  
~~synu~~ ~~synu~~ ~~synu~~ ~~synu~~ ~~synu~~  
 Cesarza Kłony ~~brzy~~  
 slubem Karinadue emwie  
~~raja~~ ~~raja~~ ~~raja~~ ~~raja~~ ~~raja~~  
 pod samą ową dobę, kiedy  
 one niedonoszone ~~zamiaty~~ ~~zamiaty~~  
 wcale stryjorskich pociągów obkazyje

T dosyc' jesece swieza stromo,  
 tnego

~~progie~~ ~~progie~~ ~~progie~~ ~~progie~~ ~~progie~~  
~~wszystkim~~ ~~wszystkim~~ ~~wszystkim~~ ~~wszystkim~~ ~~wszystkim~~  
~~ni i Wenerse~~ ~~ni i Wenerse~~ ~~ni i Wenerse~~ ~~ni i Wenerse~~ ~~ni i Wenerse~~  
~~straszne~~ ~~straszne~~ ~~straszne~~ ~~straszne~~ ~~straszne~~  
~~grzechno~~ ~~grzechno~~ ~~grzechno~~ ~~grzechno~~ ~~grzechno~~  
~~ponawia~~ ~~ponawia~~ ~~ponawia~~ ~~ponawia~~ ~~ponawia~~  
~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~ ~~prawa~~  
~~kiedy~~ ~~kiedy~~ ~~kiedy~~ ~~kiedy~~ ~~kiedy~~

podobieństwo, złodniego romi,  
ta żywota, nie ludziam tylko  
ale samym Wenerze i Marso,  
wi strasne przeciwko uideo,  
tożcom ponawiać prawa.

Nie stuzieli ~~nie~~ występni  
gardzą obtudnych Skawów  
proiskaniu i wstecz je na nich,  
ze samych odbijają?

~~Wtedy tam~~ <sup>(wrysobie)</sup> ~~Laronie~~ <sup>przysławiając</sup> ~~Kogos~~  
~~zowego cechu~~ sduchać ~~na pora~~  
Kogos tam zowych surowców, cechu,  
~~prawa~~ prawo Juliuszowe

xwestchnieniem: niestety o  
cennu <sup>Wilkokrotniej</sup> Dzygniesz, <sup>przewodzącego,</sup>

O jak ~~szczęśliwy~~ nasz wiek, wie,

Wta do niego z usmiechem: po

szczęśliwi szczęśliwy nasz wiek,

któremu los ~~w two~~ zdarzył

w twojej osobie dzielna przeciw,

ko ~~szczęśliwych~~ <sup>om</sup> ~~szczęśliwych~~ <sup>om</sup> ~~szczęśliwych~~ <sup>om</sup>  
obyczajów bygnemu potopowi





naszey, posiągnąć wpród swojy  
własny, przetrząsnąć i zapamiętać.  
Gorey ~~gore~~ my mężczyźni, ~~gorey~~  
nieeli my kobiety greszycie:  
Wasaboli sama wasza liaba  
broni, stoicie jak za nursem  
za spojonymi w jedną <sup>podac</sup> ~~su~~  
~~sz~~, tawczami. Scista was wiąże  
zgoda, boscie wseyey psottliwi,  
wseyey jednako ~~nie~~ ~~zepsuci~~  
zepsuci. U nas równego zgor-  
szenia nie uwiadozy. Jaedia  
nie liże się Kluwicy, Ani Flora  
nie podstawią się Natulli. Wgys  
cie prawdziwie obsiecani, wasz  
Hippo popisuje się w podwojnym  
zaciągu. Kobieta, kiedy um się  
nia, bydz' zachce, ~~dy go ta chci~~  
~~ty chos nasyci~~, winney ~~W~~  
Kolei ozernuje po mężku,  
Obogga <sup>terz</sup> Bojów nosi na swoim  
ciele blieny. Jedny Daley

Daley: Tanie myx sobie na  
 nauce praw głowę a pienia  
 myx sie, napetniany x wasce  
 rynki kryptelinemi spora,  
 mi? Pradka niezdey nami  
 bierze sie do kopii, albo  
 szermierskiego kowitaje bigo,  
 su. ~~T. O. W.~~ <sup>zaw.</sup> ~~prz.~~ <sup>wetne</sup> Dziecie, ~~zadajecie~~  
~~matkani~~ ~~hase~~, ~~zracenie~~  
~~z~~ ~~zwijacie~~ ~~motki~~, ~~zracenie~~  
 obracanie wrzeiono; ~~z~~ gda  
 Dziey od Penelopy, korbatenicy  
 od strachny tkacie wotkno, zgo  
 ta podobni do owey inventar,  
 skiey dziewuchy, przykutey  
 do pracowitego kloca, kloray  
 wozto feymor za umirgi do  
 Jegomosci oktada przeciazona  
 praca, zwyrobieoney rachuje,  
 cie sig setuki. Owie swiat  
 dla urego wister cady ~~swj~~  
 majatek

† Gdy zas nie rumienicie sie na,  
 szemie paraci sie robotaniu,

miłemu swojemu od Karat wy,  
zwolencowi, ~~nie diewoyne~~ ~~całemu~~ ~~haysa~~ ~~gus~~  
ślubney sobie Diewoynie wiele  
cięptą ręką za życia rozdał.  
Spanoszy się pewnie karda  
nieboga, co się zgodzi trzeć  
w matrenskim ~~korcie~~ <sup>u</sup> zabierał  
niaysee; - ~~Lyuz~~ ~~si~~ ~~moja~~ ~~kocha~~,  
<sup>widryga od matrenskieg obrzecki</sup>  
Niech się nie ~~ta~~ ~~stulun~~, ~~wiech~~  
byle unniata miłorec, może  
bydź pewna, że się jej sowicie  
optaci. Hojne podarunka  
i kosztowne klejnoty zwykłe  
takowych tajemnie nadgra,  
Dzaja zastugę. Tak więc,  
kiedy sami zarabiacie na stry,  
czek, chcecie nas prawem Juliuszo,  
mem Starwie. Wolne krukli la,  
<sup>zdrowo</sup>  
kajaj po powietrzu, biedne go,  
lebie ida na rozen.

Ułódta prawda Saronii ~~o~~  
 przytomnych Stoicków; wszyscy  
 spuściorzy nos na kwintę co tchu  
 wzięli nogi za pas. ~~Nie~~ ~~pad~~ ~~abna~~  
~~Cieszko,~~  
~~była~~ ~~zais~~ ~~te~~ ~~było~~ ~~podchwycić~~  
 jej, ~~na jakim~~ ~~fiduciu~~ by też  
 w jednym ~~fiducy~~ ~~owym~~ ~~stawku~~.  
 Co nie muszą inni wydeiwiać, wie,  
 dy ty sam ~~Prętyku~~ nie rumie,  
 misz się w jak najlicyore w  
~~inago~~ i ~~nay~~ ~~porze~~ ~~rocy~~ ~~torze~~  
 wystrychać się ~~skane~~ ~~erki~~; -  
 a w ~~stak~~ ~~icy~~ ~~szacie~~ ~~x~~ ~~pod~~ ~~ewie~~,  
 niem ludu smiesz ~~Robieca~~  
~~piest~~ ~~kliność~~. ~~Pod~~ ~~huli~~ i ~~Polli~~,  
~~nei~~ ~~potę~~ ~~piac~~ ~~ost~~ ~~ry~~ ~~stom~~  
~~publicznie~~  
~~twojemi~~ ~~wtacnemi~~ ~~potę~~ ~~piac~~  
~~ustanii~~. ~~Nierządna~~ ~~Fabulle~~  
~~Osade~~ ~~ma~~ ~~(w~~ ~~scet~~ ~~czna~~ ~~Fabulle~~);  
 nawet i te, co ~~jezre~~ ~~gorrey~~  
~~prom~~ ~~ory~~ ~~zap~~ ~~red~~ ~~ata~~, ~~Har~~ ~~finia~~

żadna z nich choć i łowim przy  
wałona wyrobkiem pewnie podobny  
nie reche przyrodzić odcieczy.  
Dopiekają mi, reczesz, Lipowe  
skwary. Chodź więc nago, po,  
zwalam ci, mniey cię na obydę  
wystawi nawet i same szalenstwo.  
Dorumieli <sup>(gdzbyś)</sup> i w tym pajęczym  
stroju ogłaszają prawa ludowi,  
skłoniliby pod nie karkowi  
zwycięzcy, <sup>obróceniu</sup> ~~swięzieniu~~ ranami,  
albo ~~Lucinicy górale~~ <sup>gmin</sup>  
pracownicy gmin Łatyn'skich  
góralów, rzucając skibowalne  
ptugi, zbiegają się uha na nie  
nadstawiać. Cożbyś sam powie,  
Dziat, czyżbyś nie fuknął,  
z gniewem, gdyby ci się w tej  
postaci jaki u sądu nawinał  
przed ocy świadek? ~~Atta~~  
~~wieli podobny~~ a myż mamy

spokojnie brawie, <sup>widzieć wnieć</sup> nie już  
 świadka ale samego sędziego.  
 Kretyka, ty obrońco wolno,  
 sci ~~za~~ ty nieubłagany praw  
 wykonywaczu, przystoix abys  
 go miał gotym swiecić przez  
 ty siatkę ciadem? Zararides'  
 się od drugich ~~zarara~~ stym  
 rozorem, ~~posuniesz~~ a egorszenie  
 i daley posuniesz. ~~Często~~  
 Często na pascy ~~do jednego~~  
 cała brzoła nierogacienny od  
 jednego zarara się parchami  
 wieprza. Równie od jednego  
 je <sup>owocu</sup> xagnidego jagody ~~butnie~~  
 jej ~~nasia~~ repsuta nasia kaja  
 miarzą inne butnieja. ~~Udnet~~

(acap) Udnet się i na coś jeszcze sprosnięsz,  
 go ~~posuniesz~~ <sup>posuniesz</sup>. Nihil od pięćszego  
 raru <sup>na gorszym</sup> stym (się nie staje i pra)

~~chwiej~~ chwiej drzewo powoli  
aż je nakloniec całe czerno roz-  
toczy. Pnąc coraz głębiej  
zapierasz się nakloniec w bractwo  
owych pop<sup>iszkoi</sup>, co w domowym  
ustroniu czepecaniu <sup>co</sup> skronie  
wieńcząc, <sup>i</sup> całą szyć Tanaist,  
kami ~~ora~~ nie innemi też  
nie wieściemi nosiłam Tada,  
jaż ~~potężną czarą~~ ofiaru,  
jaż na czarę Dobrej Bogini  
potężną ~~czarą~~ czarę wina oraz  
w łodek maciorę brachowaz  
łtonę. — A Wszakże obyczajem  
właściwym obrządkom przeciwnym,  
usuwając od tych swiatek  
worełkie Kobiety. Sami tylko  
mężczyźni wolnym cięszą się  
do ~~obstawa~~ przystępem. Prez.  
~~stać~~ <sup>biata pte</sup> ~~wła~~ ~~rozny~~ Kobiety











Opodal od nich wszelkie usza,  
 nowanie stolu, Cybelsta rosz  
~~prata jedno wie za nie wygledem~~  
 niek We wszyskim widac  
 Cybelstka <sup>(Frygijski)</sup> rozpusztyj  
~~Omiekkieni austerkami~~  
~~stara i upiennicza, awana~~  
 tamia wycien'szaja stowkie  
 szeregibitline jezyczki, cedra wypie,  
 szerone stowka, rey wodzi  
 siwobrody sturec godny  
 A wrykaptan tych rago,  
 wralych wozetarnikow awy,  
 kaptan, gant graitko opa,  
 trowy wberdenny gar,  
 Dziec, mistrz rozpuszty, o  
 jabiego i ka <sup>(Duzie)</sup> pienia ~~drastu~~  
 cigzko. Crenur sie ociagaja?  
 crenur dotad sie wytkozowaja  
 na soba Frygijskiego ~~awana~~

Wozetarnikowa sromota

Przez sznurowane ustorka



Do kogo istym 17.  
 cie sanii, ~~gdzie po nam wyje~~  
~~Da od uciec się prosio tak~~  
~~zgrozonym~~ zgorzeniu uciec  
 się mamy? cenrowali ~~szynac~~  
 cry wiesz ~~szynac~~ a wrywai? owego aby  
 niestyobana ukarat zbrodnia,  
 tego aby nam pod ad sposo,  
 by odwrócić od nas remste roz,  
 gniewanych niebios. Alboż za  
 okropniejszą potworę cryli  
 bardziej brzożące Deiwu zko,  
 biety ~~ley cry~~ ~~szynac~~  
~~podrytai by naleziato~~, lub jagnie  
 urodzone zwotu, jak ~~ow~~ tego  
 to Gracha, co swięte Marsa puklerce  
 na ukrytym xadziergu  
 chybotażące się xadziergu,  
 zaproszony ~~Deiwiga~~ ~~inad~~ ~~Deis~~  
 Deis, w plomienistą podwikę ~~szynac~~ w ogo,  
 niasty szust, w ~~szynac~~ ~~szynac~~ ~~szynac~~  
~~szynac~~ różnego ~~szynac~~ (Kobiece)  
 calka przyoblezonego. Ojcyre  
 i opiekunie tego miasta xkad  
 tak sprośna zaraza xaleciata

o)  
 ni  
 byte  
 wre  
 tu  
 del.  
 cryli  
 strę  
 gda  
 izcy  
 na  
 ada  
 gosa  
 lo  
 blyshu  
 iwie  
 adz

i skazita Dziarski ten lud  
Latyn'skich pasterów? mógłbyś  
je dopuścić aby ta nieudrowa  
pokrzywa, która prapra,  
wnuków twoich do lubiejących  
zaręga nieładów ~~jakim~~  
niezycelivym wichrem zładzie  
przyniesiona, ~~z~~ ty chęta dwoy,  
cóż się dano? Oto zacny  
mężczyzna Drugiemu mężcy  
żnie żeńska poprzysięga wiary,  
a ty <sup>(nieczułem)</sup> ~~spokojnym~~ na to pogła,  
Dasz obiem, ~~nie~~ ~~brzanie~~  
fluresa wieńcaego swoje  
skronie szyszaka, ~~nie~~ ude,  
wraz wzięnie silnym twey  
wódmni ostrzem, ~~nie~~ spiesz  
z zębami do twojego <sup>(gromowta)</sup> ~~mesmarce~~  
Dnego oycy, ~~nie~~ wrywać nie  
i poruszać jego podrimów? Tak  
li mało dbasz o nas, nure u,  
stępnay, zpowięconego ci btonia  
zsurowych niegdys' zawołanego  
wyroków, i opuść dzieje two,



28

Włóce niłkremnie zaniędywasz.  
Spotkał mię kłos' z tym oświad,  
oremem, ~~na Kwirynalskiej~~  
~~Polinie~~ Dnia jutroczszego mu,  
szę switarciem kwirynalską  
odwiedzić dolinę, i tam jednej  
przyjacielskiej dopetnie postęgi  
Jakię wrelitem mu. — On  
nato: czyż cię zko zgadnąć? Jdzie  
za mąż mój on przyjaciel, któ  
ry nie rzęzy sobie mieć wiele  
swiadków. ~~Atoli~~ wnet się te  
rzęzy odmień, wkrótce przyj  
dzie czas ci takie wesela będą  
się jawnie odprawowały, ani  
wiecey będą się wstydzic nawet  
podawać ich do okłów pa,  
bliższych. Z tym wszystkim  
matkinstwem ~~te nie są~~ tym  
nie schodzi na gorzkiej przy  
prawie, gdyż takowa para  
nie może sobie obiecywać pociechy  
potomstwa a biedne zony  
nie mogą sobie podchlebiać  
~~coar~~ ~~nigdy~~ powabem rodzicielstwa

coraz więcej Do siebie mężów  
przywiązywać. — Uwaga  
że i przyrodozem takowym  
nie powoduje się zriwactwom,  
ani woszarletan'skiej Lydy ap,  
tece nie xna ydrie się stoik, coby  
mężczyznę sprawił ~~brzemien~~  
brzemiennym: ani ~~mu~~ <sup>mu</sup> more do  
tego pomódz do zastąpienia  
ptadem nadstawianie  
~~Itom~~ <sup>szytko</sup> latyżacemu  
Superkowi Itom. Precież  
~~ten~~ <sup>ten</sup> ~~rod~~ <sup>rod</sup> ~~rod~~  
ten berecny more nie radzugo  
wymrze. Teny Brachus je  
szere i nad te przesadzi swo  
mote: ow to nikereniuk, co  
wystrychniony ~~wybieganiem~~  
machajac trojzebem wraku  
unykad ~~wrowneni~~ <sup>wrowneni</sup> ~~nożami~~  
pocatyu placu przed pogonia  
wysieka ~~ca~~ <sup>ca</sup> walecmey oego  
wysieka <sup>ca</sup>. Łacny swoich  
przodkow nawet ~~szlachetności~~  
Itom starożytności <sup>rod</sup>  
Kajitolinów, Marcellich,

T w kunka sermiarska

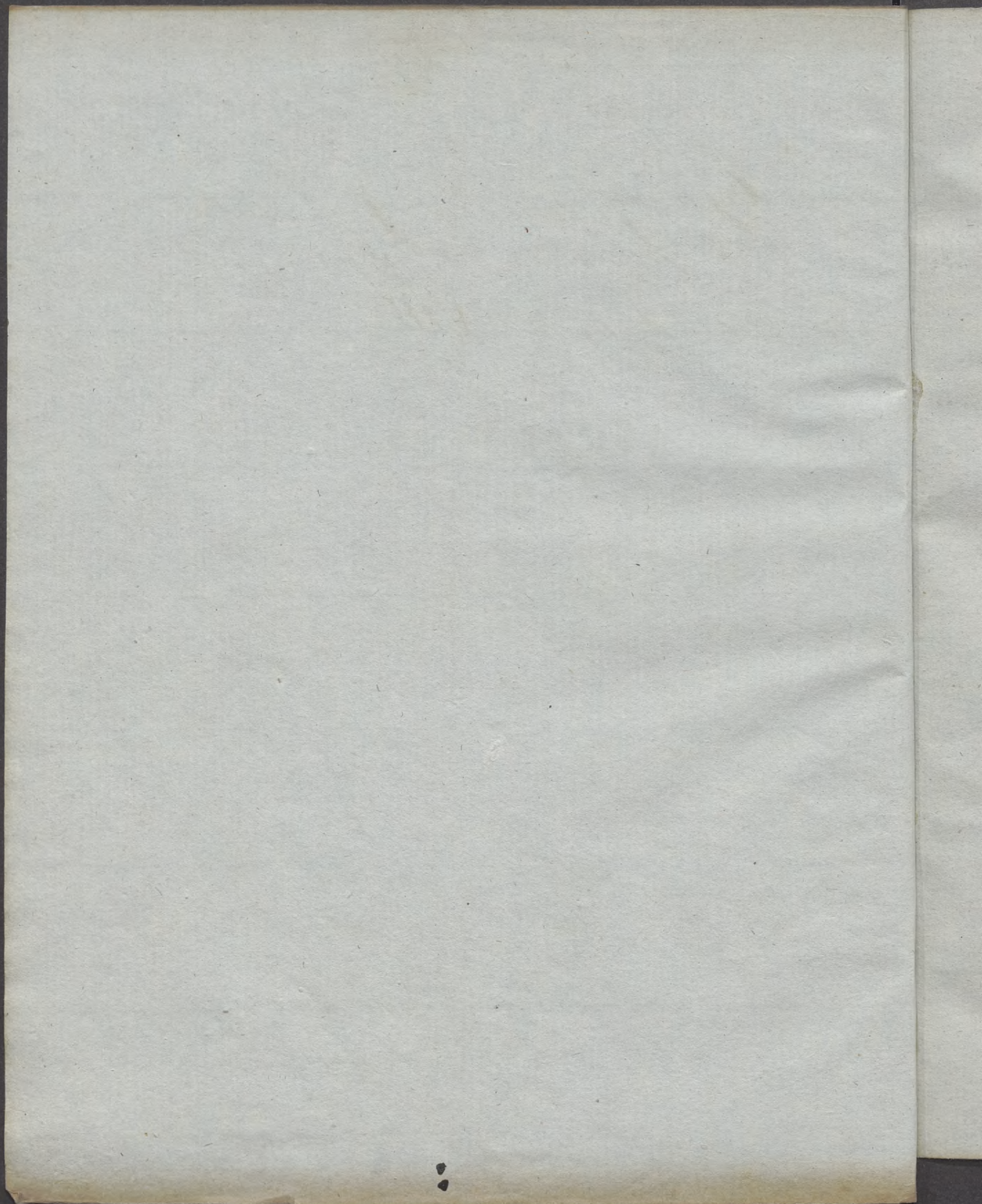


~~szczytów miltych cianów~~  
Ty strzeż się na ich zdanie pi-  
sac. Liję usunieci od naszych  
oczu Kurius i obay Scypion  
wie, Fabrycius, Kamillus & co  
~~ten waleczny Thamerstki upiec~~  
~~ten waleczny~~  
ten waleczny orszak, co powie na  
to ten waleczny Thamerstki  
upiec, zrem się oderwie Dzielna  
młodziei Kwawa, Kanner  
skaz strawiona kleska, co po-  
czna niepodlone rycerskich  
Duchów tyle sławnych bojów  
zasecym mwieczone powoty,  
ilekroci przystoore się wick  
grono lichy cien terarniejszych  
nikremnikow. O jak by zdu-  
szy radzi dopość siarki, ~~zagała~~  
~~zwarozynym lisciem~~ ~~zwarozynym lisciem~~ ~~zwarozynym lisciem~~  
gdyby  
się wick podriemiu takowe  
znajdowaty zapasy, żeby oha-  
dzic, orysic, oswiecić brudną  
przybysza mara ~~lochy ich~~

z bluznionę i zelzōne swoje  
 przybyłki. Tu nas  
 wszytkich ostatnia czecha  
 gospoda. Niedawno shot do  
 walisny rozległa jezernia, pod  
 bilisny orkadellie ostrowy, ca  
 przeglisny w nasze jarzmo  
 nieszkancow owej ~~Strajki~~  
 Strajki nocą porbowionej. Frytami.  
 Ale' zwycizieni od nas  
 nie ~~masse~~ maza sie tak spro  
 gieni zakatami, jakieni  
 my zwycizrey panuja nasza  
 panujaca nad swiatem ~~kanicie~~  
~~to~~ stromociemy stolicej  
 Chodzi oprawdzie między ludzmi  
 wieś obelżywa o ~~caan~~ jednym  
 Ormianinie Lalatesie, który  
~~po~~ ~~nie~~ zaprzedał niewinność  
 swoje, berecna porządliwoscia  
 rozparzonemu zaprzedał try  
 bunowi. Tu wazai proseg, jak  
 skazone towarzystwo gorsey i psu  
 je: Dostal sie między nas zakata  
 Dmikiem. Tu to przedziwnie

Wsetadci się miodziez. Niech  
tylko między nami <sup>niceo</sup> ~~dużo~~  
progości, niedługo będzie na  
zalożnika czekać: <sup>si</sup> ~~opuścić~~  
<sup>porzuci</sup> ~~opuści~~ swoje koczuchy, odpasze kord,  
wzgardzi wędzikiem, porzu-  
ci batog, a Krymską szatę porzy-  
mie; Krymskie narowy.





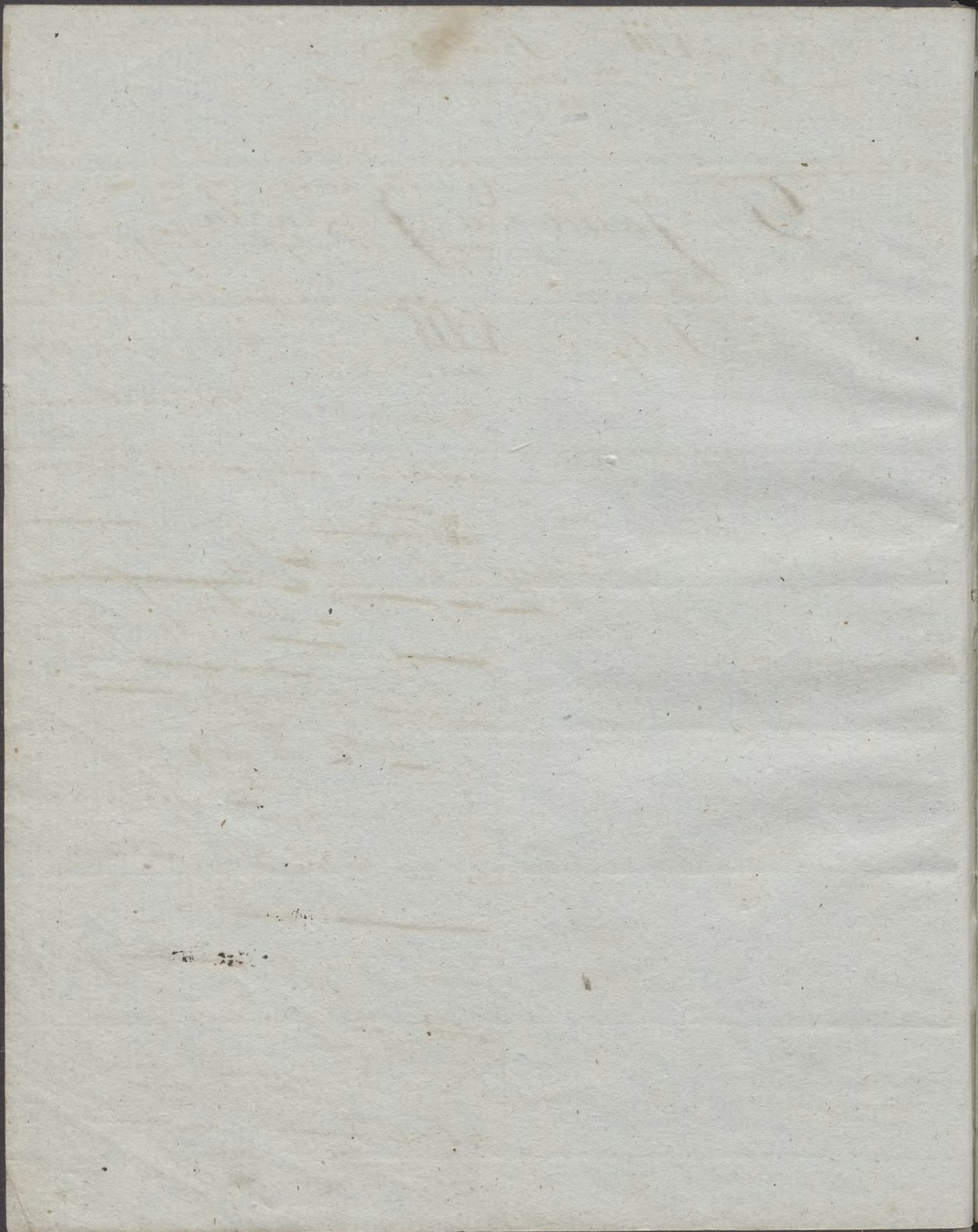


Przewidnia

D. Juniusza Juwenala

Satyra VIII

Szlachectwo



72





zwoytkiem juremko nieprzy  
 jasiotom ~~nieprzy~~  
 wyciągali, zabierając się w miast,  
 wiecy wczasowai poscieti. - Stii  
 szmili chępi się jahi Pabius  
 z Allobroickich nad tryumfów

Świątyni czynionych um ofiar  
 Dymem,

swioich naddziadole, mali prawo,  
 opochawszy się wimienny Herkula +  
~~nadymać się przodem od Her.~~

Kula pochadzeniom, a z prostego  
 napuszał się, chluba pochadzenia  
~~zrodu swojego od niego biorącego~~  
~~rodz. bohaterskiego zrodu, od~~  
~~porzatek przetym krwi ciazian~~  
~~potoczka zrodu,~~  
~~zochadzenia od niego, - gdy sam~~  
~~nikore mny~~ ~~dotknie~~ ~~zabawista~~

Fahoniec, próżniak, niewiściuch  
 papirek, ~~(pięścielioscia)~~  
 pieokliwoscia ~~(obierajaw i lekki)~~  
 " ~~(mierchliwej)~~  
 " ~~tedwo (uganskiey nie prze)~~

chodzi owcy: - ~~Subianik, Duzja~~  
~~strib i fujerz Gaszek i fujerz~~  
 wytwornie, się ~~(nie są)~~  
 wykwintnie do ~~formuka~~, ~~nawet~~  
~~zobskone ciutecko~~  
~~ciuteko swoje piarsczyta, osłby~~  
 psichszy,



~~całe z przysiężką~~ zapcha,

nie z przysiężką gmachy,

samę <sup>szerególnie</sup> ~~ję~~ (cenię cię, ona

u mnie jedynym i prawdziwym

wym szlachectwem. — ~~St~~

(a. w. p.)

Stanisław Pawłowi, Kossowi czyli  
Drużowi obyczajami podobnym

w ten czas mieć ich na czele

~~twojej domy~~, swojej paręte,

li, miej zawsze przed oczyma,

nie tak jeszcze ich martwe obrazy

jako ~~waru~~ raicy zacne przy

Władcy; będziesz sprawował

wysokie Konsula <sup>(dostojeństwo)</sup> ~~urząd~~, niech

oni ~~poprzedzają~~ twoją dobrą

stawa o ich oparta, urzędnicze

znamiona i peki poprzedza.

Najprzód popisuy się z darami

Odwozy i umysłu; przestrzegaszli

pilnie swiętobliści obyczajów





zdarza się obywatel. Niechaj  
 lud Rzymski wznosi okrzyk,  
 jakim ~~cała~~ ~~po~~ ~~cała~~ po  
 znalezieniu Ozyrysa zwykła  
~~cała~~ granic' cała Egipska

Kraina. — Możnaż albowiem  
 racynm <sup>szadzić</sup> ~~całą~~ tego, który  
 podtego od swoich poprzedników  
 wyrodka, i tylko ich szano,  
 wnym zalecającego się <sup>przydomkiem</sup> ~~omieniem~~.  
 Mianujemy <sup>niekiedy</sup> ~~cała~~ Kartą Adla,

sem: czarnego murzyna przy  
<sup>nazwiskiem</sup> ~~cała~~ Do smięnego Tabę,

~~wspodobie w którym nieraz~~

Dzia: zsiad<sup>e</sup> i Koselaw<sup>e</sup>  
 Dzierwogsko bratany z Europą;  
~~wspodobie w którym~~  
 jak ~~meraz~~ ~~to~~ leniwego i  
<sup>zawrzatemi</sup> ~~cała~~ parchami wy,  
 wieste kändliško, co to garulki  
 i ~~cała~~ puste garulki i <sup>radle</sup> ~~cała~~

na nalepie)

(oxorem obliżuje, czyli toje ukrad,

Kiem amyka, nieraz twon, sygn,

sov, lampartow ~~i innych wata~~,

~~czych zwierząt narzekany imio~~,

~~my mami~~ / tudzież innych ja,

kie nadto znaleść się mogą ~~skro~~,  
srozey grzmiące)

~~przejęcie~~ (zgrozy, narzekany imio,

nami; strzeżcie się i obawiaj,

aby <sup>nie na ten sam koszt</sup> ~~nie utya samym tonie ple~~,

ciono się. Krętykiem bądź ka,

merynem. ~~to to rozpra~~,

(a. i. i.)

to to rozprawiam się Rubelii: odymasz

się starożytną chwata Druzów,

jak gdybyś się własną jaką

uszlachcił i ozdobił przewagą,

albo przed wrodzeniem jeszcze

zastużył żeby cię z żywota

swiego wydata na świat

jakas świętna powinowactwem





Ty coś rac Cehropczyka : pieneś  
 grodoby wcale do ~~mych~~ Mer,  
~~Kurego~~ owego Stupiaatego Mer,  
 Kurego babwana, Włoremu  
 tylko x Kawatkiem Tba, ~~pariata~~  
<sup>pojeżona</sup>  
~~czasa~~ (czupryna ~~czupryna~~ na  
 nieforemnym) <sup>cissie</sup> ~~Włoremu~~ stercy.  
 Zaiste nie widzeż żadney inely  
 między toba <sup>a</sup> nim różnicy,  
 tylko ~~że~~ ty żywy, on x mar,  
 mura i martwy. ~~Powiedzi~~

(u cop)

Powiedz mi racny ~~Trojano~~ Trojanów odziomku,  
 odwiecznego) <sup>prawy</sup>  
~~starego~~ (Aksaniusa) dzedzicu,  
<sup>azali</sup> <sup>m</sup> jakis w niemym ~~szedlat~~ stadzie  
 nie to zwierze, pierwszy Dank otrzy,  
 mijsze i ~~inym~~ ~~czupryna~~  
~~nam~~ uwarane jest za naj,  
 wspanialsze, Włore inne dżil,  
 noscia, i sity celuje. Nie tegoż  
 to ~~rimatka~~ ~~aklankami~~

cuta + to  
niecata, niepowściągliwa,  
niekata, niepowściągliwa,

(na przepych)  
wiatronożnego rumaka (nieśliba  
cenienny) co wprawdzie rączy bie,  
giem wciąż snadno wszystkie  
~~inne~~ przesćiga, i najczęściej  
odnosząc zwycięstwo, wamieca  
wot tohu patrzących <sup>to</sup> gęste oklaski  
~~cuta na całym świecie~~  
~~publika okryłi niepowściągliwa~~  
~~ty~~ + duszera ~~niepowściągliwa~~ na  
bawiającej skrytki? na jakim  
kolwiek ~~wytwor~~ wykarmił się  
pastwisku, z jakiegokolwiek  
~~na~~ pochodzi stada, tem  
samem wywiódł się z łache,  
tępiejszym od innych, je wryst,  
kie za sobą zostawił, ze wsmie  
sionym kopytami <sup>na wlewnym</sup> swojem  
manem zaczął je, zatkamit.  
A ~~za~~ A o teniwy <sup>wyrostka</sup> ~~na wlewnym~~  
mowiałyby wylagł się z zawota,

nego Kirpina i ~~niektórych~~  
 wyszedł z brzucha Krasnej Chory,  
 ty, jeżeli radko ~~gany~~  
 pami swojemu chlubny przyno,

si wie niec, | ~~bez względu na~~  
~~niecierpieliście~~ ~~zawziętości~~ ~~złości!~~

~~nie znajdując w oczach jego~~ ~~złości,~~

bez litości bez względu na zale,  
 ty ~~nie boscyków~~, na cechy staro,  
 dawnego Stada,

~~zamyślił~~ ~~zamyślił~~ ~~zamyślił~~  
 za berzen

idzie na tandety, ~~odmieniać~~  
 zacne ~~przeznaczenie~~, ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~  
 swojego ~~rodzaju~~ ~~przeznaczenie~~

~~odrodzonym~~ ~~głęboko~~ ~~ciężko~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~ ~~przeznaczenie~~

† na obelżywy los Dzwigania  
 na Karciu Furman'skiego  
 choma, ty, czy sztapania  
 wobracanie mityńskiego  
 kota,  
 † Dzwigac' na Karciu furman'  
 ski choma, †

Atysny więc ciebie Rubelli  
 wystawiali, nie zaś te trafun,  
 które ty sobie  
 kłane na ciebie





~~przedkowi~~  
 przestającego, iżbyś się i sam  
 nie zdobył na jakąkolwiek  
 własney twojey cnoty pamiatkę.  
 Ostatnia to na ciele, pole  
 gac stanic; ~~być się (za usi)~~

~~nieciami obcych podpora~~ ~~was~~  
~~nieciami~~ ~~na~~ ~~nieciami~~ ~~obcych~~ ~~podpor~~  
 rumie cazy gmach, skoro obcych  
 usuniesz podpor, jak rozwiazanie  
 wali się na ziemi <sup>(ziska)</sup> winnica

za usuniem tyfki, skoto ktorey  
 się winie, wali się i przysiada  
 do ziemi. - Okaz się walczym  
 iotwierzem, porzecowym sierot opie,  
 kancem, sędzią i jednacem spo,  
 row sprawie dliszym, pow otany  
 za swiadka wzawitych i  
 wątpliwych adaweniach  
 meżnie wyznaway sroreay pra,  
 wdy; chociaży ci teri i) Falaris



(pouszy)  
 truch brodził wannach, wie,  
 rząy mi, jeszcze wowej chwili  
 kiedy to występkiem na  
 śmierć zastąpił, życie przestat:  
 niegodny życia, nie żyje. -

(1209) *Giełki* Otrzymałi rządy  
 dawna upragnionej i wygla,  
 danej prowincji, hanuy #  
~~skutecznej~~ wyrządane ~~skuteczne~~  
~~z~~ zapalowości i gniewu  
 zapędy, okrutnej, własnej chci,  
 wość, lituy się nad niedzą  
 biednych sprzymierzeńców.  
 Będiesz miał przed oczyma  
 martwe <sup>(potężnych)</sup> niegdys królów i  
 morderców wysane rekrwi  
 zwłoki, gnaty tyłko i kości  
 zciał ~~niegdys~~ turnych i  
 okrutnych. Wystaw sobie

wspanięci przepisów praw, zale-  
cenia senatu, nadgródby cze-  
kające Dobrych, gotowe na  
słych kary, pomył na ~~nie~~  
mściwe i sprawiedliwe gromy,  
które powaliby, ~~z gruch~~ z gru-  
chotaty owych samychże Cylickich  
Totrow rozbojców, Kapilona i  
Nimitora. — ~~He~~ Ale niestety  
coi za korzyść przynoszą dzisiaj  
niektóre surowości przykłada  
wydziera Pansa, co jeszcze zo-  
stałoby Natta. Piedy  
Cheryppie podaj twe tackma-  
ny na sandete, a język za-  
zębami trzymaj. Skoreby to  
było głupestwo, ~~niezgodnie~~ <sup>duzo</sup> straciwszy  
ostatni jeszcze ~~na~~ <sup>szelag</sup> ~~na~~ <sup>na</sup> ~~przeu~~  
przewóz cegli furg ~~traję~~





ładowali okrety, uwolając jakoby  
 ukradkiem zagrabioną wpro-  
 środku polkoju zagrabioną i  
~~wydarzą~~ ~~Dot~~ na przyjacielach  
 zdobyca. — ~~Teraz~~ Wkrótce  
 nie zostało się biednym nie,  
 szkancom, coły im jesene wy-  
 drzeć można było, nie  
 krom <sup>(mizernego)</sup> ~~biednego~~ zaprzęzaju  
 ładajakiej stadniny,  
 i ~~łokaj~~ ~~stada~~ oraz do  
 rozmorozku stwarzających nie,  
~~wielu~~ wielu ogierzyn  
 ogierzyn i wiothkich byczat,  
~~raz~~ z zapuszczoną ~~stado~~  
 na stół rolaj; ~~może~~ ~~teraz~~  
~~siere~~ ~~tu~~ i ~~andria~~ toż domowe  
 bozki, i może za naywiększy  
 skarb ~~jakiegoś~~ ~~jedno~~ ~~by~~  
~~trzy~~ ~~pięć~~

Mnie' za fraszke

xawieruszony)

wswietym ustroniu jakli laki  
nie podsta raka wyrobiony po  
szarek. — Choćby ta \* można  
lekce waiye' <sup>to</sup> jakli nie bitnych  
Rodyjczyków, to \* przepachnia,  
tych woniami <sup>z miast</sup> ~~z miast~~ ~~z miast~~  
Koryntów, ~~z miast~~ ~~z miast~~  
~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~  
~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~

~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~

~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~  
~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~  
~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~  
~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~

pooty, oskubany <sup>ych</sup> ~~z miast~~  
pięsarochów, tłuszczy, zgoda  
chody iant <sup>tych</sup> ~~z miast~~

rozgardza do się <sup>tych</sup> ~~z miast~~  
~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~

~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~  
~~z miast~~ ~~z miast~~ ~~z miast~~

wypanemii <sup>narodani</sup> ~~z miast~~  
traebaby brai moeno na



rozum, bytobyli równie be,  
 spiecenie nadzierai' koty ztwar,  
 Dym Hiszpanem, ~~tarz...~~  
 zarepria' niezarego Galla, lub  
 z dzierera <sup>ganscia</sup> ~~...~~ <sup>posiagnac</sup> ~~...~~  
 do owey ~~...~~ wubozu oslabnich,

ładzie zagrazony nad morzem  
 Techniwey <sup>nieporwy</sup> ~~...~~ <sup>na</sup> ~~...~~  
 chlebodajnych inwiarow, co to  
 nasza wigroyshach i widokach  
 zamozona stolice potrzebną  
 opatrują strawą. — Wreszcie  
 cożbyś z okrutney skoryzdat  
 zbrodni, kiedy <sup>niedawno</sup> ~~nie~~ Mariusz  
 gotych Afron jezere i zosta,  
 trzey wyzaut Nowrali? ~~...~~  
~~...~~ <sup>Kadewrystko</sup> ~~...~~ <sup>...</sup> ~~...~~ <sup>...</sup> ~~...~~  
 nieszczęśliwych a męznych  
 Doymujacy ~~...~~ ~~...~~

rozsiardzi' krynda. — Choćbyś  
im do ostatniego skrusza  
~~wszystko~~ wrog wreszcie złotych  
i srebrnych kruszców wydart  
skaza, <sup>się</sup> nie dobieżesz do ich  
zielara ~~szkła~~: ~~ostatnie jeszcze wiek~~  
~~złota~~ zbroja nie puszcza  
złota zbroi, ~~patasz~~  
utaja przed tobą zbroja,  
patasz, karera, powiski i  
patasz: ~~stusia~~ zrabowaniu  
z kretosem, ztupieni ze wszyst  
kiego nie puszcza z pięści oręzia.  
Nie czereń tudzież was stowami,  
lub ptonnym usitują <sup>zai</sup> ~~przewa~~  
strachem: powiedzialem wam  
szczera prawdę, <sup>e</sup>którę powinniście  
czepetną dać wiarę, jak gdybyście

(a capo)



+ Dla nadstawienia pasma  
ich ulubionych psokoteri  
twojego ~~przepracowanego~~ rodu

licząc, nawet samego siegaci  
(czyli ~~ten~~ jabie) Prometeusza, ~~lub~~ jeżeli ci się  
tylko żywnie zda, szypłaci  
~~do~~ ~~pasma~~ ~~przepracowanego~~ amagzu,  
twiatanych separatów buanych  
imion niedogryzki. ~~Na nadstata,~~  
~~wiemia~~ ~~nie~~ ~~pasma~~ twojego  
~~przepracowanego~~ rodu. Co jeżeli  
płonna duma nie hamownym  
iesie) ~~cię~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
unosi ~~cię~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
cisz ~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
jeżeli ~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
zsięczonych chłostą aż do krwi  
nie winnych sprzymierzeńców  
grabiętami, jeżeli ~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
staj ~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
zmiżone) ~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,  
ztopione na Karbach ~~się~~ ~~pasem~~ ~~jeżeli~~ rozpru,

~~twoi~~  
~~uściami~~

obrotne sietki ~~sami~~ ~~twoi~~

~~autent~~  
~~podniosą~~ ~~głos~~ ~~swój~~ ~~przeciwko~~

~~tobie~~ / ~~sami~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~

Podniosą głos swój przeciwko twoich plemienników ci nie  
tobie

~~nie~~ ~~sami~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~

oraż swiętuścią spraw swoich

twoj niżeremność ~~tem~~ ~~nie~~ ~~tych~~

~~twoj~~ ~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~

~~twoj~~ ~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~

nieścisicy ~~jesere~~ ~~nie~~ ~~tych~~

na jaw ~~wymu~~ ~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~

na wyższości ~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~

lepiej, ~~tem~~ ~~daleka~~ ~~widziamy~~

bywa, ~~tem~~ ~~więcej~~ ~~w~~ ~~ocz~~

~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~

Prozno mi ~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~ sple

swiatę ~~salachetnością~~ ~~twoj~~ ~~plemie~~

~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~ ~~nie~~ ~~tych~~ ~~zaczyn~~



<sup>zawrone</sup>  
 pod rozbiorem osie podkita,  
 Da kamulec. — Wno,  
 czy to prawda, wszakże pa,  
 trzy na tę jego przewagę  
 dzieje, <sup>ja smię te jego dzieła</sup> oswieca ją jasnych  
 gwiazd <sup>oswiecają</sup> zorza. Porzekajcie  
 trochę, skoro rok konsula,  
 tu jego preeminie, wśród  
 Dnia nie będzie się wsty,  
 Dził bicrem ~~smigac~~ smigac,  
 i zamiast żeby <sup>miat</sup> ~~nie~~  
 unikac spotkania się

z powaznym przyjaciem,  
 zaje <sup>dzię</sup> ~~ca~~ mu droge, ~~ita~~  
~~groszenie mu się~~  
<sup>przywita</sup> go # grozonym ~~W~~  
<sup>politonem</sup>); nie zaniedba i t  
 pręta, ~~toż wlasną ręką~~  
~~sa pęk~~ <sup>(własna ręką)</sup>  
~~podtrzy go~~  
 Kawi

Własną ręką nakarmić  
 zmieszonych swoich dzieci,  
 Now, rozwiąże snopki siana

za  
~~na~~ technie <sup>za</sup> Drabing, ~~na~~  
na koniec nasypie wato  
jezmiennego obroku. ~~wato~~

~~Wszystko~~ - Czajili  
Jowiszowi przepisany od Nu  
my obrządkiem z wędzistej owcy  
czy groźnego byka ofiarę, nie  
ustyrzox nigdy z ust jego inne  
go zaklęcia, jak na imie  
Stipspony, albo też jakiej  
kon'skim gorojem trącacej  
~~nie~~ zowych po staj  
niach gęsto gwardanych  
swięcie. - Zachceli mu się  
po tak dzielnych trudach nieco  
stodkiego wytolnienia więc: prosto  
uda się do karczemny, gdzie na  
pożnych gości czeka czuwający  
całe nocy uprzejmy gospodarz;



tam przemyśleń podbrania  
 Dumeyskiego mieszkanie  
 obrotu Syrofenicyk, od  
 ustawicznie przelewanych <sup>cały</sup> wonie,  
 jacy zapachów, spotyka przy  
 chłodnią, & serdecną wita  
~~przechylną~~ Panem Dobrodzie  
 jem, i królem, na pan  
 wita go przychylnością; wycho,  
~~dzi~~ Dzi <sup>wespot</sup> ~~podk~~  
~~ca~~ podkaszana sąynkarka,  
 cęstujac za gotowy grosz  
 stodkiego napoju, flaszeryna.  
 Zrywa się tu ktoś z odwođen  
~~prze ci~~ ~~nie~~ : i myśmy  
 za młoda nie inaczej <sup>robili.</sup> ~~nie~~.  
 Niech tak będzie; wszakże prze  
 cie alataimi przyszli'smy do rozu,  
 mus

Jeśli musi się szaleć, prędy,  
najmniej niech to szalenstwo  
trwa jak najkrócej. Porządek  
~~Właściwy~~ ~~Właściwy~~ gólać się  
wysypujący się wóś, powiniałby  
i prędy skrócić. ~~Wtedy~~  
Młodość zastępuje na postacie,  
nie; ale ~~to~~ ten komiarz, ten  
nikczemny, pustak, ~~wtacnie~~  
~~wonnych~~ ~~czestnych~~ po taknicach,  
po pijackich gospodach za ro,  
i noworowem w nich parawan,  
mi prędy Kupła i na barwistydan  
trwoni on najczestwiejszy wiek  
~~Wtedy~~ ~~Wtedy~~ ~~Wtedy~~ bron' Dwignia  
powinien by racy na iótd do  
Armenii spieszyc, Syrya pier,

sianu swenni zastaniać, strzedz  
 jej wrek, ~~tudzież~~ czy też  
 warowac' zagrożonych Przem  
 i Dunaju brzegów, kiedy  
 już go staci' na to iżby tru-  
 dem swym i mężstwem spo-  
 kojne Monarch<sup>cy</sup> zabezpieczat  
 panowanie. Potrzebujeszli  
 Cesarza ~~potwierdzić~~ na czoło  
 wojska hetmana, prozino byś  
 tego Karat w Ostyi lub  
 po gościńcach do oboru  
 prowadzących szukać, pe-  
 wniey go pod znaydźcie sz  
 pod ~~pod~~ wicką w jakim<sup>ey</sup> garku  
 chni, razem z zbojca i złodziejem,

a more i pokotem na ziemi,  
mizdry flisami, opryszkami,  
smykami, zbiegami, hycła-  
mi, grabarzami, rozwalonego,  
lub też zataczającego się w gwał-  
tów i brzydkiach Cybeli po-  
pów, klórryż puszczając z ręk-  
oniemiaste Cymbaty ledwo się  
jeszcze na po bartogach na-  
wrzask wspinają. Tam to prany  
chota swoboda, tam kwiśnie  
pod ~~ci~~ ścisły slych wymie-  
rzona równość, wsey ~~ch~~ je-  
dnak<sup>ie</sup> ~~Natya~~ ~~chod~~ mają  
do skłenicy prawo, wseyocy po  
tej samej tarajaz się podtodre,  
wszyocy siedzą na tym samym

stotem, jedni jak drudzy  
 równie go bliscy, izby każdy  
 opartym ~~o~~ o tarcie, tokciem  
 ociążat<sup>ey</sup> mógł uliywać g' towie.  
 Powiedz mi Poutyku ~~co~~  
 gdyby ci się taki <sup>(czysty)</sup> psachotek  
 wstuzbę nadarzył, co' by' ty  
 z nim porzą? Zapewne  
 zatarasowałbyś go gdzie w du,  
 Kani Do Włisłki, albo też  
 odestał do Turcji ~~lub~~  
~~sta~~ Kopać w Kaydanach  
 Krusze. ~~Ale~~ wy <sup>przezacni</sup>  
 starożytnych Trojan <sup>prapraszuncy</sup> ~~stosim~~  
<sup>rzecie</sup> ~~Rurau~~ siebie ogonem, mnie,  
 maie to bydx' ~~gadajac~~ ~~R~~  
 do twarzy Perutom i Wolozom,  
 czego nie przebacie lichemu

(a copy)

Erdoniemu. ~~Alci~~ <sup>Chowia</sup> ~~ja~~ ~~hal~~

Alci ~~moiaz~~ <sup>jak</sup> ~~nie~~ <sup>hamiebre</sup> ~~wystaw~~ <sup>na</sup> ~~sztych~~ <sup>wystawieny</sup> ~~oromoty~~, przyznam się wam

że jeszcze skropnieysze zostawi,  
tem za oponą. - Stroninszy

marne twój <sup>Dobrytek</sup> ~~nie~~

szereśny Damasyppie jeszcze  
twoje gardło i swój język

nająt kuglarzowi, <sup>Twarzadło</sup>

wym tonie opowiadać <sup>Stuka</sup>

~~czarne~~ <sup>drzwie</sup> ~~one~~ <sup>line</sup> ~~przeradzające~~ <sup>strachy</sup> ~~drzewa~~

~~nie~~ <sup>pod</sup> ~~nie~~ <sup>piórem</sup> ~~katulla~~ <sup>wy</sup>

~~te~~ <sup>ay</sup> ~~niech~~ <sup>to</sup> ~~chce~~ <sup>klaska</sup>

Lentulowi że trafił w rumel i na

podziw <sup>Dobry</sup> <sup>gracko</sup> <sup>udawał</sup> <sup>obieszne</sup>

go Laurcola; moim z Daniem

tak się wspaney wrecz gracko

† Do udawania owcy <sup>Orziki</sup> ~~Kata~~ <sup>allowey</sup>  
Krykiwy: ~~Strachy~~ Strachy







sturze kardrościwego  
 staci nikoremnego Tymeli  
~~szalejącego~~ ~~na zara~~ ~~usciłtego~~  
~~zawalonej~~ ~~z matkielkiej kardro~~  
 i, a w pobrataniu <sup>ymotwie</sup> ~~z gupim~~  
 jak pien' ~~Koryntem~~  
 Koryntem. † ~~Prawca~~ ~~nie~~ ~~Drin~~  
 i ta nikoremność nie mogła  
 na ~~owcz~~ Drinici, ~~stwierd~~ ~~gdy~~  
 sam Cesarz przewiergał się  
 w górzca, ani się wstydział  
 nocch lutnistów zapisywać, cōi  
 było osobliwszego że się <sup>też</sup> ~~wzrad~~  
 cie poświęcał na figlarza i  
 skoczka. † ~~Niowego~~ ~~zawite~~ ~~wielkiego~~  
~~po takim~~ ~~nie~~ ~~walczato~~ ~~się~~ ~~po~~  
~~najracniejszych~~ ~~Rajscianach~~  
~~spodzielować~~ ~~już~~ ~~stomach~~

† ha Nerona

† już oddać wszystko musiało się  
<sup>(Dawney)</sup>  
 wprze ~~mojy~~ wypażyć, cały  
 Rzym stał się placem igrzysk,  
 Rzymianie chwycili się kuglarz,  
 skiego rzemieślnika, han'ba Dopis,  
 † a ostatniego kresu.

Wytępije werranki ~~na~~ potomek  
pauka naradawa gniebrata

~~wzelka miary. Zaony Gra,~~  
chow, ~~(nawet szermierstwi) orzi~~  
~~nie do smaku nie nawet~~  
~~galat, nawet nie smiat przy~~  
~~nie tud,~~ ~~torcia~~  
~~biorac Mirmillanau torcia,~~

~~padasza, Larry, przybicia, ande~~  
~~go ciada przybicia kadawai~~

~~istniekiem wyszedu Kian,~~

~~nawet nie padotymatyczny one~~

~~nie on te jego sity, niezbroj,~~

ny ani <sup>paia</sup> ~~tanca~~ ani ~~te~~ ~~brzywym~~

~~miocem saesem wysieka crou~~  
~~bitatem). Brzydai sie takowym~~

~~ryusetunkiem, nie jest on po,~~

~~stuy jego sity. Nie pokrywa~~

~~tiarey przybicia, <sup>te</sup> skronia~~

~~przybicia, <sup>a</sup> jedynka rekta~~

wywiła ~~linia trójna~~ Neptunowym 52.

~~Widok z Dri nim Naga~~

~~przebiega i obraca~~ trójna ~~zob.~~  
~~rozciąga go~~ Ratuszki,  
 prawa miota się, a gdy prze-  
 cionika natryc ~~nie~~ uhybia,  
 obrócony / twarzą ku przytomnym  
~~obrócony~~  
 Amyka pro co temu po całym  
 placu, kacy wozystkim do  
 poznania. Ciężko zaiste ony,  
 lic' się na nim, wydaje go  
 byda' niepospolicym cztowie " "  
 Niem zdóslita tasma od  
 samego podgarla tuniki dku,  
 gim pasmem & rozposci najaca  
 (po wierchu kapelusza;  
 się ~~pod natryciem głowy,~~  
 gmin krzyzy na całej gardło:  
 zdrogi ustępuje przeraone "  
 mu Grachowi. ~~Wynajaca~~ Cięga  
 za nim wstydem skryty  
 zwycięzca, wolatby był zginac'

od śmiertelney rany ~~pracy~~

~~nie~~ nixeli <sup>się mierzyc</sup> ~~pracy~~  
do czego byt przyniesiony, z lichym  
~~swiętym~~ ~~rozwale~~ ~~swiętym~~

~~swiętym~~ niedotęga. ~~194~~

~~gdyby~~ ludowi Rzymskiemu

mu ~~nie~~ godziło się swo-

bodnieni kreskami rozstrzy-

gać sprawę między Kera-

nem a Seneką, bez wątpie-

nia iaden tak rdy i sproszy

nie znalaby się, ~~klómy~~

się ~~clawiat~~, ~~tem~~ ~~wygranej~~

~~tem~~ ~~przejawiać~~.

Nie wątpię bynajmniej, iż

gdyby kiedy przyszedło ludowi

Rzymskiemu wolne o Kera-

nie i Senecę dawać z danie,

żadna nie znalazłaby się żaden  
 tak xty tak <sup>zastawiek</sup> sproszny, iżby  
 wahał się, <sup>epd</sup> ~~nie~~ przenis ~~nie~~ cnotliwego mędrca  
 nad owego monarchę rodzaju  
 ludzkiego slyde, ~~Włdy~~  
~~na ala Włdy~~, ~~na kare~~  
<sup>na</sup> <sup>2</sup> <sup>11</sup>  
~~cykóstwa~~ godne którego uha,  
 ranie nie dosć by było ~~nie~~ jedne,  
 go woru, jednego wexa, jednej  
 matry. ~~Agadrit~~ J Orestes  
 Agamemnonczyk ~~Agadrit~~  
 ze swiata matkę: xbrodnia  
 jego równata Heronawey  
<sup>worynku</sup>  
~~xpawne~~, zastugiwata atoli  
 na wynis'wke przez <sup>nosc</sup> ~~roztrawce~~,  
~~nie~~ powodów. Owego samu  
 bogowie ~~z~~ pobudzili do

stusency za oycę, przy przyja-  
cielskiej ucieknie skrutnie ramy,  
Dowanego, zemsty; atoli  
nad to Orestes nie zmarad  
się krwią siostry swojej Elek-  
try, ani też matronki swojej  
Spartan'skiej Eternionie biegn-  
ięcia nie skróci, — ani  
swoich krewnych i powinowa-  
tych <sup>chrybnie</sup> ~~chrybnie~~ przyprawną nie  
spraxatad ze swiata truciżną  
nigdy na publicznym nie  
popisywał się nikremnie  
z swoim głosem, na publicznym  
teatrach, ani się sadził para-  
~~nam Troi~~ wystawić w rymach  
pożaru Troi. ~~Nad ty wólcie~~  
Hroie

~~Trudno Okropniejszey pomysleć~~  
 nad tą wsiekkością trudno na  
 wet pomysleć, ~~z Virginias~~  
 bada' jeszcze jedną wynalez' zbrodnia  
~~Windex, Galba, i nic sta~~  
~~szmicy nad nią do podniesie~~  
~~nie przeciwko niemu bronii~~  
~~nie mogła pobudzić Virgi~~  
 niego ~~nie~~ <sup>była</sup> ~~co gwałtem~~, co by sta  
 szmicy mogła <sup>była</sup> podwieść do pod  
 niesienia przeciwko niemu  
 bronii jak Virginiego tak  
 i z Windexem Galbą. Czegor  
 dokaral ten przebrzydły Nero  
 tak srogim tak drapie  
 xnym okrucieństwem? Teni  
 to Dzielarni, <sup>(Teni to przewagami)</sup> wstawił się na  
 potomność wspańiatomy'sluy  
 Monaroha, — ~~doszł okładki~~

~~napuszczać się w szatach swój głos~~  
napuszczać się grzebiąc po obcych  
teatrach ~~swoin~~ wszetecnym  
głosem, pyrsząc się odnosząc po  
Greckich igrzyskach ptonne  
i obelżne wienice. Cremit  
nie ~~biegnij~~ <sup>Kwapisz się</sup> (o zacy) bohate,  
rze przy obrazach swoich  
przeswiętych przodków nie,  
sic! nieporównaneui twójgo  
ganta trclami zdobytych  
tych przez ciebie <sup>nowych</sup> zaszczytów,  
cremit & u podnożka pra,  
Dziada twego Donicego nie  
sic! leś owey ogonistej szaty,  
w klórey tak chlubnie udawateś  
Tyesta, ~~Antygony~~ lub też owey



Dziery w której w tragedyi  
 Antygony, puszcz<sup>się</sup> pro prisywatej,  
~~in talia maskary byli~~  
 maskary w Menalippis — Mena,  
 lippy twoje kiedyś „magnii laja”  
 cy wdzieki, crenux<sup>d</sup> nakoniec  
 na ~~pozycyony~~ <sup>i na</sup> Augustowym  
 Stupie nie zawieszasz twojej  
 stodołobrzniacej lutni. —

Moinali  
 Coż nad wasze Katylinos i Cete,  
 gu, pueluchy, szlachetniejszego?  
 przecież to wy ostrzyliście ~~was~~  
 oycoboycki orecz na ganta wa,  
 szych współziomków, wy ~~moone~~  
 gotowaliście ~~paszagi~~, knujac jak  
~~niegdy~~ ~~Drudzy~~ ~~co~~ ~~nigdy~~ ~~ro~~”  
 wnajacy wóciektowiaz Sennon'skiej  
 i Narbon'skiej Dziery, gotowaliście

podrogi, na obrócenie wpe,  
ryne, naszych swiátyń naszych  
domów, godni zaiste aby was  
samy~~ch~~ przyobleczoney w snu,  
ne koszule, żywcem spalono.  
Czował wów czas nad Kccera  
pospolitą <sup>opatrzny</sup> Konsul, powódzgał  
dzielny ręką wasze suchwate  
rotę. Konsul ten wśród gmi,  
nu Arpińskiego xrodeony, pier,  
wszy ~~z swych~~ ze swoich szlachcie  
pierwszy Arpińskiego rycerza  
ozdobiony pierścieniem, ~~ret~~  
zbrojne ~~sadzi~~ wśródzie rozsadeit procty  
catego ludu, niewiedzącego  
bynajmniej co się swięcilo,  
Zdumit <sup>naraz</sup> (umysł), wnet wseyt,

Kich czystym miłości ocyryeny,  
~~z~~ do jey i do wtaonogony  
 ich osób obrony, zapalit ogniem.  
 Taką też okrył się wposród joko,  
 ju i zacięra miasta wielko,  
 pomną stawa, jakiej nie  
 zyskał; Oktawian ~~swim~~  
 zkrwawego w Epirze nad  
 Antonim i Kleopatra, w Fez,  
 salji nad Brutem i Kassem,  
 szem zwycięstwa. Wolny  
 Rzym z bawicielem i oycem  
 swoim jednomyślnie wykrykat  
 Cjcerona. —

Juny Arpin'czyk, i ten z mostochu  
 pospółstwa, zmbodu zarabiat  
 sobie na wyżywienie, ciodre  
~~między~~  
 w Holstani ~~siem~~ ~~na~~ ~~na~~



mi obrygnich trynow pole,  
 pasę się ~~siarwem~~ <sup>siarwem</sup> ogromnym  
 dotąd od siebie niewidzianego  
 ogromu siarwem; jemu zaś,  
 już ~~poprawe~~ wreszcie szemi  
 znakomitemu przewagami,  
 pierwszey Dank przed nader  
 zacnym Kollegą ~~przewagami~~  
 wdzięczna przyznada ojerzma.

Obydwa Deciuwee, co to się  
~~za~~ ~~Przym~~ ciata i życia swoje  
 w matce Kieoni oraz pieknieł,  
 nym bogom za ~~prze~~ Przym,  
 skie i sprzymierzenie publici  
 za innie Lacińskie i <sup>(wzrostek</sup> ~~cały~~ na  
 ród proslubili, byli z plebe,  
 jón stam, zginuney krwi





tajemnym doniesieniem je,  
 Onego niewolnika, ~~kanie~~  
 stuszenie po swym zgonie ~~krani~~  
~~brau zgineli smiercia~~  
 Tam chwata domowa niebyła ~~matem Bryndskich uwarzonego,~~  
~~stani i piermscy rak~~  
 na przeszkodie, i by stonut  
 chłostę, loz i smierc' reley,  
 na adniebli od rusciwey  
 siekiery

~~Donie siosey chotajicy~~  
~~Wiany i hamietny do ptyt~~  
~~Wicy siekiery pierwszy raz na~~  
 (wswobodnym Krymie)  
 ukaranie zbrodni doby tej. zj  
~~sefi smiercia~~ ~~in biedak~~

<sup>moj Pontykn</sup>  
 Wolalbym ~~zebyd~~  
 cie Tersyt byt oplodzil, ty  
 zas sam stat sie podobnym  
 (Heacyda)  
 walecznego ~~synowi,~~ i  
 jak on dzielnie Wulkaoway  
 bronia stawy sie dobijal, niz  
 zeby sie byt poraz x tego  
 Achilla, a swoim zyciem na  
 Tersyta wyzredt. Uwielbiay

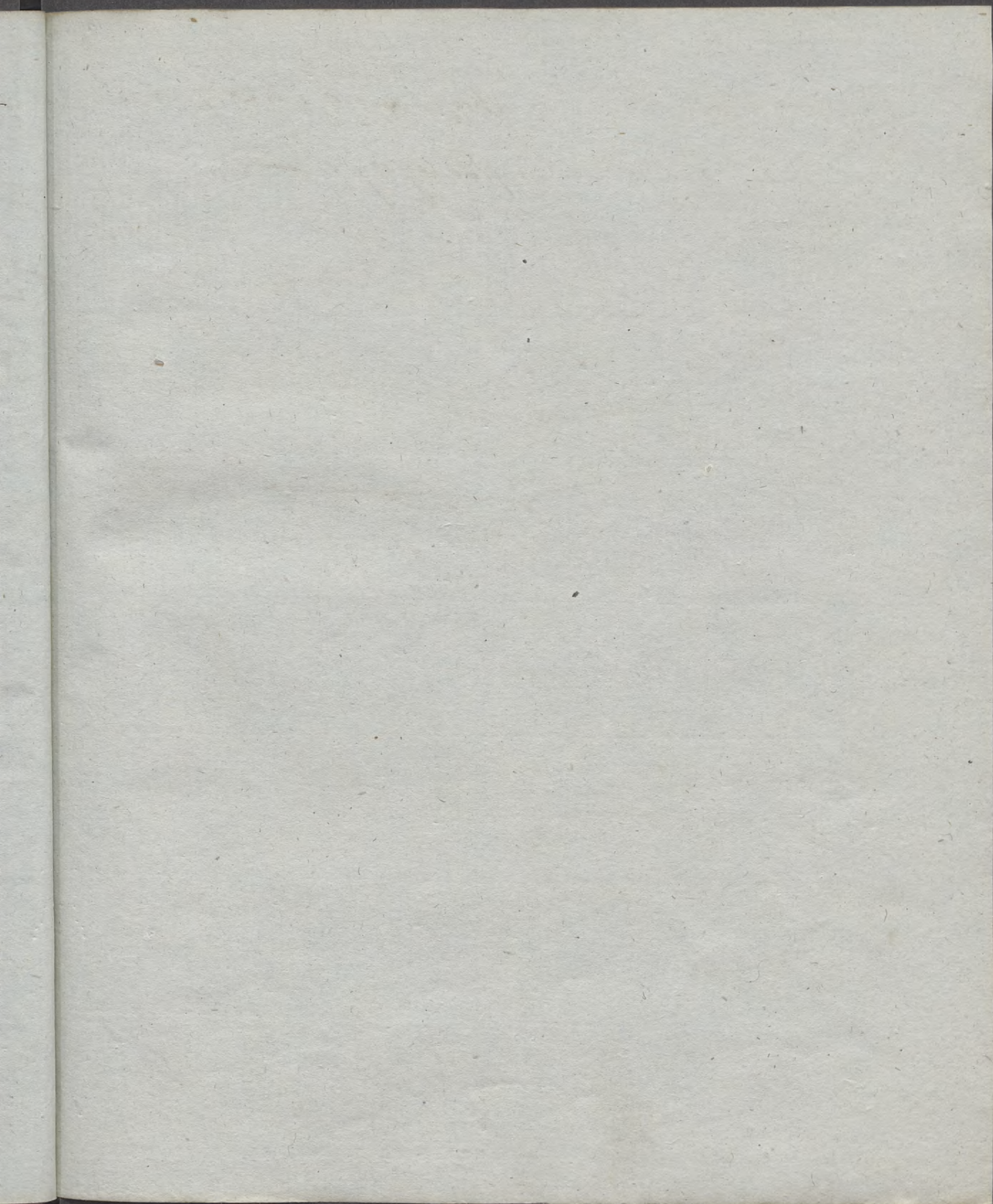


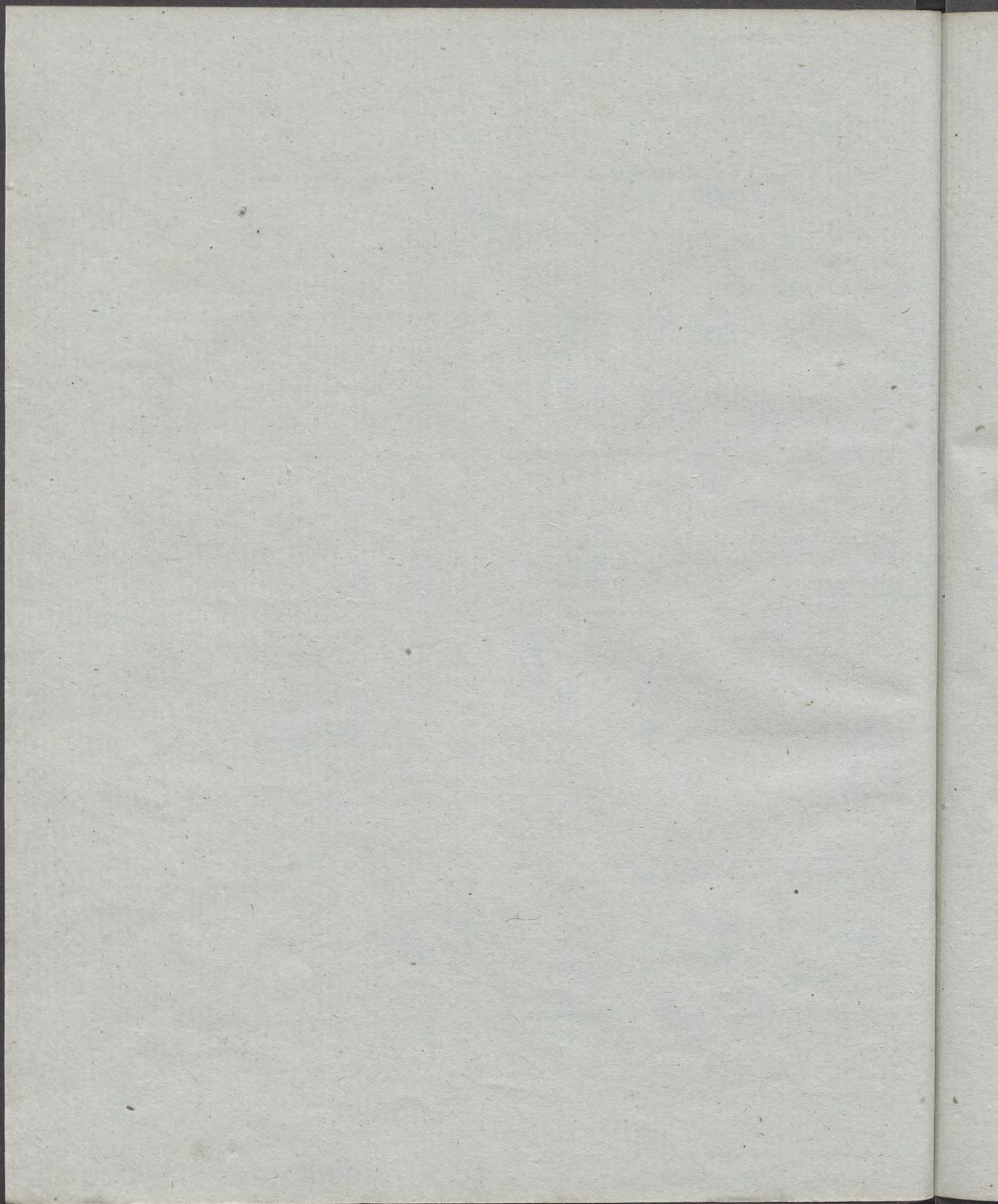
ile chcesz ~~salachetna~~ plyną,  
 czy w swoich zylach krew  
 salachetna, Tim Daley wsta  
~~zrytnon~~ swojego rodu sie  
 gniesz, im głębiej w odchitan  
~~stanozłowi~~ czasów porażku  
 twego rodu szukać będziesz,  
 tym to się więcej bliżej  
 Lotron mniej stawney koleba  
 zbliżyz, <sup>w</sup>ktorey się cały naród  
 xrozmaitego przychodniów  
 tłumie w zabespierone sobie  
 garnącego się schronienie,  
 wylagł. Pewnie twój wy  
 soliego domu był pierwszym  
 sacreprem lichy, jakich pastuch,  
 albo ~~nie~~, erego wymówić nie

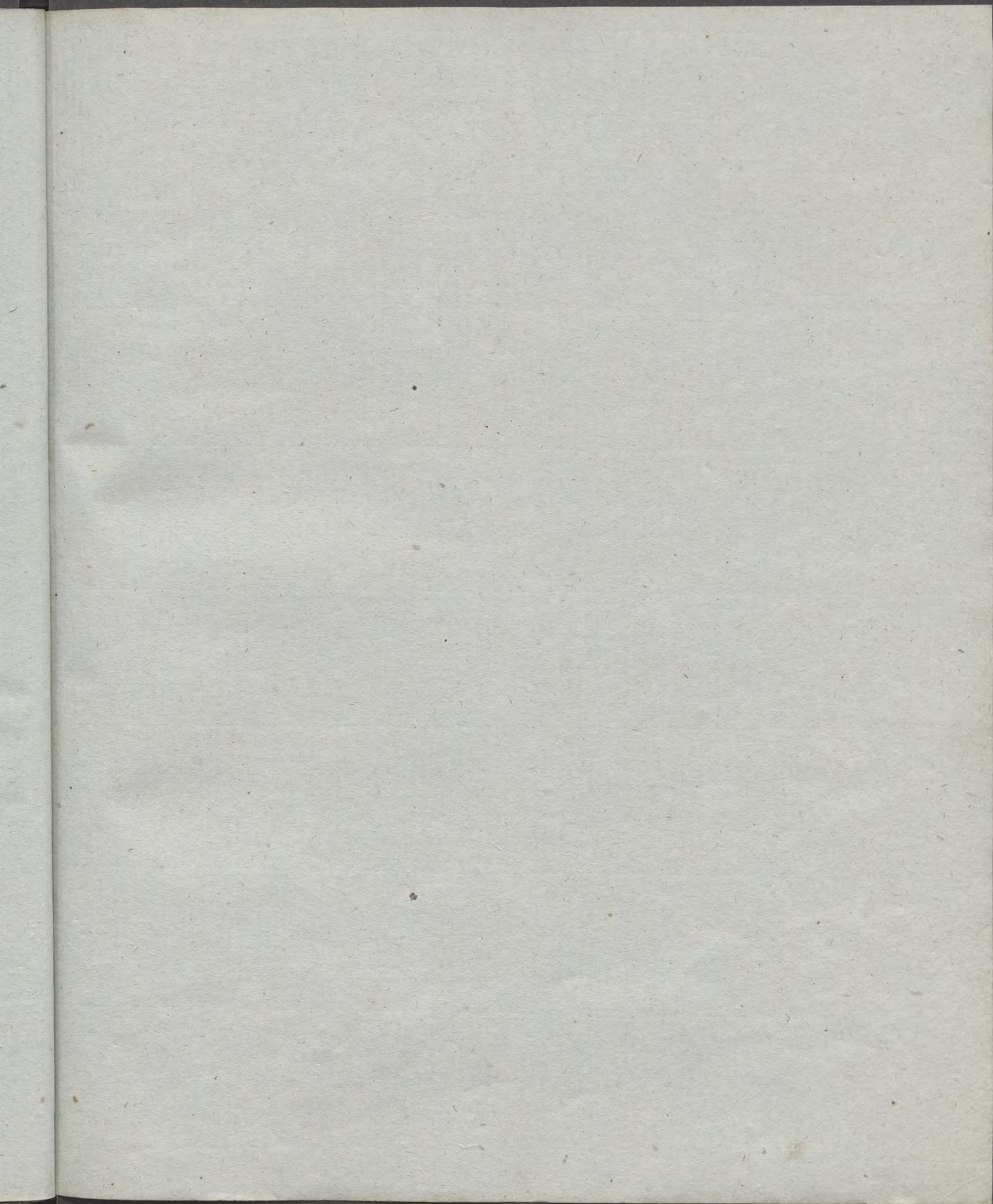
Tim Daley wstanozłowość swojego  
 rodu sięgniesz,

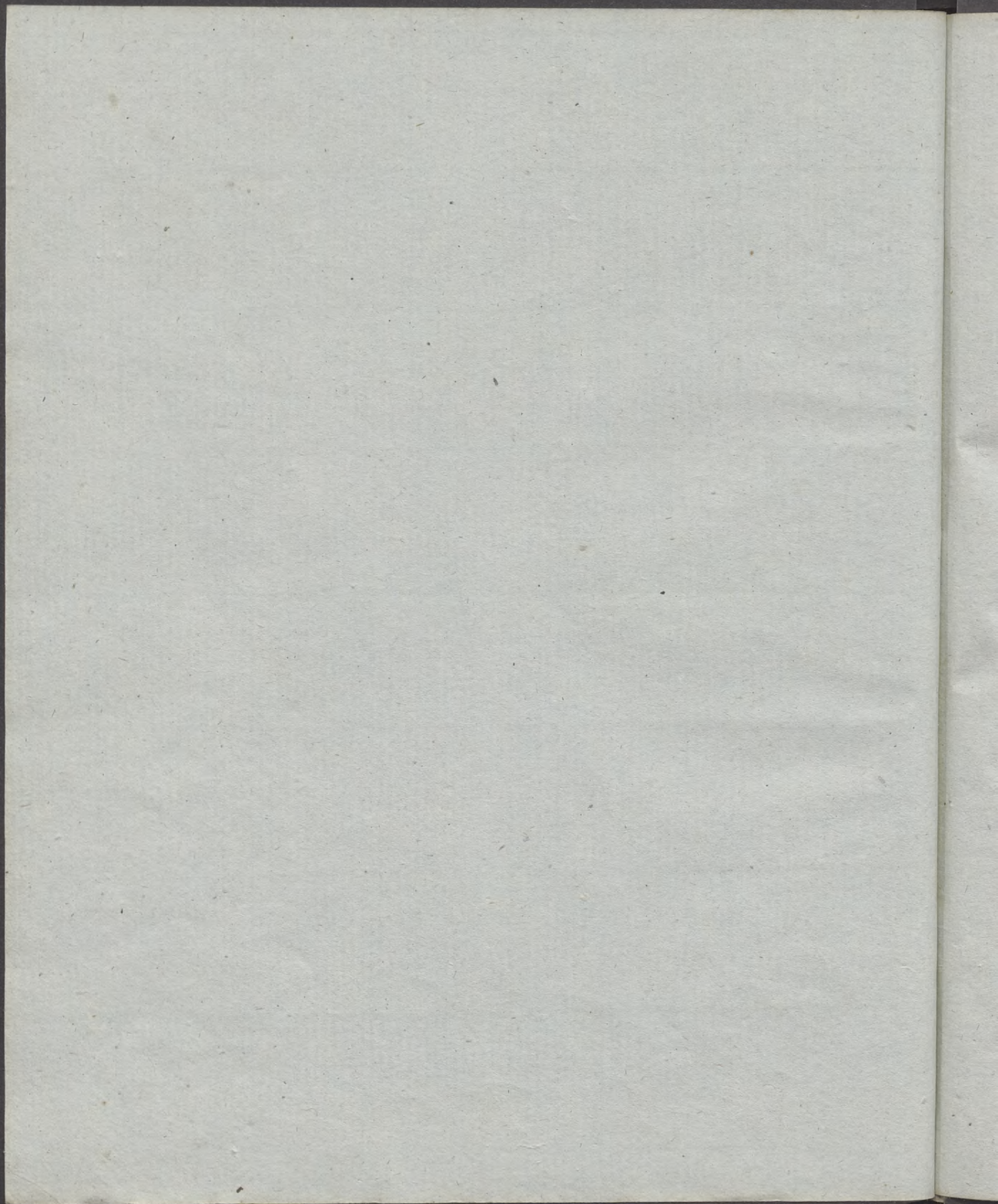
chce, more i kto jeszcze  
podleysey. —

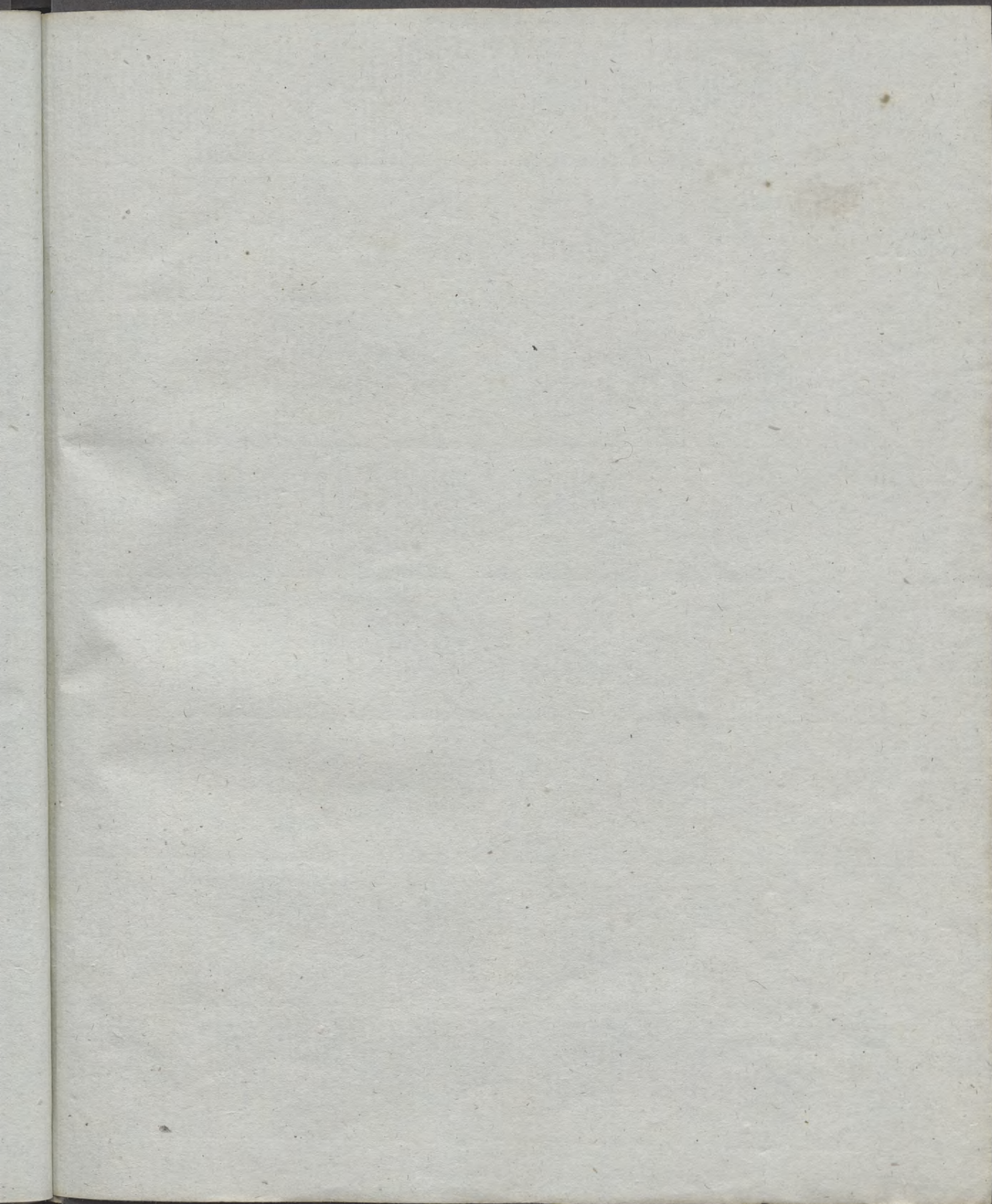
*[A decorative flourish or signature mark consisting of a horizontal line with a loop and a tail.]*









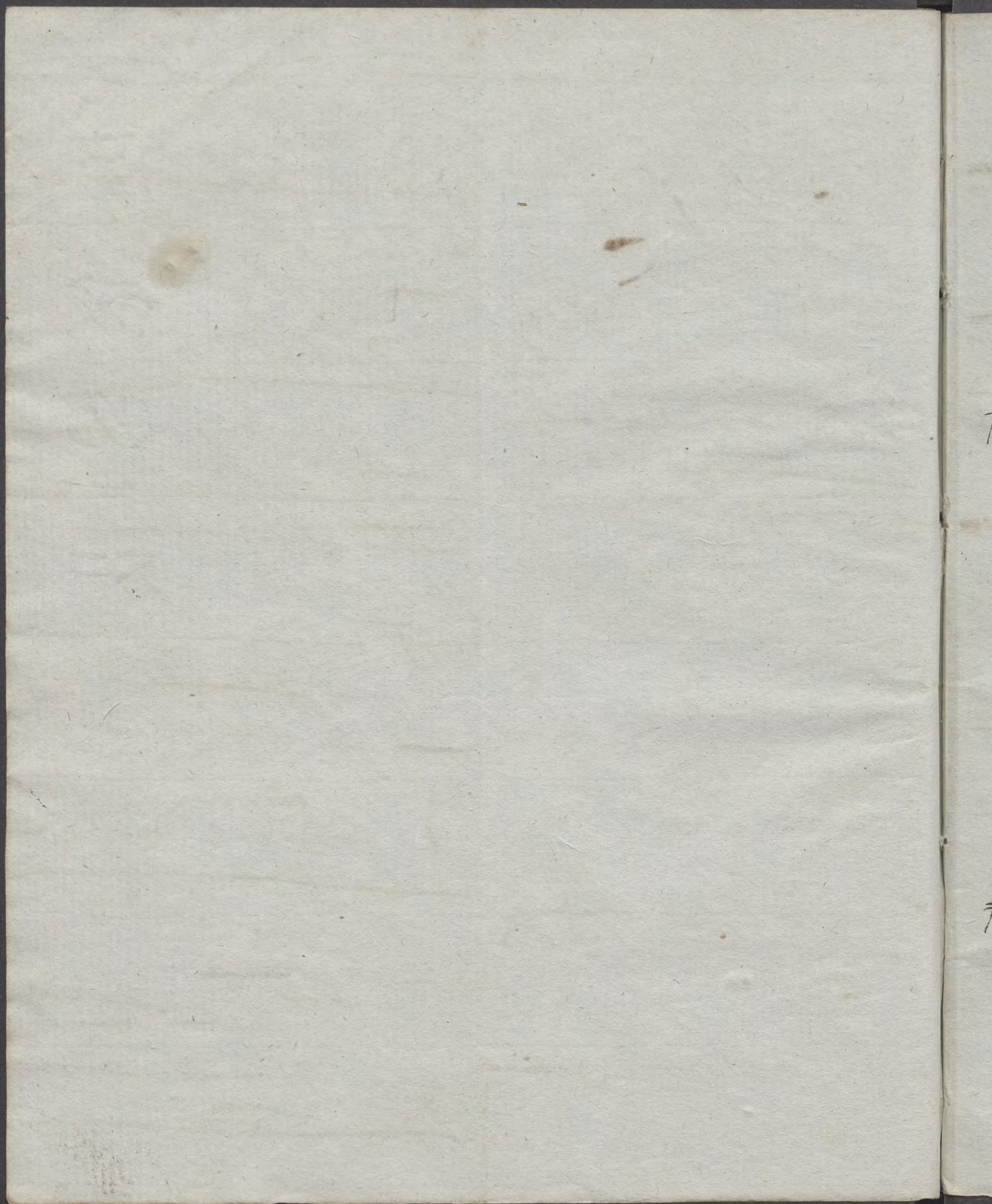


Times



D. Juniuska Juvenala

Satyra X.





† Zaiste przez karkosć Bogów,  
 skorych miękdy w radość czy,  
 mienim ludzkim chęciom, nie  
 jeden cacy dom runął dom  
 i wperzynę się rozsypan. Nie  
 jedno ztę, nie jedna kłaska  
 czy wczasie pokój, czyli  
 nie tylko (na wojnie) ~~nie~~  
~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~  
 spadają na nas i  
 sami ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~  
 naszem  
 błędniemi wywołujemy chę-  
 ciami.

† Lakomstwo <sup>nieokreślone</sup> ~~bez granic~~, wyrządza  
 nie się na zbieranie bez liku  
 skarbow, na ładowanie woskatek,  
 † Krowiec na krowiec

†  
~~wymagiwaniu~~ ~~przebieganie~~  
~~do ludzkich starość~~ ~~nie~~  
~~don't~~ ~~Na wojnie~~ ~~jako~~ ~~nie~~  
~~się~~ ~~protegiu~~ ~~własne~~ ~~chęci~~ ~~i~~ ~~ca~~  
~~się~~ ~~ludzie~~ ~~szuka~~ ~~się~~  
~~szuka~~ ~~i~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~  
~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~  
 Pyska i burza wymo-  
 wa, nie jednem <sup>nie</sup> ~~na~~ ~~nie~~  
 gorzkim wyptała się plonem  
~~szuka~~ ~~nie~~ ~~jednego~~ ~~szuka~~  
 przysłała o szubę. <sup>wtedy</sup>  
~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~  
 xantany, sam się własnych się  
 dźwosię rękami. † ~~szuka~~  
~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~  
~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~ ~~szuka~~  
 przesadzić się na przewyż-  
 nie dochodami swemi majątku  
 całego naradu, tudzież odetym  
 troszem tak nad innymi goro-  
 waniem, iak najciężym agronom  
 Pnytański wieloryb i nad  
 obryznie rozpiera wzdyma się  
 delfiny, nie jednego zaiste

Stawi nie jednego na ~~zabiciu~~  
 ostatniego nieszczęścia ~~pedic.~~  
 jak ~~przejmiesz~~. Deuonor to  
 owe optakane niingty crasy,  
 Wiedy zrozkazu krowawego  
 i takomego Berona zbrojne  
 roty, puzsze Longina gma,  
 chy, ~~rozlegle~~ bogatego Sene,  
 Mi ogrody opasowaty ~~grazynem~~  
 ostapem, ~~z wyposazone~~  
~~z wyposazone~~ i wyposazone Latera,  
~~z wyposazone~~ ~~z wyposazone~~ ~~z wyposazone~~  
 now przybytki. Pradko  
~~z wyposazone~~ ~~z wyposazone~~ ~~z wyposazone~~  
 piaz sie pod uboga ~~starego~~ ~~z wyposazone~~  
 czenie chudaka poddasze. Wmwa  
 ku mozym, bys' nie miat  
 przy ~~z wyposazone~~ sobie iak kilka  
 grony rokatcie, albo jakka  
 licha, ze srebra Nowalsticy  
 roboty kubory ne, nie var ic  
 Dresner przegdzie, i cali gdnie  
 na ciebie nie kusa zbojce,  
 nie zelazo, lub karajony Mo,  
~~z wyposazone~~



(sprawiedliwego 62.  
przyznał weli pastora Danlu,  
obydwom owym zawołanym  
mędrcom, których jeden ilekroć  
za próg wychylił się, zwania,  
jąc ludzkę czynności s'niad  
się do rozputka, Drugi wroneni  
oblewał się Krami. Nie drwi  
nię wcale a przychyony zawre  
się ponawiającej smiech nie,  
ustanny; cięży ni pojze' zhad  
dostarczało owemu, co zawse  
szlochad, strugi też nieprebra  
nych. Bez odetchn burzyle  
się w Demokryie ruchliwa  
wątrobą, parskad a parskad  
raz po raz sztyderskim natrzą  
saniem się, choiaz w kraju kedy  
iż, brakowato na wielu jui  
u nas wcale powszednich, ~~do~~  
~~inn~~ podmiotach. Nie byty tam  
znane ani upstrzone po  
szwach Dziecinne Kabaty,

T ~~innych~~ do krotofilnych  
Drwin i przytyków











nieomientelnych bogów obrazach  
trwoniący paterki, błagalne woski  
woski, zasypujące podnożki ich posagów  
świętych ~~...~~

~~...~~ słubnem tabliczkami  
i zebrańmi ~~...~~

wy & zebrańmi ~~...~~ i jałowych  
często pbonnych ~~...~~ często  
nawet fatalnym (w swoich skutkach  
fatalnych Nihilorych

sama wypujana ~~...~~ sama wrzetość  
i potęga ~~...~~ potęga  
na tysiączne nasario  
i potęga ~~...~~ potęga  
i potęga ~~...~~ potęga  
i potęga ~~...~~ potęga

+ brzemieniem wielkos

owaz, pow ~~...~~ pow  
i potęga ~~...~~ potęga  
i potęga ~~...~~ potęga  
i potęga ~~...~~ potęga  
i potęga ~~...~~ potęga

Abala na ziemi, wsiaga  
w kamieńna jura;

~~Pracownice Hardo wniezione~~  
~~Hardo i Przewozione (ku obrotom)~~

posagi, <sup>częstości</sup> ~~siaga na ziemi~~  
sprosiny powroz ~~napieram~~  
w kamienią siaga  
~~Adelant~~ przepaść: tryum,  
falnych wozów kota, okrutna  
siekiera nieraz roztrząca, cypli  
na drobne rąbie łuski: la,  
nych xmiędzi ramaków, noszących  
na grzebiących wienione wawrygnani  
postacie, ~~galeria~~, ~~mitat~~ grucha,  
ce i kruszy mitat niemięty.

rowna zporionem i wianem

~~na ziemie i w głąb ha~~  
~~siaga przepaści~~  
~~Triumfalnych wozów~~  
~~w~~  
~~na drobne trąski, gru~~  
~~chose droga~~  
~~niekiera rąbie na twardy kci~~  
~~kota~~  
~~Le iść tryumfalnych wozów~~  
~~roztrząca i rąbie na trąski siekiera~~  
~~mitat grucha~~  
~~mitat grucha~~  
~~na swoim grzebie~~  
~~noszących ich smutnych wozów~~

~~Wierzący się stopy~~  
~~Trzeszora, iskrzą się stopy~~  
~~w bucha płonien, podymaj~~  
~~Edma kowrad (wadymskiego) F.~~  
~~go gęste wmechy, gorzej kuta~~

~~cała wiarze kuta: pita~~  
~~owe, na oblicie ditywne maia~~  
~~nie dawno od podobnego grui um~~  
~~topi~~  
~~ubostwiane skronie sejan~~

wielbiane ~~Sejan skronie, oto cały iak~~  
~~Stugi i seracie na rozpty~~  
~~topi sie~~  
~~na brudną (rozcią)~~

# ~~zaczę się pice, kuta cała~~  
~~ziemia, wone pice~~  
~~wone, wrze cała kuta,~~





~~ialliuigi go prockonane dawa~~  
~~dani, ialli go~~

ialliu miano przeciw niemu  
paszaki, co za swiadek go  
potepit? ~~Tem wysztkim inlit~~  
nie nie wie. ~~Wladamo tytko,~~

T rozwalkty najeeony groz'banii

Pobit go list x kaprei ~~rozwalk~~  
~~Wty i mapuszony groz'ba~~

Wlicy mi nie breba, inxi  
wszystko dobre. Ciekawym  
co quim na to? — Lud zaws

iednaki, wdaz' sleps ~~strac~~  
~~intyktuje~~ ~~za szereg'liem~~ ~~tracuje~~  
~~nie~~

~~Karidego, W~~ <sup>omni</sup> sie noga po  
winie, mienawidzi skaranych.

Gdyby byla Kurca, owa to  
w kraju Tuskow cudotworna

bagini, przychylnicy swoim  
opiekowata sie <sup>rodakiem,</sup> ~~zusp'otaniem,~~

gdyby byl Sejan zmiennaka











Tawet

wietasy na krew strząsnie się jeźli  
mu wrzesz: iż nie jest panem  
czyjego ojca; prosto bynajmniej  
nie wzięty iż by i ciebie nie  
miała jakas do wszechmocności  
Kusie chętki.

~~Strasznie się wiesz na powieci,~~  
~~si matary~~

~~przejalisci tawet~~ <sup>inimale</sup> ~~szachy i~~  
~~zikiem~~ ~~szachy~~ ~~Wani Dżay~~  
~~dalekimi byli od chęci salko,~~  
~~przez~~  
~~Drama Karuu, pragnie mieć~~

~~Wani Dżay~~ ~~Talka na~~  
~~ta mac.~~

pragnac modx woryotko, choi  
by mi woryotko czyrie: ~~Talka~~  
~~wydalonym bywa od wydziera,~~  
~~nia ojca konwikobruk i~~  
~~inym sioficyj od wylobowia~~  
~~Wani ludzkij, obraz sine nie,~~

~~ieci mu powieci: se nie ma,~~  
~~con milogo tracic.~~ <sup>Ale</sup> ~~Wlar,~~

<sup>li</sup> ~~tanja~~ <sup>stego</sup> ~~pre~~ <sup>pre</sup> ~~nijajaca~~ <sup>pro</sup> ~~pro~~  
<sup>swistnosci</sup> ~~swistnosci~~ <sup>Monrascisil</sup> ~~mierak~~ <sup>obroponym</sup> ~~obroponym~~  
<sup>szwankiem</sup> ~~szwankiem~~ ~~na soba~~ ~~ciagnaca~~ ~~skutok,~~

aby się za nią co żywo uga  
niac! Stoi za to los maybty,  
skotniegry na czas leca na je  
wna zacmienia i modku wysta  
wisny Koley, aby za nim wzdry  
chac!



i tem gwałtowniejszym upad,  
 niem stracić go w bezdenną  
~~przepaść~~ z niebotycznego  
 szczytu stracić go w bezdenną  
 przepaść. Co Krassa, co Pom,  
 peją, co i ciebie, Kłóys'  
 Rzeczpospolitą w twoje zaporażt  
 jarzmo, oraz wolnych obywa,  
 teli garbięty swobodne grzebi,  
 ty pod chwałę bicia twojego  
 anekad, powalito o ziemię,  
~~to~~ <sup>nie</sup> ~~nie~~ ow sam szczyt  
 przetadowanej wielkości, które  
 go wozelka, ~~...~~, wżadnych  
 niebrakujac fortelach, Dapi,  
 nalis'cie uciłnością; jeżeli nie  
 własne wasze nieroztropne  
 chciwosty  
 zyczenia (od niego niezyceli =  
 woych Bogów na własne wasze  
 nieszczęście skwapliwie wystucha  
 ne?

Młota zaiście Szczupła zai,  
 ste <sup>gansetka</sup> Nowych, co do siebie się na  
 ostatni szachel <sup>samodzierstwa</sup> ~~jedynostki~~  
 dzika wdarli ~~przemian~~ zastępuje  
~~sta przemian wdarli, wprost~~  
 ziemny oddechtan' Cerey zięcia  
 nieobroczone Kwią wtaśną  
 i her odwiecienia smie ran  
 smiertelny, w podziemną zięcia  
 Cerey ~~zastępuje~~ oddechtan' †  
 Kiewicla poyczne piastuja,  
 cych berta, wolnym krobkiem  
 do ostatniego <sup>lat sobie</sup> ~~zai~~ (ranie,  
 rzonych dochodzi Kresu, i  
 spokojnie na swoim tożu  
 biegnięcia swego dokonywa  
 Owiak, za którym <sup>nikimemne</sup> to ~~naprawe~~  
 chłopię nosi do sekoty teke,  
 jemnego mistora ~~na bity~~  
 bithop targowac ~~obobny~~

† Kwią wtaśną nieposo orona,  
 ani na siele swoim zidna nie  
 naraszone rana.

† już u nas  
 staniataj tanc.

za lichey litchup ~~prawy~~ ledwo zazawrzy tu na  
 jemnego mistora ~~na bity~~  
 bithop targowac ~~obobny~~



mądrości ~~Lawas~~, radby ~~Adra~~  
~~ru do doskona~~ za niemożym  
 ruszeniem skrzydeł do Demo,  
 stena czy Tullinora obłubney  
 wymowy i stawy, wybijac;  
~~ani prze staje~~  
~~nie~~ ~~przez~~ ~~woryst~~,  
~~tr~~ kie pięć dni uroczystych  
 Minerwy swiatek Straelisteni  
 do niej szturmy <sup>owac</sup> modkami,  
 blaga ja aby ~~mog~~ go  
 wszechmożną ręką ~~Dewigneta~~  
 do tak wysokiego ~~g~~  
~~Dewigneta~~ ~~zabita~~  
~~natura~~ zalesty. Wszakże  
 nie zastanawia się iż <sup>obydwóch</sup> ~~oboch~~  
~~zabita~~ ich własna wymowa,  
 obydwu zatępli ~~zabita~~  
 w własnego dowcipu powodki...  
~~zabita~~ Bystrości iżyka  
 skrecita karł Cyceronowi;  
 widzi ano ~~nie~~ jego ~~zabita~~

Do tejże samej mównicy, albowey  
 gromy na Antoniego miostat,  
 (obciate) przykutę jego ręce, widziano  
 tamie i zbrozoną wstawną kraw  
 jego głowę, ~~zbojczkim cielarem~~  
 od rozety ciata ~~zbojczkim odpyta~~  
 kana cielarem;

przejawie kowane do  
 na (mównicy, a bitarney miera,  
 (17) (17)  
 przerażające miostat gromy;  
 widziano tamie ~~zbrojczkim~~  
 od rozety od rozety ciata, kiedy  
 dy, precywnie ~~wilk nie wolta~~  
 ze, ~~aby jakii powszedni rze~~  
 ciark ~~ciaden~~ pomierny i  
 powszedni rzeznik nie padł  
 na ofiarę, ~~przeważa~~ przepy,  
 showi mieonych przyniołow.  
 Gdyby ~~był~~ <sup>się on nigdy</sup> ~~był~~ nigdy  
 w wyzycy ~~nie~~ <sup>był</sup> wypadził, jak  
 na owe wierzygę: O fortuna,

† Krymiz ubogostawiony,  
 za mego konsulatu powdornie  
 zputadrony

Tam natam me Consule  
 Romam, I mógłby był lekce  
 sobie wazyć sztylęty Anto-  
 niego. ~~Widalathym~~ <sup>Na lepszeby</sup>  
 ci był <sup>(zapewne)</sup> ~~wyszty~~ <sup>zaczony krasomówco</sup>  
 lada jakie ~~na~~ <sup>(i najlichsze trybunim)</sup>  
 nie ~~rygony~~ <sup>chwały je ten</sup>  
 icady swiat wydrwiewał, <sup>ni zeli</sup>







zmiłomych zwłok kamienne  
składy, które nie są często,  
Kroc' jakiej dżiliej ptonki, pro  
\* skłepienia przedzierającej się  
nieforemnych Rzrak, ~~rozpięta~~  
rozpięta, rozsadza, <sup>zaiste</sup>  
\* (burzy; ~~rozpięta~~) i same  
grobowce ~~rozpięta~~  
marności)  
\* (ludzkich ~~zmiłomych~~)  
świadki, archolowicki proe,  
znaczone wieciami' a bu,  
świadczy nieboszczyków pa,  
miałe, wryotko brawia,  
cum podlegają losowi,  
\* przedcy czy później w m  
szlakowne rozsygnuje się gruby  
Włoz' na ~~rozpięta~~ Annibala,  
wiele to ~~rozpięta~~  
na ile to ten polginy ten nieporo  
ronany wódz! ~~rozpięta~~ zawiązy ~~rozpięta~~  
szale. — Nie obymonata go  
cata od Maurytan'skiego oceanu  
nu aż po brzegi szwarnego







Własy losów ludzkich bez ustanku  
mąci i wicherz doli

~~buregowski~~  
Który tyle zatrasł narodów,  
~~nie doli bez ustanku~~  
~~na mąci doli, nie od oręza~~  
nie od grota, nie od poci sku  
zakonicy życie, <sup>(ledwo)</sup> lecz wyszał  
pożądana śmierć zlichey o

Optacajac ~~o~~ krowawę  
Kannenskie mordy.

~~bractwie~~ <sup>(z tym)</sup> ~~nie jako ukradkowym zgonem~~  
~~czymś optaci~~ <sup>(z tym)</sup> ~~nie jako ukradkowym zgonem~~  
~~Wannenskie mordy, strugi.~~  
Nure teraz ~~zostan~~ <sup>(szalencze)</sup>  
Drożyj się po Alpach, ~~nie~~  
~~cały ziemny~~ <sup>(okrag)</sup> ~~cały ziemny~~  
przebiegaj ~~cały ziemny~~  
gonias ~~cały ziemny~~ <sup>za podoną marą</sup> ~~cały ziemny~~  
~~nie ptoch~~ <sup>aduniat</sup> ~~nie ptoch~~  
ludzkich i czcym ~~cały ziemny~~  
~~nie ptoch~~ <sup>aduniat</sup> ~~nie ptoch~~  
imięna twego wiahowskich ra  
i ~~cały ziemny~~ <sup>aduniat</sup> ~~cały ziemny~~  
motach; ~~cały ziemny~~ <sup>aduniat</sup> ~~cały ziemny~~  
~~nie ptoch~~ <sup>aduniat</sup> ~~nie ptoch~~  
wielkiania twego imienia  
wiahowskich ~~cały ziemny~~ <sup>aduniat</sup> ~~cały ziemny~~

Nie dosyć Pellejskiemu młoko,  
sowi na jednym świecie, cała  
ziemia ~~cały ziemny~~ <sup>aduniat</sup> ~~cały ziemny~~

miery obiem niemiernie prado tu  
naszego przestworze, stęka prze,  
cięż, topnieje, ~~kurczy się,~~  
~~ciąga się, mieszanias się tyde~~

~~si i topnieje sieboraczy sko~~  
~~nia pramiem zym~~ ~~nie~~ ~~sk~~  
~~prami i topnieje sieboraczy sko,~~  
jak gdyby ~~wieasy~~ w parny  
~~sta woy sacz pto~~ Mat 20

† Atoli gdy go jego grecknare,  
nie w fatalny go gród ceglany  
zapędzi Babilony, skleonie  
odeta <sup>a</sup> <sup>ow albrzym</sup> ~~skurczy się~~  
~~między ortery Desercki.~~

~~Stozony, lub zaparty wsta,~~  
fach w gęstych Giary skatach,  
czyli wieasnych szrankach dro,  
bniuchney Serpyt zaparty. ~~†~~  
~~W szachie niech tylko Babilon~~  
~~wstapi w brozy w ceglana~~  
~~Babilona, w wa ską stuli się~~  
~~skurczy między ortery skur~~  
~~czy się Desercki.~~ Sniere pra

† W tamliwi Grecy niepojętemi Dziwo,  
~~zobaczęta wy tak kasapit~~  
tworaniu i wiary niegodnemi Andro,  
nie przychylamy wiare  
nani obfasieli swoje Dzieje; ptoła  
~~zow nie obfasieli swowito~~  
jakoby Xerxes

wdziwa ciad ludzkich poda,  
je miare. † O jak <sup>em dymitrawa</sup> ~~ba~~  
~~W tamliwi Grecy wojsy~~  
~~o wojsku Xerxesa mienaf~~  
~~gwanili Dziwo~~ ~~W tamliwi~~  
Grecy: Xerxes, jak powiadają,  
~~stawi wolny~~  
otworzył swoim skrztem Drazę  
razlom przesmyk: —

wykopanym ręką ludzka  
(nurtom) ~~pr~~ ~~ce~~ ~~tworzeniu~~, górę Athos od  
lodu odrywajacym,





~~Daruj mi podestę sędziwość~~  
 Cienosi mi jeden wybladły  
 twarz ku obłokom, skąd  
 i cieknie kroki: o ~~froncie~~  
 woszczynowy fowisze przedur mi  
 życia, Daruj mi podestę sędzi-  
 wość. ~~Wszystko u niego mi~~  
~~nie ma, to jest na sądzie jego~~  
~~to jest~~ ~~ten i ów~~  
 wybladły ~~o coraz~~ ~~krasunkie~~ ~~wymiarze~~  
~~o froncie~~ ~~o sędziwość~~ ~~o sędziwość~~  
 oblicze proste) ~~o sędziwość~~ ~~o sędziwość~~  
 (ku obłokom: o woszczynowy  
 cy fowisze przeduraj mi życia,  
 rdurz mi podestę sędziwość,  
~~o to jest~~  
 innego dobra nie ma, o to jedno  
 tego decyduje sędziwość / to są jego  
 rozważne modły do niebios, ~~nie ma~~  
 o to jedno ich błędzi, o nic więcej  
~~nie ma~~ ~~nie ma~~ ~~o to jest~~  
 ma nie chodzi. ~~o to jest~~ ~~o to jest~~  
 biaty starość ~~o to jest~~ ~~o to jest~~  
 biaty starość mi lowary są  
 niedostętna. ~~o to jest~~ ~~o to jest~~ ~~o to jest~~  
 i ~~o to jest~~ ~~o to jest~~ ~~o to jest~~  
 odmienia całą postać i oblicze

Moż miły panie życia lubski  
 weź też na szale prosee cię

człowieka, wyparła ~~moją~~  
 twarz ~~ją~~ na jakąś obłądną  
 i do pierwowzoru bynajmniej nie  
 podobną, zamiast miękkiej i  
 świeżej <sup>powłóczy</sup> ~~plci~~ ~~obławy~~ ~~ją~~ ~~niezgra-~~  
 bna, skóra; obwisłe policzki  
 gurbi zmarszczkami, jakie  
 stare matpisko w stepach Tabra,  
 Kii Kowalawemi zwykło istać  
 i <sup>opłewiać</sup> ~~zniekształcić~~ ~~parnokciami.~~  
 Młode <sup>zich</sup> ~~norm~~ ~~nie~~ ~~mogły~~ ~~dale-~~  
~~znajdować~~ ~~wiecej~~  
 jeden drugiego wrodz. celuje

stawia ci przed oczyma i wrodzi-  
 wych i innych wrodziwych i  
 wrodziwszych: Krzepkich, Dziar-  
 skich, Łoż Krzepcijszych Dziar-  
 ściarszych.

~~ten~~ ~~krzepki~~ ~~on~~ ~~jest~~ ~~na~~  
~~siegi~~ ~~krzepcijszy~~  
~~wystaw~~ ~~celuje~~ ~~in~~ ~~wrodz~~  
~~stania~~ ~~krzepkich~~ ~~i~~ ~~krzepi~~  
 Starcy wryscy ~~starzy~~  
~~na~~ ~~jedną~~ ~~nie~~ ~~tok~~  
~~do~~ ~~siebie~~ ~~przypadają~~  
 jeden taki jak drugi, all  
 wryskich dygoera ertontki,  
~~krzep~~ wryscy ledwo blekoera







~~...~~ różnorodnie 80.  
tęgotowawey ~~potrząsnę~~ przeco-  
Draż się szacie, usprzymierni ba-  
wią nas trelami, bynajmniej  
nie poruszę strukturalnego ~~...~~ (skrota)  
Polskiego lub odległe do sceny  
Starek zasiadnie miejsce, na jedno  
mu wychodzi, ciężko ~~...~~ (go mu)  
grzmiającej trąby, lub ~~...~~  
wzrastającej przeczadki wra-  
wa choi' testim szmerem ~~...~~  
zaszumi w uszach) ~~...~~ (bez)  
musi pierś szynwał oznajmując  
czyli to przybycie gościa,  
(uderzenie) ~~...~~ (uderzenie)  
czyli przybycie goziny. - Skrze-  
pta krew wskosniatym  
ciele, ledwo się niebie dy sama  
rozgrzewa gorączką; rój zaś  
niepreli oronych korab toczy  
go ceowrad ~~...~~ (trawi)  
mimocami ~~...~~ (bez litru) ~~...~~ (mimocami) Inzery  
Włone gdybym

szczerze wstąpieni wyznieniaczka  
zwiskami, wprzeoblym wygli  
czyt, ~~szczerze~~ <sup>(Stugi)</sup> Kochanków  
Stippji porzet, ile <sup>też</sup> ~~temizor~~  
jedney jesieni ~~szczerze~~ chorych  
~~szczerze~~ <sup>umorzyl</sup> ~~szczerze~~ Temizon,  
ilu wspólników szczerze Bazy,  
lus, ile sierót Kirrus odart  
zmajętku, ile <sup>na dzień</sup> ~~na dzień~~ me,  
szczerze x szczerze wysata  
mieszka Mauva, ile szczerze  
na dzień szczerze szczerze plugarowy  
balkarax, ~~szczerze~~ ile majętności  
posiada Dzisiay, ~~szczerze~~ ow balbiery  
pod którego <sup>(szczerze)</sup> ~~szczerze~~ <sup>(szczerze)</sup> ~~szczerze~~  
szczerze szczerze moja ledzo  
wypływająca się broda. Ow uty,  
szczerze na ból wramieniach, ow  
szczerze na biodra, ten <sup>(szczerze)</sup> ~~szczerze~~ <sup>(szczerze)</sup> ~~szczerze~~  
na ~~szczerze~~ szczerze szczerze,  
szczerze <sup>(szczerze)</sup> ~~szczerze~~ szczerze

ciemny na obydwu oczach zardrosi  
 ślepemu na jednoj. Jemu nie  
 mocen sam braci w usta  
 w zawieszte usta braci swojej  
~~sita~~ zera, musi byc' bar-  
 miony jak owo piśkile, kto'  
 remu zgotowana matka  
~~tha~~ <sup>wyszczech</sup> w dziobie jmy'  
 misiona strawę; nie ~~inaczej~~  
~~lepiej~~ ~~lepiej~~ ~~lepiej~~ worych palach  
 tea ledwo tak kierowanej ku  
 swojej garbie kasek, rozdzi-  
 wia ja na osierz kłnacy  
 paszeczki jak licha kuręcina  
 kłnacy paszy nastawijaca  
 się całym gardziotkiem na  
 pokazaną sobie zdaleka tuce  
 wreszcie fraszka jeziora,  
 to ~~wszystkich smytek~~ po-  
 wszechne na smytkach kalcetwa  
 w porównaniu swanku na

Przypomniałam skretesem o  
wydwanym o

Fowa przebrzydła Fiala

rozumie i pamięci: ~~sto~~  
nie potrafiła zawotać po imieniu  
dawnego stuga, <sup>(ani)</sup> nie poznaje po  
twary przyjaciela, zklónym  
Dopiero wrocy wicerepat: t

~~Widzi nie o swoim w duszy~~  
~~potomstwie; silniejszy swoich~~  
okrutnik,  
wychowanca, ~~wacny~~  
wostatniej woli swojej roz,

porządkiem moja wszystkich  
laniczym musza, jedyna  
chwyt ~~wraczka~~ jego  
jego driadzicha \*#  
Driadzicha ~~owa~~ przebrzydła

Fiala, ~~do~~ ~~do~~ ~~do~~  
~~dotkany~~ swojej ~~jedyn~~ ~~dziedzi~~  
~~se~~ swojej przebrzydłej Fiali,  
co to  
Kława ~~wspoi~~nych ~~zamburach~~

bercnie frymarowy ~~swaja~~  
Kochan ~~intodocia~~, ~~potrafita~~ ~~nabko~~  
~~vica~~ w ~~lulita~~ ~~vie~~ ~~nakoniec~~

w ~~blądne~~ ~~serduszko~~ ~~rozpuści~~  
go ~~starc~~ <sup>serduszka</sup> ~~Tapiac~~ go na ~~wędk~~

swoje

Prima

nie

swojemu wychofanemu <sup>w. 4</sup> powie,  
Dniatej psowie wdrisczkami. Nako  
niec winny zmysty

~~swojemu juw wychofanemu~~  
~~niec winny zmysty~~  
niec winny rozum, niech  
toz jedno i drugie  
~~niec winny zmysty~~  
zadzierzyswat jedynosci)  
~~niec winny zmysty~~, (ilek to na  
dugi i podosoty wiek nie optywa  
z innych aridet nie optywa nie  
szesliwosci. Flekroc' nie prey  
padnie mu: grzesc z wotaki  
ukwapliwa smiercia rebra  
nych ze swiata Dzieci, oble  
wai' zrani (Kochanego brata  
i ulubioney matz onki popio  
ty, ilekroi' patrzec' na  
stosy siostrzennych popiodow.  
Nikommu nie (preepicha sie, nikomu nie  
przewlekty) (na wrocie) (pobyt);  
Kazda ~~prawa~~ chwila precia  
z tego zycia optaca sie wotaci  
wa goryczka, ~~prawy~~ wustawi,  
cznym smutku jedriem dni



stosie rozniecone go stosu

im ptomieniem smutne i ledwo co  
progrzebanym ptomieniem  
jednego zabierającego  
tę wielkiego Antylocha, ledwo  
co ~~zostawione~~ ~~zostawione~~

\* progrzebanym ptomieniem  
smutnych zwłok wale,  
oraz Antylocha,

na jak wezwne prosię nie  
~~wylewate~~ ~~wylewate~~ się zale i ~~zostawione~~  
przed ~~zostawione~~, kwiatego przy,  
stornego osobna ~~zostawione~~, orz  
nu nieokreślony tak ~~zostawione~~  
Dla siebie ~~zostawione~~ ar do tej  
tak okrutnej i wrogiej dla

siebie chwili, ~~zostawione~~, wyreka  
nie  
mieloscawym) ~~zostawione~~ nie borem ze ~~zostawione~~  
(wreznicy ~~zostawione~~ ~~zostawione~~ ~~zostawione~~ mego  
~~zostawione~~ ~~zostawione~~ ~~zostawione~~ ~~zostawione~~  
na tym nadzney ziemi nieokreślonego  
cynia ukawali ~~zostawione~~; ~~zostawione~~

przez  
bytu, ze mnie ukawali tak  
mizaca) ~~zostawione~~ na niej pietyrzymka.

wreczy wicernym dni ludzkich  
przez ~~zostawione~~ ze ~~zostawione~~ lat jego  
nie ~~zostawione~~ ~~zostawione~~. Podobnie  
Peleus resistemii ~~zostawione~~











ciwnosci. Modły xtrwożonych  
miast ~~powrzechny~~ <sup>narodu</sup>  
zycrem wyjednaty mu u  
niebios zdrowie. Nieszczęsny  
na coż wyszły mu te dobre chęci  
w późniejszych latach

~~na~~ nieubtęganą fortuną  
złoty jego wawrzyński uniejęcony jego  
głowe, ~~złoty~~ <sup>złoty</sup> pod zbojeckie ~~złoty~~  
~~złoty~~ <sup>złoty</sup> wydata ielazo, ~~złoty~~  
~~złoty~~ <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ <sup>złoty</sup>  
i zmi ~~złoty~~ <sup>złoty</sup> ~~złoty~~ <sup>złoty</sup>  
Tu wolność. — Precież Lentu,

świat ma ginąć w opaczonym  
powodzeniu przynajmniej cała  
na barku zachował głowę,  
Cethegus też i Katylina legł  
trupami wrycerskim boju, by  
najmniej na żadnej części ciała  
nie uszkodzeni; i wnie narusze  
nej, zapętnej postawie —  
Troskliwa ~~matucha~~ <sup>matucha</sup> w hosciele  
Wbenery

Trzem i jego i wolność wy,  
Dzierając Brygioni.

Legli trupami wrycerskim  
boju.

Wenerę boga boginią skromnym westchnie-

niem o udzielenie daru powa-

żney urody jej mężkim pto,

dom; goręcej zaś jeszce <sup>i</sup>usiłney

stydzie żebwe, żeby nayobfit,

szę wszelkich wdzięków struge

szczerdore na jej córki wylai

razryta. - Wtoby jej tym

jej modłom przyganiat,

wrec nm gotowa; Coi tu masz

do strofowania, azali <sup>i</sup>Latona

<sup>matrey z upodobaniem</sup>  
~~nie rada patrzeć~~ na piekność

<sup>nie podada</sup>  
swojej Diany. **Biedna!** obroci

owry na Lukrecyaz; azali

przykłada jej nie zrazili

cię od pragnienia dla swoich

tey gładkości i ponety twarzy,

ktora ja o zgube przypira

wita. - Radaby i Wirginia



...ra co ja ~~wadomą~~ skłonność,  
...carem z życiem na świat przy,  
...nieśiona ~~prze~~ za najdzielniejszy

Tod z tego mniemając hanuśec,  
~~onety jego~~ sądziłbym naj,  
~~nieśmieszny~~ niewinności  
strojem, obwarowało jego  
licie wstydlivym rumieńcem,

~~na piosce i glosnym susienem,~~  
~~albo~~ ~~nieśmieszny~~ ~~by~~  
~~wadomą skłonność~~ ~~za najdzielniejszy~~  
Dzielnicyzmy mógł się znałose

Straci jego niewinności jak  
~~ten sam~~ ~~skłonności~~ ~~prze~~  
Dzielnicyzmy ~~hanuśec~~ wy,

twas przeciwko powszechnemu  
zgorzeniu? nie podobna ciężko  
wierzącie mi iż by powabnie  
chłopie nawet ptec' swoje  
mienarwienie ~~zatarzmate~~, ore

goz nie dotkają rozrutne  
<sup>(suffian)</sup>  
<sup>(beremych)</sup> ~~podarki?~~  
dary) ~~prze~~ ~~nieśmieszny~~ ~~ich~~  
polegając na ich skutku  
zaufani, smie nawet samych  
<sup>(szero drodze przez nie kusie)</sup>  
rodziców do frymarzenia cnoty

swoich synów. ~~kusie~~ ~~bosona~~  
~~szero draty~~ ~~Ładen~~ ~~Nero~~ ~~prze~~  
mieszny ~~wzrostem~~ Kniarz





wpaść sici; — skrutna obra<sup>zas</sup>,  
 zonych zemsta ~~czestosc~~  
~~samego prawa~~ i nad sanych  
 przebiega surowosc; ow zabi,  
 ja, ten chłosta Knutycy,  
 Kto wie czy <sup>nie przyjdzie</sup> ~~nie przyjdzie~~  
 (nalkoniec) ~~nie przyjdzie~~ ~~musiad~~  
 twojemu nieborakowi  
~~nie zdrana rybke~~ potknac

(zabney rybki). Ni tuż sobie ~~ryby~~  
 tway luby Endymionek niat  
~~wowick~~ na jedney wierney,  
 przestac Kochance: byle  
 mu: Serwilia xtotym za,  
 brakta trossem przejdzie pod  
 jey znak choiby go i zadna  
 ku niy nie wabita miłosc:  
 wystawi jey sie na taudetę,  
 wszelkay zwoloktocy z siebie wzci,  
 wosc; Kobieta sata rownie  
 szlachcianka czy prostaczka  
 senatora ~~senatorka~~ jak  
 gwiazda,



Niezajędy czyta się z Dornania  
 odporu Krescu'ska Fedra?  
 Albo i Stenobea ~~wielkim~~  
 z tego samego powodu ~~wielkim~~  
 nie rozmarzyła się gdzieś?  
 Obydwie ~~sióstr~~ ~~trzęsty~~ się  
~~ze stosci~~ ~~głęboko~~ ~~stoją~~  
~~gwaltowna~~ ~~chcia~~ ~~si~~ ~~remoty~~ ~~Subieta~~ ~~Nie~~  
 wiasta rozjusza się, gdy ~~garda~~  
~~szalona~~ ~~winię~~ ~~podnieca~~ ~~nina~~  
~~nie~~ ~~urazę~~ ~~Jaka~~ ~~byś~~ ~~też~~  
 radę dał owemu niebo ~~nie~~  
~~nie~~ ~~ktorego~~ ~~xachciato~~ ~~się~~  
 lubicińey Cesarzowey przy  
 brai sobie za drugiego meza.  
 Porywają ~~Syl~~ <sup>ana</sup> krwi patry,  
 cynszowskiej ~~nie~~ ~~nie~~ ~~równie~~  
~~siemnie~~ nieskazyonych obyczajów  
 jak wradkiy urody m ~~Todrien~~  
 ca; stawiają go w obliczu

przy urazie boki ja i po,  
 garda.

(groźney)  
Mefaliny i jaszczyrozym wro-  
kiem, jeżeliby wazył się sta-  
ć odmawiać jej chuci, re-  
ka na niego zraźtonia  
(wrod ogrodu stoi)  
twarzą, ~~toie matzian'skie~~  
weselne toie, ~~prybrane w~~ Tyryjskie <sup>nie</sup>  
~~prybrane~~ oponami, zalicza  
mu slubny ~~my~~ wedlug  
prawa posag: wnet przy-  
bedzie i wieszerek zwiad-  
kami ztwierdzic matzian'skie  
umowę. Nieboraku przod-  
sobie podklebiasz, ie to ma  
bydz tajemnicą i swiat się  
nie o niej nie dowie. Usadzi-  
sz <sup>nie inaczej</sup> rozpusznica jak najurocz-  
sciej, i weale zrachowaniem  
wszelkich obrzadkow ~~to~~ (x toba)  
~~zawozet zawiarek~~ ~~zawozet~~

matrzen'skie  
~~weselne~~

gody: - obieray sobie co ci się  
 rdaje. ~~Przezwali~~ <sup>Przeszli</sup> się, zgi,  
 miesz mieli jeszcze stonce rajdric,  
 przychyliseli się do zbradni,  
 trochę ~~starej~~ <sup>starej</sup> przeciagniesz  
 życia, póki wieś o niego, po,  
 między pospólstwem rozsedt,  
 czy się nie ~~dotore~~ <sup>dotore</sup> się do uszu  
 monarchy. Bit Ostabnie'  
 on o swojej dowie się hańbie:  
 jeżeli masz sobie za coś' ~~stę~~  
~~zajmiesz na~~ <sup>swilke</sup> jeszcze  
 na świecie pogoscić, ulegaj' ko,  
 biecey woli: Jedno czy drugie  
 na jedno czy na drugie się  
 odwarysz, rychley czy pozniej,  
 rawre cię ~~ten~~ <sup>ten</sup> (sam koniec czeła,  
~~stę~~ <sup>ten</sup> twój lak s'liczny i biela,  
 chny karerek pod miecz Nasowski podda'.

Niczego więc nie powinien  
 sobie zryć ani pragnąć smierci,  
 tylko zlepek. Chceszli wszędy,  
 dem tego mojej rady, ~~to~~  
 masz: spusć <sup>(ja)</sup> na samych  
 bogów, niech oni stanowią co  
 nam <sup>(bydź może)</sup> ~~dogodnego~~ i użytecznego <sup>(ym)</sup>  
~~bydź może; zapewne~~ ~~skia~~  
~~batanuca nami norma~~  
~~ite chęci iądany tego i awag~~

~~Tram i w omacku miotają nami~~ batanuca <sup>(nam)</sup> ~~nam~~ ~~nam~~ ~~nam~~  
 rozmaite chuci, <sup>(oni)</sup> sami  
 jedni widra na dtoni całą przysotła  
~~dotknąć widra, co dla~~  
~~ja samym jawno,~~  
~~nas najłepszego. Więcej oni~~  
~~mitują)~~ nas <sup>(mitują)</sup> ~~mitują~~ niż (my) kochamy  
 samych siebie. Ow zagorzaty  
 i ślepac uniesiony namiętnością  
 zebrie potams upich żony, ~~zbra~~  
 oraz szczególnego dla niej  
 potams ~~prasi~~ ~~szczęśliwy~~  
 jej potogu, ~~oni~~ ~~z~~ ~~sami~~ ~~wied~~

~~Stala się zaiste w omacku~~  
~~niepewnej przysotści,~~  
~~jednym im jawno,~~  
 † im samym jawno <sup>była</sup> ~~była~~  
~~na d~~ życia towarzyska <sup>była</sup>  
 (na umyśle)

~~jaka ma i ma Dastai~~  
~~co rae~~ <sup>było</sup> ~~jez~~ potom,  
 stwo. ~~Stwo~~ ~~jaka ona matiaalka~~  
~~ma Dastai~~ ~~i co rae~~  
 kiedy chcesz nieborn  
 Wznos<sup>ku</sup> ~~stallam~~ ~~stagalae~~  
 bogomodlnie ~~stonie~~  
~~szc~~, czyn ~~sluby~~, skurzy,  
 Kaplice i swiatynie ofiarnym  
 Dymem, pal na ~~stanzak~~  
 bydlece torawa. czyli <sup>tuczne</sup> ~~bialego~~  
 prosiatka polcie, atoli ~~to~~  
 twoje modly niech zawsze ma,  
 od ~~dobratliwej~~  
 ja za cel ~~straznosc~~ wyjedna  
 sobie <sup>dobro</sup> ~~szkanczy~~ opatrno,  
 sci <sup>w czerstwym</sup> ~~serdunym~~ ciele, ~~Drony~~

Kartony przeciwko wszel, <sup>czerstwy</sup> ~~umys~~ ~~stos~~ ~~goraco~~ ~~reby~~  
 strachom i ~~him~~ ~~strawogom~~ i ~~bajarnisc~~ ~~ii~~ ~~Diablium~~ ~~two~~ ~~Dusze~~ ~~pon~~  
 smierci, ~~stugiej~~ ~~dni~~ ~~osno~~, ~~proscio~~ ~~wzrellim~~ ~~trawogom~~ ~~i~~  
 wy, nie porzytujaacy, jak ra ~~bajarnisc~~ ~~smierci~~ ~~ra~~ ~~hasto~~,  
 nay poslednieprzy i ~~magnikom~~, ~~wata~~ ~~martwym~~  
~~z~~ ~~trufunkowy~~ ~~pragrodre~~,  
 ma uponinek; umys nie porynaczy do gniewu, wytrwaty

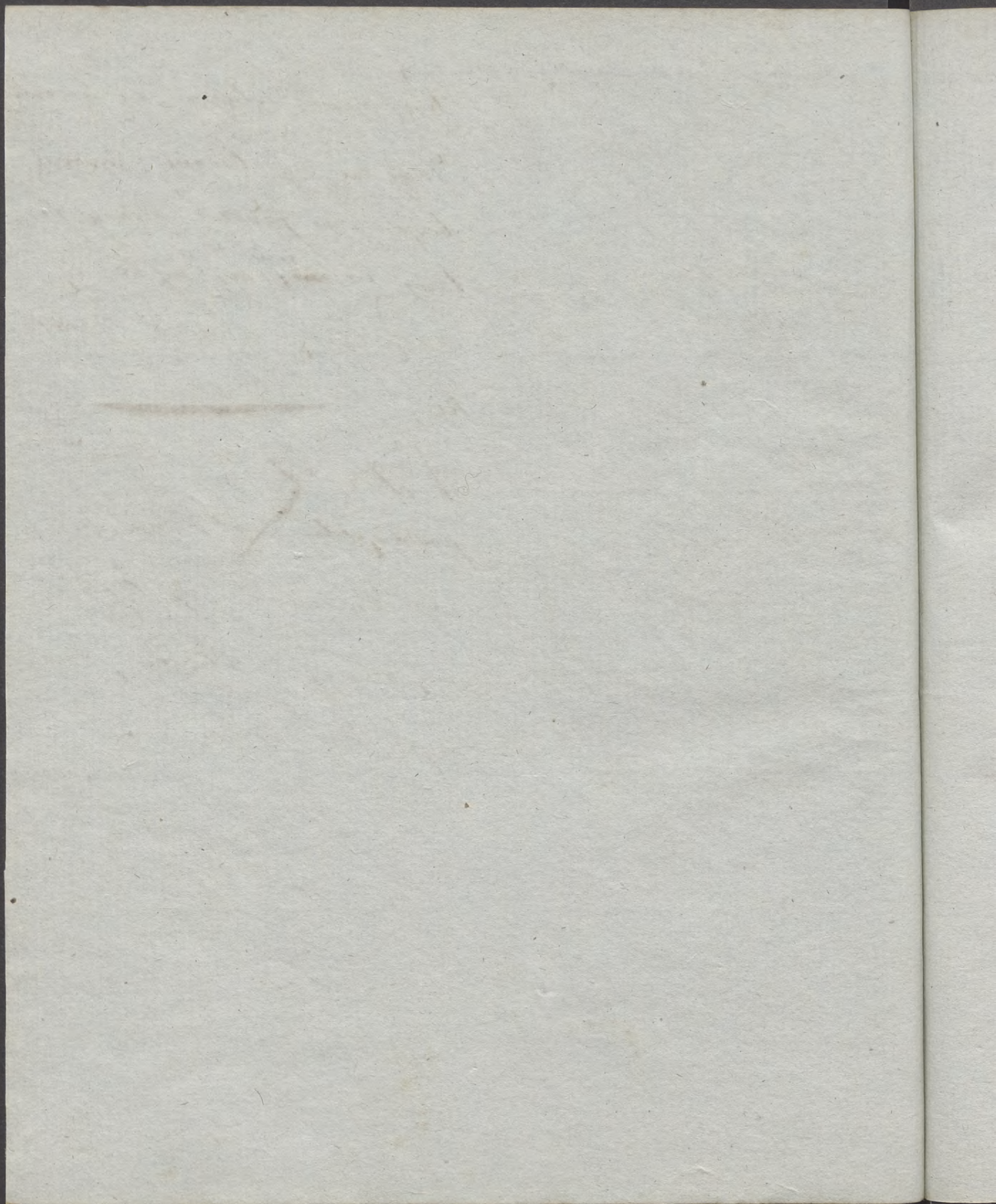
‡ nad  
oraz) plucane rozkosze,  
nad niewieście

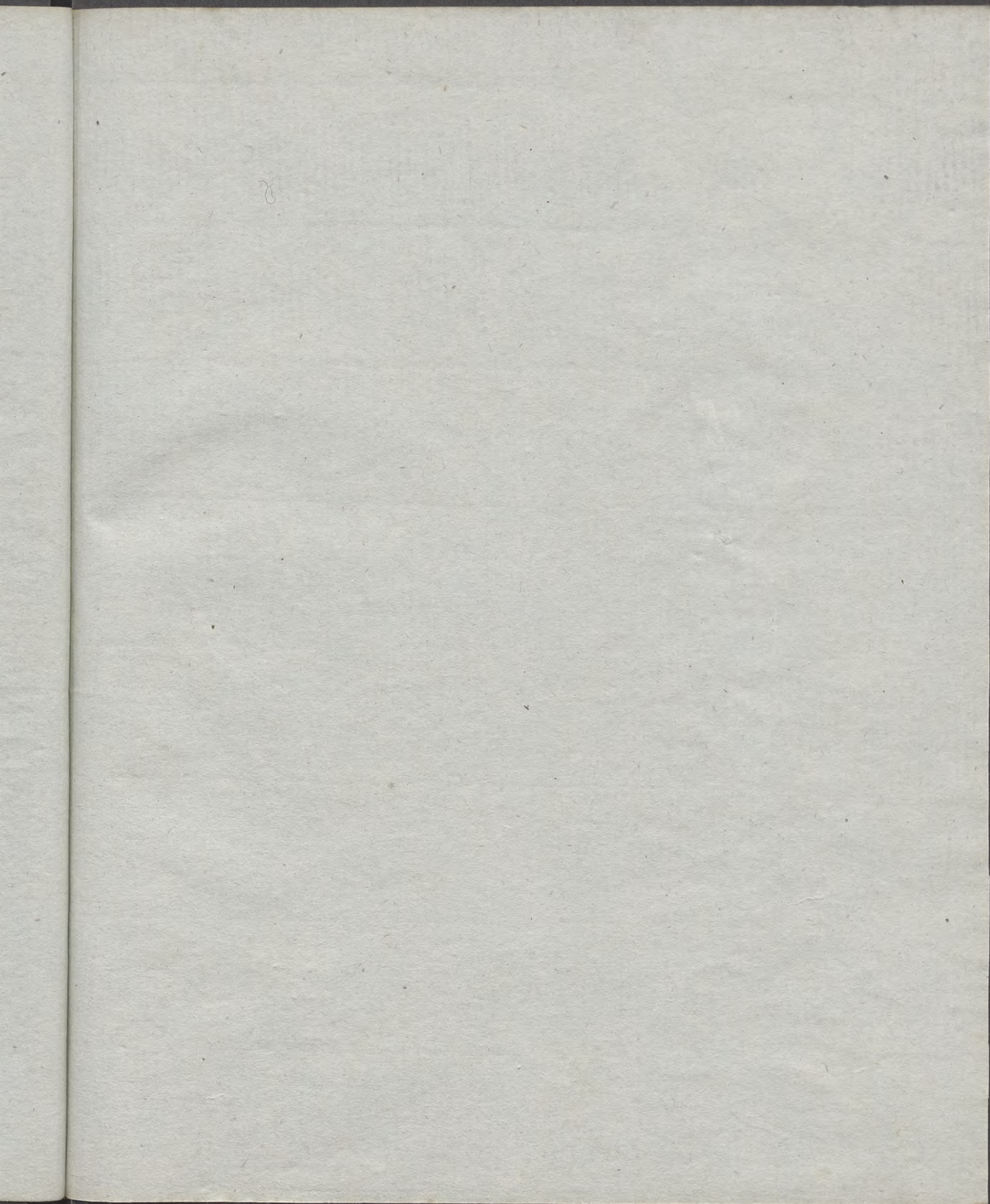
na woselkie trudy, ~~riadna~~  
nie wprowadzacy się ~~riadna~~  
prozadliwoscia, ~~przenoszac~~  
wyzey ktadacy ~~woselkie~~  
przewaznego Sterkula znoj  
i niebezpieczen'otwa, nad nik,  
czemna przesklivosc, ~~Frachcie~~  
puchy, ~~woselkiego~~ Sar,  
Danapala. Wskazatem ci  
tu istotne dobro, po ktore i  
sam własna sily posiaznac  
mozesz. Nie masz, wierzacy mi,  
inney, do ~~spok~~ Doyscia spro,  
koynego i szczel'iwego zycia  
drogi, krom tej, ktora nam  
toruje własna cnota. Opa  
~~brony woselkiego~~, idze jay  
~~torom~~ ~~masem~~ nie daci

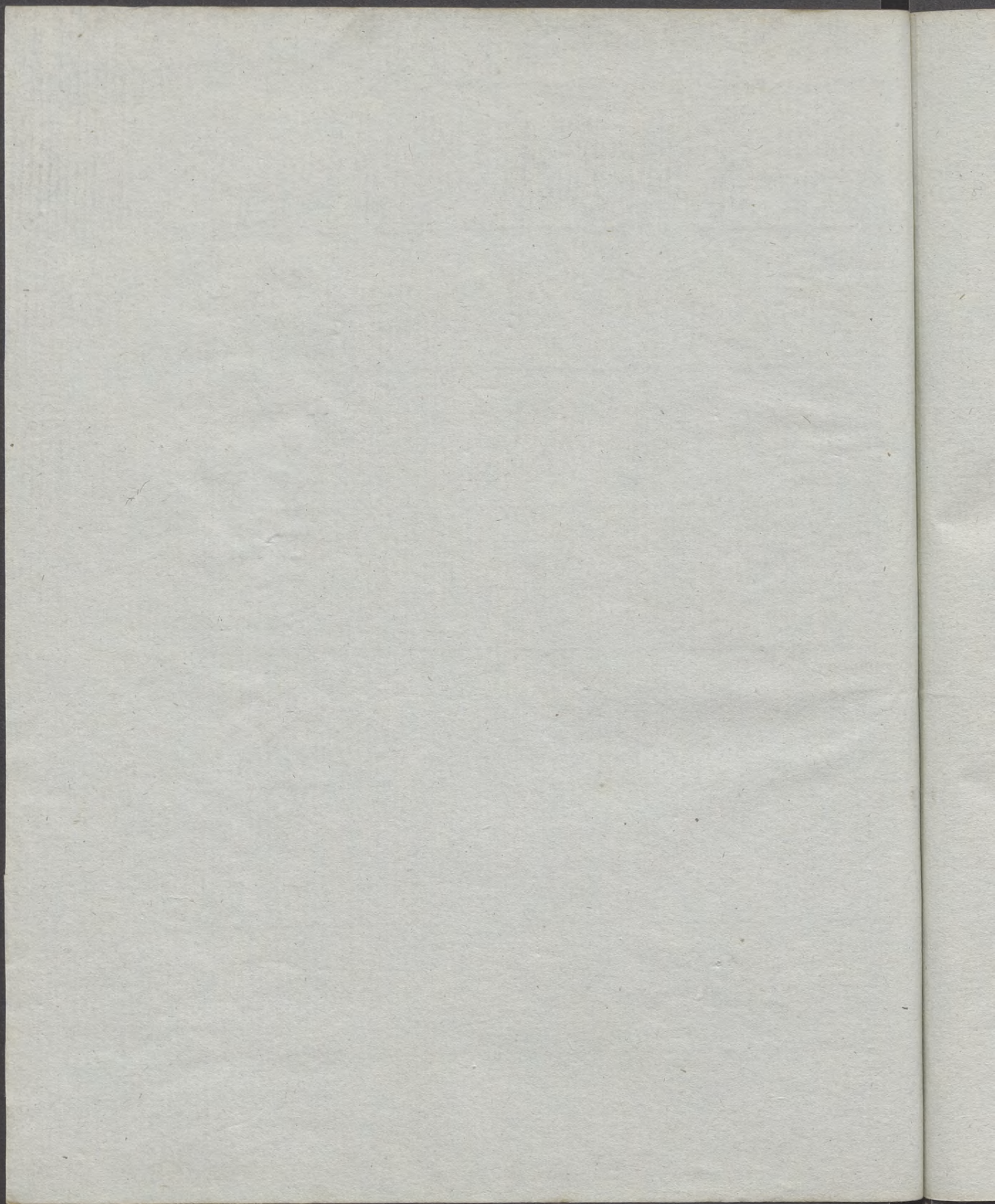


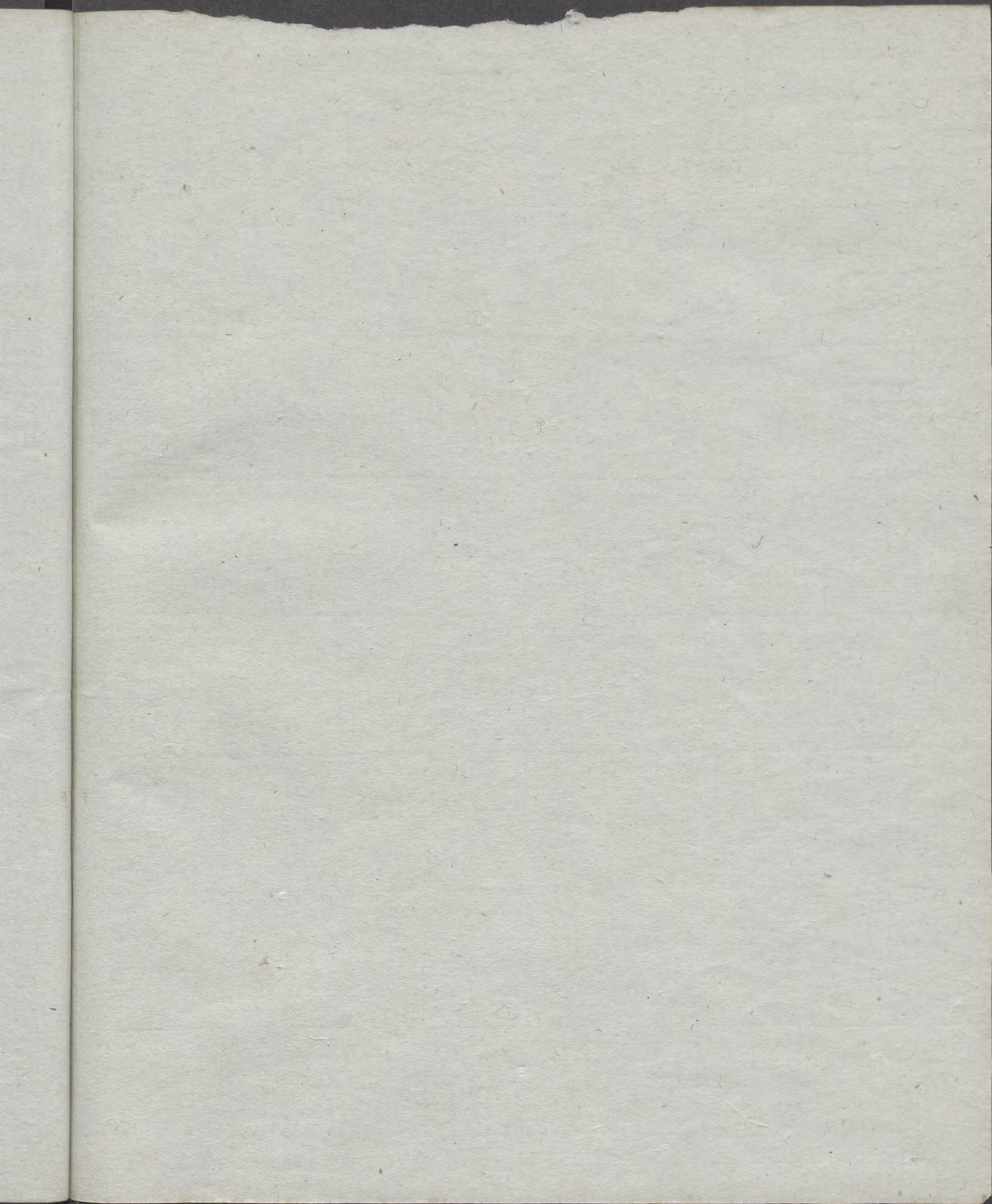
Prostrąpnosć staniec' za losowa,  
 idąc za jęj torem moresz  
 bezpiecznie gardzić' ślepey for,  
 tuncy los<sup>ami</sup>; (myslny to tę  
 czezą mareg wnieśli w obto"  
 ki,

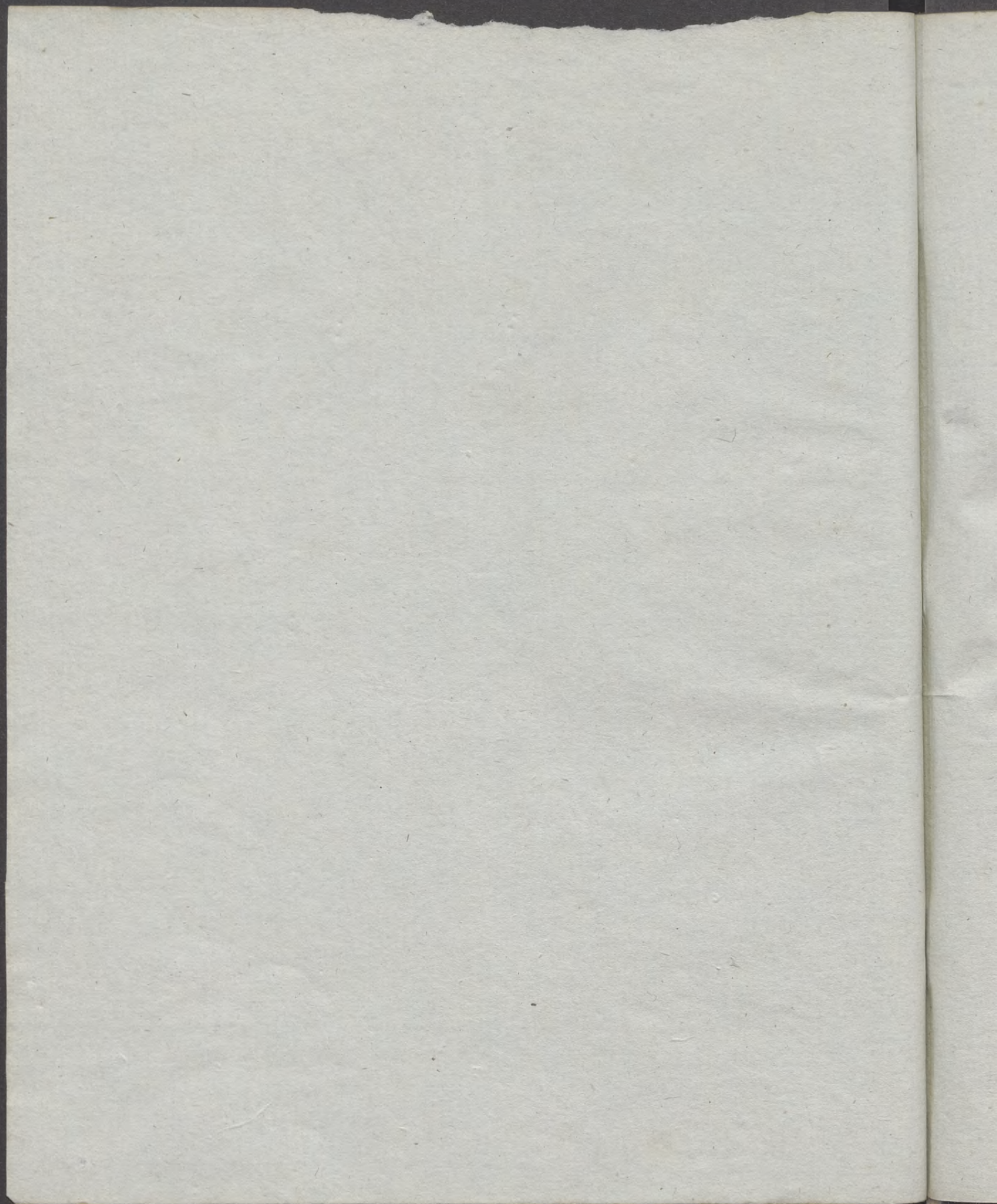
myslny jęj na ziemi  
 poświęcili ~~obstare~~,  
 wszechmusenosć jęj tegnie  
 się znanych błędów, zna,  
 szych zdrożności.

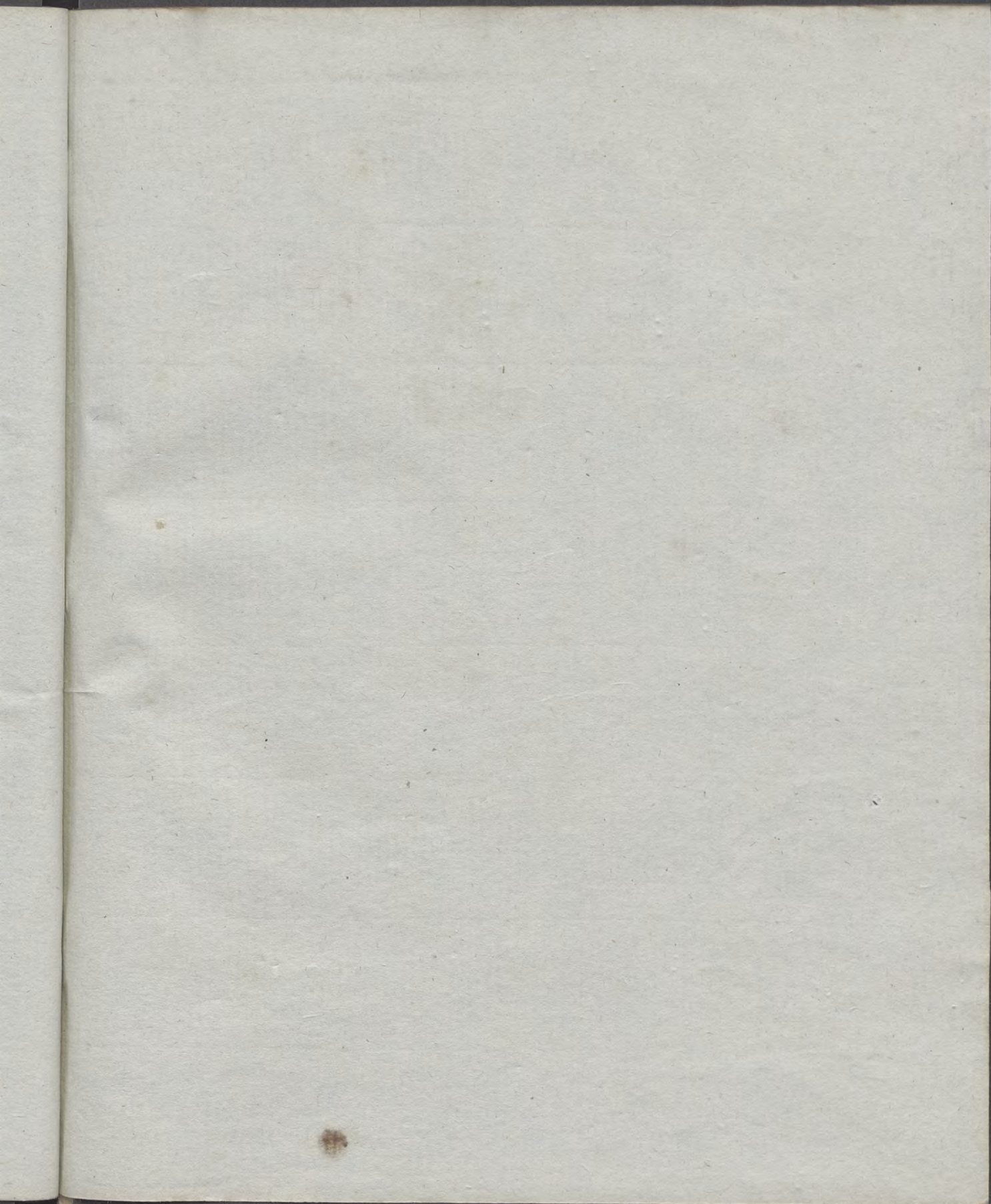












275

100  
0

of the  
you  
see

Fore

Wom  
F.  
M



D. Juniusza Juvenalisa

Satyra  
XIII

Stumarcenia

Josefa Magniliania Strabi ~~z~~ Terynie  
Ofsolinskiego

Kommandora Orderu S. Stefana, zaupnego Radzie,  
F. C. K. A. M. Biblioteki nadwornej, Prefekta,  
Marozatka Kros: Gali i Lod: etc. etc.

1825<sup>o</sup> Roku

6th  
pos  
~~---~~  
P  
go  
pie  
Ran  
sed  
m

T  
i  
~~---~~  
H  
h



~~swięta nas namiętnym swięta~~  
~~konstancie?~~ Aloli nie tak  
 skąpy posiadacz majątek  
 iżby cię lekka strata  
 miała iść ~~węzebi~~ ~~nie~~  
~~ścisła~~ wostatniy pogrą  
 żać toni; naiste iis co  
 padł na ciebie i tylu  
 innych ~~wiele nie~~ przed sobą spodkał  
~~Walczy~~; wielu równie o  
 pnych doswiadczyło przygód  
~~podobnych na sobie~~ ~~czasu~~  
~~to przygodkoi~~ ~~codzi~~  
 Kossani nie trafiają się na świecie  
~~nie doliczyli byś ich się,~~  
~~chcać~~ ~~całe~~ ~~wtym~~ ~~swię~~  
 do ~~wtę~~ ~~zgrai~~ ~~rew~~ ~~sząd~~  
 nawiaiający się ~~przed~~ ~~ocz~~  
 i pamięć. Porucamy więc  
 przebierające miare stęka  
 ma: nie przystoi na zaim  
 meza rządu białej istnie  
 zagnowad się gwałtownym  
 pożarem; niegodna też ię

(andra nie wiara, zwiędziemi,  
 święcie niedoliczye ich się  
 w zgrai





Wcady m roku moznali  
 moznali i ieden tak urocy  
 sty, tak swistobliwy, tak  
 upreywilejowany dziei wy  
 mienic, ~~izby bydy zabrony~~  
~~is sie wim iaklis mory~~  
~~zdrayca zladny izby~~  
 wim pis zadna zrada, izby  
~~ciadna~~ Pradziez, radna  
 niecnota, niekianita,  
 cyli chciwosc i kalamoty  
 na wydarcie konus ma  
 iatku truciuzny nie zakroito  
 badz zboyonym niecamie  
 wyto sie ze lazem. Pradcy,  
 wieray ni, na swicie por  
 cini, ludzie: ~~ci sie koby zrada~~  
~~bram Tety, cyli wy~~  
~~gub upicie~~ ~~znoptadny~~  
~~albo ita zymozito~~  
 dny Nil gubami Nil iz  
 znoptadny <sup>w</sup> moree sie wlewa.

+ mada ich garsatku, cigziko  
 by podobno przyszo ity  
 m sie dorachowaci, ile  
 bram licza Tety,

~~bram Tety, cyli wy~~  
~~gub upicie~~ ~~znoptadny~~  
~~albo ita zymozito~~  
 dny Nil gubami Nil iz  
 znoptadny <sup>w</sup> moree sie wlewa.

Upływa Dziewiąty wiek  
swiaty, upływa, gorszy  
niezli byłby celarny, przed  
mij dni nabe latach:  
przyrodzenia samo nie  
zdobyta, się naszey zbrod  
rey porce nadać szereg  
nego narwiska, nawet  
coraz podlegszych kruszo  
nie dostarcza mu do orna  
czenia naszey Dzisiejszey  
niekierowności. ~~Staly to~~  
~~ierone Okrzyk owych wyje~~  
~~mych pasibruchois, co~~  
sądoway iebę podchlebnay  
ogłoszay wrzaway, wien  
cząc oklaskami swoiego  
Chlebodawcy Ferydyusza  
wymowę, w niarej prze  
różliwych głosow.  
~~Fakre nie może przerwac~~  
~~tu kibunaję zdada nas~~  
Nieprawiedliwość, niego,  
Dziwość ludzka morze



wtey to dobie Kogokolwiek  
 tak iatroye' tak rozrzaraz  
 izby niaz prerarony ~~o~~  
~~gromniycy~~ ~~posieny~~ ~~raz~~  
 pasierat i pod oblatki  
~~zrasparcy~~ ~~czy~~ ~~zremity~~  
~~wenoid~~ ~~kray~~ ~~burry~~  
 ziemie, saturday do  
 niebios, ~~agronniycy~~  
~~iszere~~ ~~od~~ ~~owego~~ ~~kray~~  
 wraaskiem, niemal iszere  
 od owego agronniycy  
 Kldrym najemne prasi,  
 bruchy ~~zwykli~~ ~~sadowy~~  
~~zagluszai' izba~~, nieporo'  
 wnan<sup>e</sup> Chlebodawcy  
 Ferydyusza ~~u~~ uwielbiaiaze  
~~wymowu~~. Krasomostwo,  
 zwykli sadowy zagluszai' izba.  
 Powiedz przazamy starce,  
 posiadaiacy cada iszere  
 Dziecinne go wieku niewin<sup>o</sup>  
 nosc, ~~nie~~ ~~maseli~~ ~~nie~~ ~~swiadc~~  
 nysli ~~iszkien~~ ~~postroway~~

iaki to lep cudry groch, ~~to~~  
~~ziemi prostomych ku saba~~  
 iak czaro dziegskiemu pra,  
 stromych ku sobie ruci  
 wdziekanu? niemoziaszli  
 iaki smiech nawet w po,  
 spólstwie wrmieca twoia  
 dobra prostota, gdy od  
 kogos' tam wyciągasz żeby  
 Krzywo nie przysięgat, że  
 by przecież wierzył, że w swię-  
 tyinach iakies' przebywa-  
 bóstwo, żeby ~~nie lekka~~  
~~niecierpiących~~ od Harrow od ~~ofiar~~  
 i bogobojnych ognion' zaru,  
 wiezionych i <sup>od</sup> swiętych ognion'  
~~z m~~ <sup>z m</sup> niemiomych, ~~absan~~  
 lekka się <sup>(okwapliwy)</sup> ~~niecierpiących~~  
 zemsty. ~~Dobro to było~~  
~~nie dę~~ <sup>wpawce</sup> ~~za gory~~ ~~anym~~  
 piemierych w ~~Harrey~~ ~~Kraim~~  
 piemiastkowych swiata  
 mieszkan'ców na swojej wy,  
 legtych ziemi, ~~min~~ ~~to~~

Tożarysto to w porce

wprędy uiele zbiegły rnie bios Saturnus  
 rraciwszy boski <sup>Kraniec</sup> ~~uieenie~~  
 chwycił byt za wie smiackę  
<sup>(swieża ~~zawita~~)</sup>  
 kose, kiedy ~~istota~~ <sup>isto</sup> //  
~~zriuchota~~ Juno swoje  
 nielegnowaty Dzewictwo  
~~zachowajata~~ ~~panienstwo~~  
 i wszek moim Jowisz Tulit  
 się ieszere w Teiskich pa-  
 rowach. Ani ~~odprawowa~~  
 ty ~~nie~~ churue ~~ugnackach~~  
 rnie biiskich gnackach  
~~nie odprawowaty~~ się bogów  
 biesiady szumiaty bankie  
 ty, ni Ganimed ni hoza  
 Hebe raryty bogów stodkim  
 nekklarem, ani też brudy  
 Ululkan skopciatym wka  
 ani diparskiy Tokiem, nie  
 obciarat ~~wowich~~ ~~nie~~ po spet  
 niemie ~~starkiego~~ ~~puham~~  
 wilgotnych ~~wowich~~ ~~nie~~ obciarat.  
 Tharde bostwo wswoin posi,  
 lato się uotroniu, ~~nie~~ ~~lek~~  
 ludny ~~wiek~~ ~~drizay~~ Olymp

nie gniebił ieszore barkow  
 przedadwanego Atlasa:  
 ieszore też ~~oblegu~~ <sup>oblegu</sup> swi los  
 ślepy pod brzech samu,  
~~stadrow~~ <sup>stadrow</sup> nie drieracow  
 nie był oblegu swiata no,  
 zernat, nie wladat <sup>adobla</sup>  
 niaz, <sup>pozmary</sup> ~~monsta~~ <sup>septun</sup>,  
 ani <sup>niekielnyh</sup> ~~podciemnyh~~ <sup>lochow</sup>  
 macarz, ~~za~~ <sup>istene</sup> ~~miern~~,  
 chliwey nie ~~trawny~~ <sup>wtosytko</sup> był  
 Prozerpiny: ~~iszore~~ <sup>iszore</sup> ~~miene~~  
 nie widai było kota, nie,  
~~starowaym~~ <sup>obrotom</sup>  
 nie obracalo się niestanowne  
~~koto~~ <sup>smoiaze</sup> ~~uzstrowosci~~  
~~zwnoztrawosciaym~~ <sup>zwnoztrawosciaym</sup> ~~koto~~  
~~absolutniego~~ <sup>frejona</sup>, ~~ani~~  
~~is~~ <sup>is</sup> ~~swoiaty~~ <sup>swoiaty</sup> ~~musciwe~~ <sup>zgot</sup>,  
 wuiami ~~useni~~ <sup>igdze</sup>, nie  
 toczył syzyf ~~niehanowney~~  
 opoki, sep też, nie szarpal  
 Prometeja <sup>wartogly</sup> ~~niezgodzani~~ <sup>awo</sup>,  
~~podnie~~ <sup>sobie</sup> ~~biyaty~~ <sup>sobie</sup>  
~~wasata~~ <sup>wasata</sup> ~~napadziwmy~~ <sup>wpad</sup>,  
~~ziemnyh~~ <sup>przechraceniach</sup> ~~izne~~,  
~~mu~~

swobodne cienie, nie znaiąc  
 niczyiego nad sobą, berta, we,  
 soto sobie w podziemnych  
 bujaty ~~zniecierpieniach~~  
 odchłaniach.



~~...~~ Dziściay; iereli nie  
wypnie ci się swoy pryncipal  
powierzonego sobie składa,  
ierelic' odda wcałości tros  
petny zarzewiadych xto,  
toniek, obrzyknac' to pryncip  
Dzie za cud niestychny,  
za osobliwość godną napisania  
nie czerwona barwa w trebra  
Kach Etruskich, ~~adrijska~~  
~~raczej~~ owozem za ~~istotny~~  
~~coi~~ ~~pragmatyfkuniga~~ Dziwo,  
laga ~~nie~~ ~~istota~~ ~~ialkiego~~ ~~wcale~~ ~~nie~~  
~~pryncip~~ ~~varoga~~, niewiedzi  
czyli nie wrozącego iakowym  
kleski, która by wypadate  
~~uniewinnionego~~ odwrócić wyle  
wem krwi uniewinnionego ia  
grucica. Gdy mi się zdarzy  
na porzucenie i wrzelnego  
grafic' otowicka, ~~można~~  
~~go~~ uniewinniam' iakic' Dziwo,  
wisłko przed sobą widzié,  
obłożnie o dwóch głowach, ~~sub~~  
~~wypr~~ czyli po wywaloney le  
miejszem skicie ~~wywaloney~~ po

tiakiego cudotwora,







szowe gromy, ~~albo~~ toż Marsa,  
 wy budat, Cyrreyskiego Apol,  
 lina Dziuryty, Kateran i Stran  
~~myśliwicy Dyanmy~~  
 Towarzy Driewicy Kateran i  
 strzady, swoy cyire Egeassa  
 wielowładny Neptunie Strój,  
 zęb, tudzież Dridę Dridę Palę,  
 lady, tak Herkulesa, agola  
 megotowicę ~~wyglizję~~ ~~wyprze~~  
~~sayę ze wosy skłim~~ ~~zbroiowni~~  
~~niebieskiej rymortunkiem~~ i  
 orężem na swoy karab ob,  
 morię? Mali Dzieci, przyda  
 ci bez wstrętu i zadziwienia,  
 bogdaybym iceli kłamię i  
 nieprawdę ~~reznaie~~, ~~wtasnego~~  
~~mezo potomstwa opast~~  
~~się~~ ~~nie~~ ~~śmierci~~ ~~nażard~~  
 się wtasnego potomstwa mego  
 śmierci, bogdaybym musiał  
 ze trami zakwaszone ~~owp~~  
 octem Egipskim potykać ie  
 dynaka moiego ciemę. Są co  
 niewierząc żeby nieskoniecznie  
 mądra iednego władcy prawica

~~zmiennych ci zdrajca, a czy  
liż inni tymże samym spo-  
sobem medwoynasob me  
ponieśli sakrody? a i takich  
brak, co do tego znaczący  
~~niektórzy~~~~

Nierozada świata tego, obroty  
i losy, ślepeni trafowi,  
~~niezbytka przyrzeczenia~~ i  
koniecznemu przyrodoceinaw-  
towi przyrzeczenia kolejne du-  
zuocą, ucrowanie się tudzież  
lat iak i rozmaitych pomy-  
chason zmian; ci to wielkili-  
wi bez wdrygnięcia się  
skory, są naitaki rzeczest-  
wstawa kłasc' palce, i i  
bluznierską przysięgą ~~licze~~  
~~bede~~ najianwiezse gadzce  
stwierdzac. - Gmi wierra  
w Boga, i wprawdzie takcia  
się, mśliwej od niego kazi, to  
iednak bynajmniej ~~nie~~ <sup>ich</sup>  
~~nie~~ powołajga, od op-



się morze bez pomocy przywora  
(zdrowy) ciałcego rozam Archigenta  
nie powinien <sup>li</sup> raczy ~~wzdychać~~  
serdecznie wzdychać za pedo,  
gra ~~cały um~~ Moralnego obsy,  
pada choynym bogactwem, niez  
przestawac na ptonney zwa,  
crossi noz, chlubie, i ~~coi um~~  
~~ia klaj um korzystną zaletę~~  
przywieść ~~z data~~ coż um za ko,  
rzystną zaletę przywieść morze  
zwrotney piety chybkosc, albo  
nalkarniligo) <sup>widniaga</sup> gatazka  
Olinyckiej Ciiny? ~~Janina~~ ~~nie or bla~~  
wielk srozi bywa quien Bogow,  
zotwin iednak <sup>petrie</sup> ~~protypia~~ Krokham.  
Kiech karza wszyscy ich iednym  
po drugich winowaycow, zaiste  
na mnie az pozno przyidzie  
Koley. Alec morze mi się i ude  
zemotę ich przebtagac: po spo  
licie się i mi miigazay. Ten sam  
wystapek me zawsze iednak  
odnosi karz: owego zbrodnia  
doprowadza do szubierney, tego





~~Traby~~ palić na swoich cześci  
 czyli to popłataną wątro  
 biednego wietcia wątroby  
 czy też ~~więpka~~ biały biatego  
 więpka sadowną ~~więpka~~  
~~trzewani~~ ~~siem~~ ~~obong~~? O niesmiertelne

Progi wi: też czy wi: się pro  
 zanaig ie szureve głupstwo mieć  
 za coś więcej wasec posagi,  
 iak <sup>(marna)</sup> ~~więpka~~ skrzyptka Pa  
 tylla lalkę. - Teraz ie niog  
 Kalwinie posłuchay z drowey  
 rady prostaka ~~radetato~~  
 po który nie otarł się ~~o~~  
 ani o Stoikow ani o  
 Cynikow, po dwoyną tyllę od  
 nich różniących się szata,

surową szkodę, ani idzie za sala  
 dem skromnego Epikura,  
 przestającego na ~~siemianach~~ ~~ogrodowych~~  
~~oszczędnych~~ ~~rozkoch~~ ~~szczyptego~~ ogrodka  
 ptodach. - Niechay ciężką  
 zdoieni chorobą, ciężkich sin  
 kairę lekarzy, ty przestan'

i na lichym cyrulika, byle  
 zdolnym ~~nie~~ ci ~~kwasi~~ na,  
 ciał ci żyty. Fereli przekonaś  
 mię, że się nikomu na świecie  
 nigdy nic podobnego nie ~~prej~~  
 trafito, <sup>spadło na</sup> co ciębie ~~z~~ ~~Mołda~~ nie  
 będe cię za rze chwytał, ~~Stu~~  
~~grumotaj~~ ~~mersi~~ " ~~głosi~~ ~~przewia~~ni iak ty llo ci  
 się żywie upodoba, ~~albo~~ ~~to~~  
~~policzku~~ się iak chce i iak  
 chce ~~cała~~ ~~policzku~~ się ~~+~~  
 donia. Jaki taki po odnie,  
 sioney skhodzie wrota domu  
 swoiego na klucze zawiera ~~+~~  
~~cały~~ ~~dom~~ ~~głuch~~ ~~w~~ ~~ty~~  
~~razie~~ ~~rozlega~~ się ~~w~~ ~~ty~~  
~~razie~~ ~~po~~ ~~całej~~ ~~jego~~ ~~prze~~ ~~stronie~~  
~~nie~~ ~~okropna~~ ~~w~~ ~~z~~ ~~awa~~ ~~passa~~  
~~da~~ ~~nie~~ ~~narzekania~~ ~~z~~ ~~aw~~ ~~g~~  
~~sz~~ ~~narzekania~~ ~~i~~ ~~sz~~ ~~loch~~  
~~z~~ ~~g~~ ~~in~~ ~~ion~~ ~~y~~ ~~(~~ ~~z~~ ~~ew~~ ~~nie~~ ~~y~~ ~~si~~ ~~)~~  
~~strony~~ ~~prze~~ ~~nia~~ ~~dz~~ ~~z~~ ~~o~~ ~~nd~~ ~~al~~ ~~nie~~  
~~si~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~y~~ ~~sz~~ ~~em~~ ~~str~~ ~~oni~~ ~~ni~~ ~~sz~~  
 zgon iakiego i najbliższego

\* całe owo poddaje burzy  
 nieposkromiona wżawa,  
 na wszystkie strony rozlega  
 się i.



krewnego; nikt w takowym  
 razie iaku i smutku nie my,  
 ślą mi iak na pogrzebach  
 szarpie dla poronu na so,  
 bie szate, mi chystym łay,  
 cieni i iatzeniem i wrenia  
 Fry poniewolne wymusza.  
~~Łubimiy <sup>Łubimiy</sup> ~~Belan~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Kalowaia~~~~  
~~si (dobre wolny) struga, szora~~  
~~czniknie i przed nich ulubiy~~  
~~my <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~~~  
~~obchadzit i przed ich oblika~~  
~~czniknie, rozgardzas i sile,~~  
~~chamie, ktore niemat na~~  
~~wzystkich ulicach wrolega~~  
~~mi <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~~~  
~~mi <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~~~  
~~głosie i wrażeń kto wola~~  
 od gminy darszonej łobie przy  
 gady. Obeyda <sup>ratuszei</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~  
 nastuchasz się doyc roz,  
 maitych iatob, i ~~grew~~ tego  
 co twoje gatunki; i ~~nie~~ kiedy  
~~nie <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~ <sup>Łubimiy</sup> ~~Łubimiy~~~~

z cady Duszy. z catego serca  
 z cadych sit optalnie sie  
 trosz zembniomy.

~~takie zawalajacy sprawy,~~  
 kiedy wiec nie pospolitsze  
 nad podobna twojej przy  
 gody, kiedy takowe sprawy  
 wrysknie niemal zawalajacy  
 sady, kiedy nie ~~na idnego~~  
 ieden to znayduie sie oszust  
 co obliqu ~~stasny~~ przed kilku  
 nastu swiadkami po dziesieciu  
 krytanego, ~~a wstany podpisu~~  
~~tego raka i stierndronego~~  
~~nie zapiera i zaprzecza,~~  
 co sie swojej wlasney wypiera  
 raki, co ~~niezaczepi~~ ~~swierzy~~ rytey  
 (ryzyum Sardynii) ~~na~~  
~~kanonow i publicznie przez~~  
~~siebie~~ ~~rostonowey~~ ~~gimnaz~~  
~~strozony~~ ~~zamykaney~~ ~~fakt~~  
 zadacie swojej gnierzei; o moy  
 Kalwini recheszli sie od  
 powszechnego wytaezai losu,  
 mieliemali bez dzierz ies' ty sie  
 sam wreszku uodrit, ies' ty  
 ieden sam ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~  
 piskle biadey kolloszy, my slope

+ porzytasz li sie za jakiegos  
 osobliwszego ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~  
 szerocha





107  
postać wladogromego  
Krola Olimjan niebian  
wiarzysty ~~na topic~~ ~~magla~~  
mretapiac piecyku? ~~to~~  
wprowadz na ~~st~~ stół  
Kramarzy i Kupscoi przebrzy  
dych truciuz i owych  
wyrodnych <sup>(mordercioi)</sup> ~~atocznosci~~, Kto  
rych nasze prawa na zaszyca  
w wol szarem ~~eminiuna~~  
~~zniesc~~ z biedna matpra  
i ~~prograzie~~ i pograzenie w gtebi  
morza wskazuia. Ciak to  
drobna liczba zponie ~~dy~~  
owych codziennie ~~pod~~  
pod sad prebora wybacza  
iazych sie i niemal od  
piemszego zapiania Kur  
azi do twardego zmierechu  
zaprzataiaacych jego sado,  
wa Stolicy, zbrodni. —  
Aliebyś wiaz ~~nia~~ ~~pr~~  
metelna miare zepsutych  
budzliwych obyczaiow, nie po

trzeba ci się po ulicach szar-  
gac, dojść ci wiednym pogo-  
scie domu. Oddoż na to dui  
kilkę, gdy tam <sup>(jedną i drugą)</sup> ~~mają~~  
dobę pokędziesz, ~~wolno ci iiii~~  
~~Dzie potym iiii wotencas wa~~  
no ci będzie iak <sup>ze</sup> chcesz twoię  
ztorczyc' doli. Zadrwiasz  
kogo w przepasciistych Alp  
Alpach naprzniade gardzi-  
le? albo znajdziez się tam  
na wyspę Egipską Merie przy-  
bysz, co by ~~między tamczenn~~  
~~miestkami~~ za osobliwo-  
poczytywał u matki sporsze  
oglądać eye u tamczennych  
piersistych matek, poczytywał  
eye eye sporszy od sącego  
go niemowlęcia, ~~sub u Ger-~~  
~~manii~~ ~~zastanawia~~ ~~się~~  
~~nad iaką~~ ~~osobliwością~~ albo  
zastanawiał się między Germa-  
nami nad iakimi ~~osobliwo-~~  
sczymi, czyli zó'ttoruday

czupryną, kręcącym się i  
 splatanym w warłocze ~~to~~  
~~tem~~ w kształt związany,  
~~tosem~~, oraz <sup>związany</sup> wilgocią wy  
 smarowanym w osiem ~~tem~~  
~~czającym jakoby rog iaki~~  
~~wosid wierzchołka ich gło~~  
~~wy~~ na samym wierzchołku  
 głowy na kształt rogu ster  
 czącym. — Łaiście własne to  
 owym krajowcom i wspólnie  
 wsryśkim przyrodzenie.  
~~to~~ <sup>związany</sup> drobny <sup>związany</sup> Pigmej  
 czyłk prostroczny <sup>stado</sup>  
 lecących na powietrzu <sup>związany</sup>  
 wisio, kręcaniem ich oraz  
 groźnym skrzydeł skrzybie  
 niem przerażony, wicie się co  
 temu do swojego ~~wielkości~~  
 kusego szefelinka, innary  
 się dać odpor; w tym obrzy  
 mi ptak spada z góry,  
 chwytając niżej zakrzywio  
 ne szpony niedotkniętego ps  
 draka, ~~wosid~~ ~~wysoko~~ ~~wgłose~~

Tcałkiem  
zamieszkanym od całowyc  
bohaterów, między Włóremi  
<sup>(obronniczymi)</sup> wiał kotłud i sto,  
przy nie przewyższa, nikomu  
nie przewinie się przemyśl,

unoszą pod obłoki. Włałta  
smiechy u nas wzbudzała, wszak  
ie w owych stronach, <sup>stwierdza</sup>  
~~mał codziennie~~ ~~nie~~ ~~nie~~ ~~nie~~  
człowiek niemal codziennie  
zdarzający się, ~~zartów~~ ~~nie~~ ~~nie~~  
sobie stroic. —

Aleć czylić to miż zawsze  
sprósna <sup>zbrodnia</sup> ~~zbrodnia~~ i ob,  
wydte krzywo przysięstwo  
na sucho uchodzą? Włystaw  
sobie ztoczyć ~~zabitego~~  
~~wskazywać~~ ~~wskazywać~~ ~~wskazywać~~  
~~wskazywać~~ ~~wskazywać~~ ~~wskazywać~~  
miast po zbrojonej i spda  
Taney zbrodni obces skwapu  
we <sup>na katusze</sup> ~~porównały~~ ~~igdy~~, i że ied  
nie od twoiego ~~sk~~ ~~zawisto~~  
skiniemia wskazać go na naj  
obłutniczy ~~zawpanie~~  
rozszarpanie. — Coż miż sta  
preciesz, com raz stracił na zaw  
stracił, nie wroci mi się pow  
rzonny oszustowi pierniądz. ~~He~~  
~~te~~ ~~niech~~ ~~miż~~ ~~itak~~ ~~będzie~~,  
przecież byłaby to iakas' ~~nie~~



~~W~~ pociecha napasie ocy  
 swoi licha iucha tego wsze  
 tecznego xdraycy. Nie stad  
 szego nad remste, po na  
 sycciu sie ma, mnieysza  
 wlasne zycie. Tak to mwy  
 Kwalwimie ~~Flordy~~ szalency,  
 Wtórych ~~zobc~~ ~~bez~~ często  
 sama z siebie bez nayliczy  
 szey burzy sie przyczygny  
 lub też wsciekły gniew od  
 Ladaiakicy, kariga sig ishy.  
 Lada pokop zapala ich  
 do ostatniego. — Nie tak  
 nauza ~~wymurza sie~~ ~~Curzyp~~, nie  
~~wymurza sie~~ ~~wymurza~~ ~~Curzyp~~, nie  
 i Dagodny Talesa ~~wy~~  
 unygt, nie tak postapił so  
 bie, ow dostojny u Hi  
 mettu starzec, ~~o podany~~  
~~sobie~~ Wtóry w twardym  
 tarasie mając sobie podany  
 iadowitego szalein Rubek,  
 nie wazyt nim swoich oskar  
 zycieli. —

T bekhocz

# zapalczynym czuciem

Szerokliwa mądrość prawdziwej filozofii powoli ludzka prostnie różności i z tysiącznych błędów kreowki nasze wyrzyna przyrodzenie. Ona to wystawia na sztych niepo-  
wścią <sup>liwą obul</sup> ~~ona~~ <sup>remoty</sup> i  
ko nikremna przywarę,  
błahę i niedożreney duszy  
~~niezdolną inney~~ ~~prawy~~  
~~prawy~~ ~~rozkoszy~~ iak ludz-  
iaka ledwo ludzaka i  
znikoma, zdolną przynieś  
rozkosz. Pięć tego ~~miare~~  
~~niezdolney~~ z wiotkią  
płci niewieściey miarej za-  
iste nikt tak ~~talnie~~ ~~nie~~  
~~talnie~~ ~~na~~ ~~czuoty~~ ~~porządliw~~  
nie ~~talnie~~ ~~na~~ ~~czuoty~~, iak  
Kobieta. Atoli czemu mnie  
masz że grzech płazem ~~ty~~  
~~uszedł~~ ~~owym~~ ~~nie~~ ~~zarzom~~  
~~uszedł~~ ~~których~~ ~~parwie~~  
przytomność i parwie ~~propet~~







nie lubię ani najstarsze  
i najdroższe Albańskie  
wino, choćby i stuletnie  
pachniało myszkami  
Podstaw mi ~~na~~ <sup>na</sup> ~~ładzie~~  
~~nie~~ ~~na~~ ~~ładzie~~ <sup>jakiej</sup>  
~~trudnie~~  
być może, ledwie go podem  
knie pod wargi, ~~amar~~  
natychmiast srodze amar,  
srezy exoto, iak gdybys go  
Falernu'skim sział poic ~~twoj~~  
sem. Fereli kiedy w noc  
nieusp ~~ionu~~ <sup>ionu</sup> sumienia roba  
dopusci nieborakowi biedo  
mu nieborakowi, gdy się  
uż na swoim toru na  
<sup>(naprzewala i)</sup>  
wszystkie <sup>(natamre)</sup> strony, do  
pusci zemdloną zawrzei po  
wielką: budzą go natych  
niast <sup>(przerazlibe)</sup> ~~skropce~~ mary, smu  
mu <sup>(wciąż)</sup> ~~na~~ ~~omacku~~ ~~zblizni~~  
ne bóstwa, zberczeszorone  
istamre, nakoniec co mu

prawie smiertelny pod ręką,  
 ta wyciska, staję mu iako,  
 by na jawie twoja ~~inercja~~  
~~postaci~~, ~~ws~~ wskrus' go ~~in~~  
~~ca~~ ~~postaci~~ przeszywaia,  
 ca postaci, ogromniejsza od  
 xwycagnęty i na kształt  
 piekielny iędry zainwona  
 okropnym obliczem; truchle,  
 ie z przetrachu, jirze łelmo,  
 my bice się wpiersi, wyzna,  
 ie swoiz winę. Niech niebo  
 zagrumi, niechaj bęys'nie  
 o podal piorunowa iskra,  
 sarkowi zorynicy blednieia,  
 drętwieia, lada smier po,  
 wielozna ~~pro~~ ploszy cichcia,  
 ta pierzechliwa duszy. Nie  
 przydzie im nawet przez gło,  
 wę, żeby to ~~gony~~ ~~trafanklo~~  
~~wyeh~~ ~~wichrow~~ ~~gwaltownosc~~  
 gwaltownych wichrow tra,  
 funek stepo miota siarory

sta para ~~z~~ ziemi wy  
wielką i ~~zapala~~ w górnych  
zapalona ~~z~~ zagrzoną  
strefach, widzą w tych pto  
mieniaci d'ou m'inego Bo  
hiora, te ognie / ~~sednia to i~~  
~~miaciel z górnych na ziemi~~  
zstępujący obłoków / widzą  
w tym ogniu zstępującego  
z górnych obłoków, na ten  
padół ziemski, ludzkich  
zbrodni sędzię i miaciele  
Przemienieli iedna burza,  
tym srożey lekkaię się pręży  
zstęży: pogoda i bynaj  
mniej nie rozwesela ich ia  
sna pogoda, ~~maia ię~~  
trwozą sobą zawsze, że  
zemsta niebios, klóra ich  
sęga dogoni ich kiedyz te  
dyż. Przydybieli ich lada  
gorączka, lada ból ony  
czyli w bok ~~byle iaki ból~~





Targna się ~~zuchwale~~  
abces na brodnia,

wierutnym Patrom ~~w~~  
~~nie~~ <sup>waci</sup> zosta ~~o~~ more nadzieca  
od których ~~inaylichsze~~  
~~luda bydle~~ potysiac kroci  
ny godniysze iest zycia  
swiecie nawet naylichsze  
bydle. Przyrodzenie ich  
~~chybotze się~~ ~~chytawa~~ ~~chytawa~~ ~~się~~ ~~zawrze,~~ ~~nie~~ ~~sta~~  
~~zuchwale~~ ~~nie~~ ~~sta~~ ~~li~~ ~~w~~ ~~po~~  
Stanowieniach swoich; ~~gdy~~  
~~chodzi~~ ~~o~~ ~~popelnienie~~ ~~zbroiny~~  
~~nie~~ ~~sta~~ ~~o~~ ~~brodnia,~~ ~~zuchwale~~  
~~zuchwale~~ ~~się~~ ~~na~~ ~~nie,~~ ~~wy~~ ~~kiet~~  
~~zuchwale~~ ~~się~~ ~~ze~~ ~~wz~~ ~~el~~ ~~kiego~~  
~~wz~~ ~~el~~ ~~kiego,~~ ~~nie~~ ~~w~~ ~~al~~ ~~ka~~ ~~iz~~ ~~się~~  
~~wy~~ ~~z~~ ~~im~~ ~~ka~~ ~~iz~~ ~~się~~ ~~ze~~ ~~wz~~ ~~el~~ ~~kiego~~  
~~o~~ ~~wz~~ ~~el~~ ~~kiego,~~ ~~po~~ ~~z~~ ~~bro~~ ~~ioney~~  
dopiero ~~z~~ ~~w~~ ~~st~~ ~~re~~ ~~ga~~ ~~iz~~ ~~się,~~  
dopiero ~~o~~ ~~te~~ ~~o~~ ~~dob~~ ~~re~~ ~~roz~~ ~~e,~~  
~~o~~ ~~o~~ ~~d~~ ~~o~~ ~~b~~ ~~r~~ ~~e~~ ~~g~~ ~~o~~ ~~roz~~ ~~e~~ ~~z~~ ~~n~~ ~~a~~ ~~w~~ ~~a~~

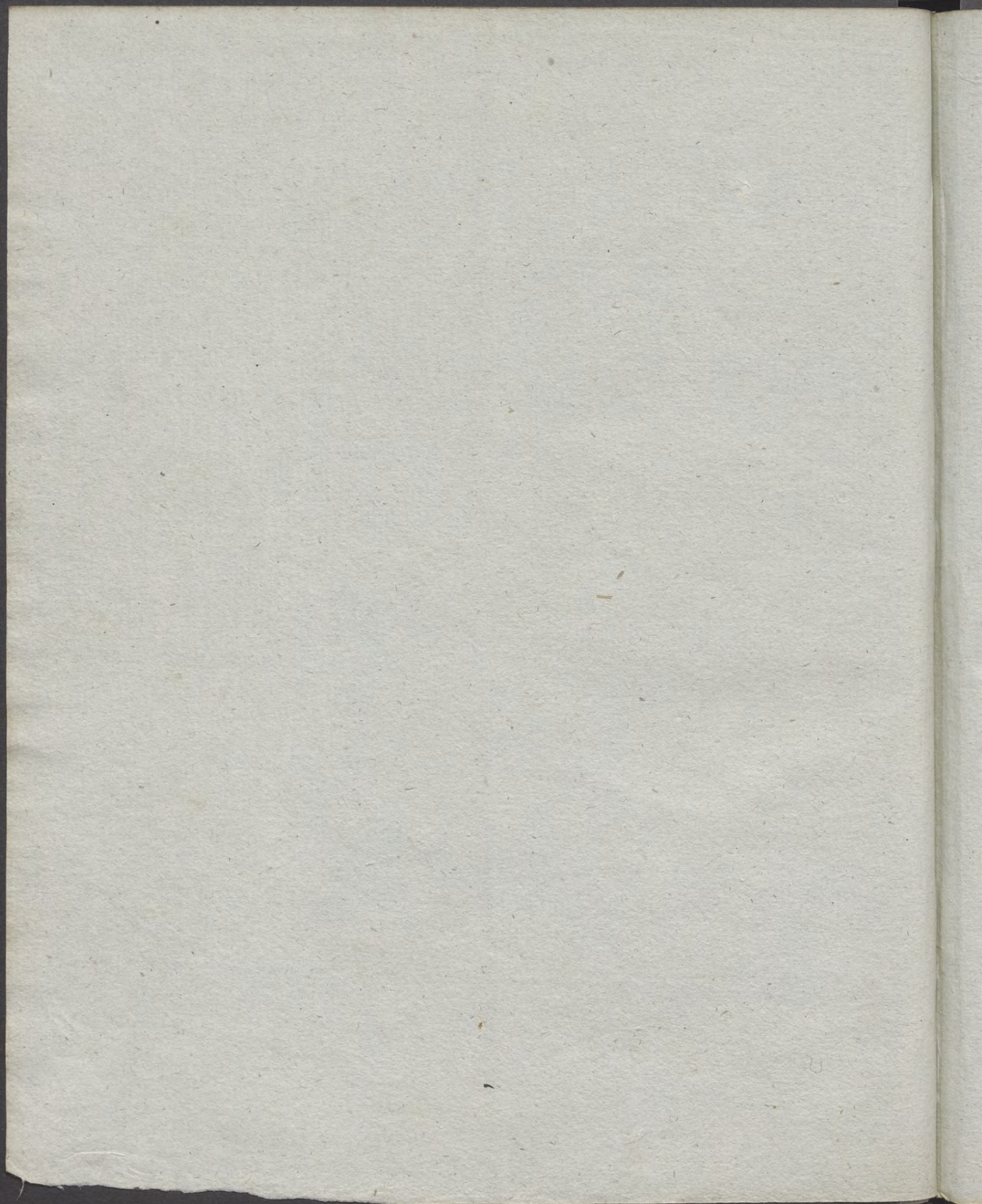
ią. Wnet potem nadą  
 bierze górę unyści ich zwy  
 muszonego wypręca się nagięcia  
 pęda się,  
~~suraca~~ na odwrot, ~~duo~~  
 zastawady nadą ~~gę~~ bierze  
 anowu górę bierze; Ktoż  
 kiedy <sup>raz</sup> rozpasawszy się na  
 cte wstrawkach się radzy  
~~Wład~~ <sup>raz</sup>  
 mat. ~~(kiedy)~~ ~~rammient~~  
~~się~~ ~~co to~~ ~~stracił~~ ~~Morie~~  
 się rumien'cam raptomic, Kto  
 stracił co to? Władziatres'  
 moy, Kalwinie, żeby Kto  
 na iednym kiedy prze,  
 stał występku? I nasz ten  
 kultura będzie się błałat,  
 aż nakoniec wsieć wpadnie,  
 będzie <sup>się</sup> na wszystkie strony  
 Wład, aż trafi na hak i  
~~am~~ wczarnym oprze się tarasie,

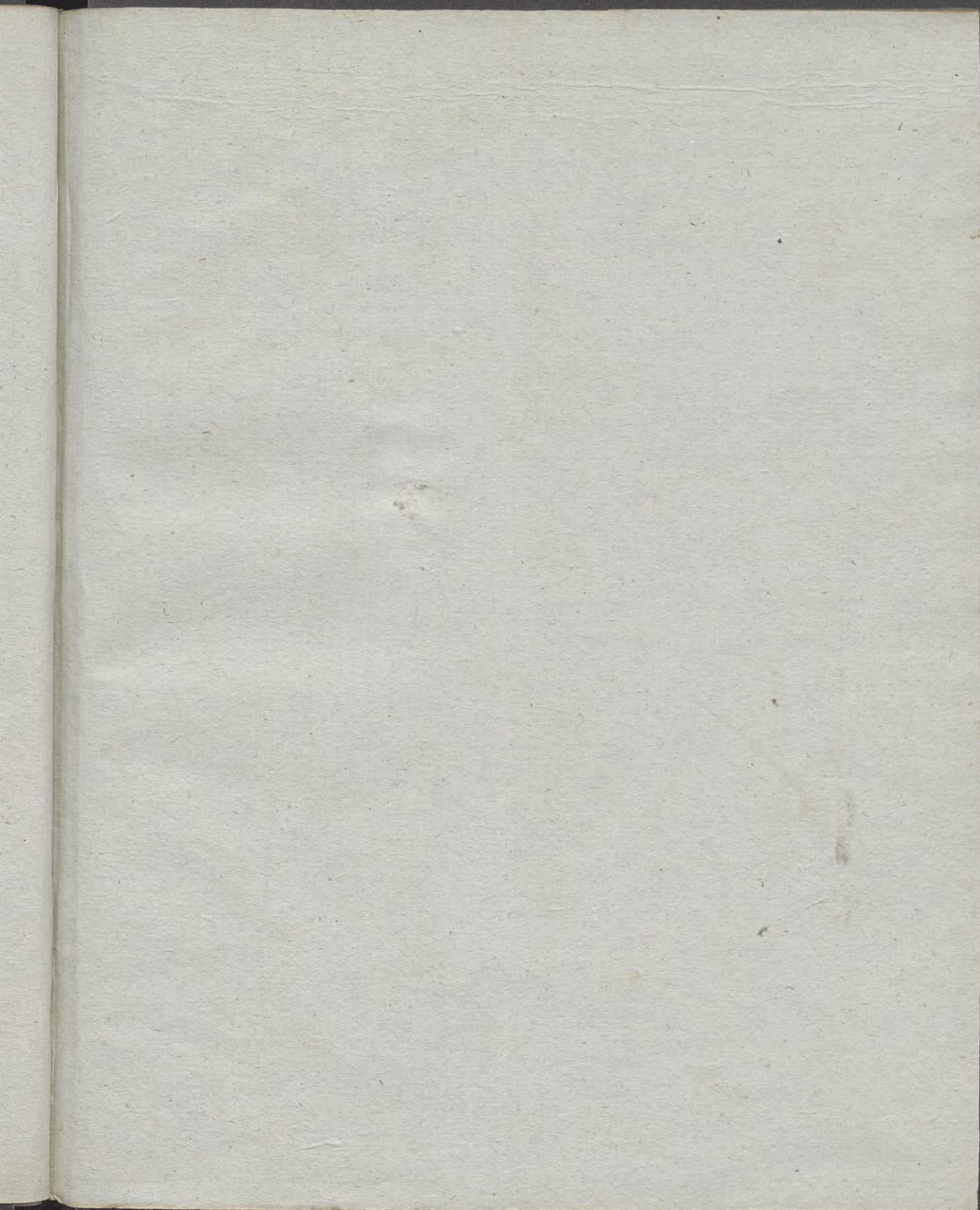
brnąć będzie coraz głębiej  
dalej, aż trafi na Egejskie  
go morza okropną skałę,  
godny wielkich niecnót przys  
bytek. Wówczas to op  
ioną radością z ukarania  
obmierzonego ci winowajcy,  
przyznasz na cały głos  
że władząca światem opa  
traność <sup>stępną</sup> ~~na losy nasze nie~~  
~~puszka lęzono / nie jest na~~  
~~losy nasze obowiązuje / losy~~  
wi cudów jego nie powier  
i na nic mi oczu ni  
~~usu nie namyśla~~  
ze na wrzostko patrzy  
wrzostko sypury.

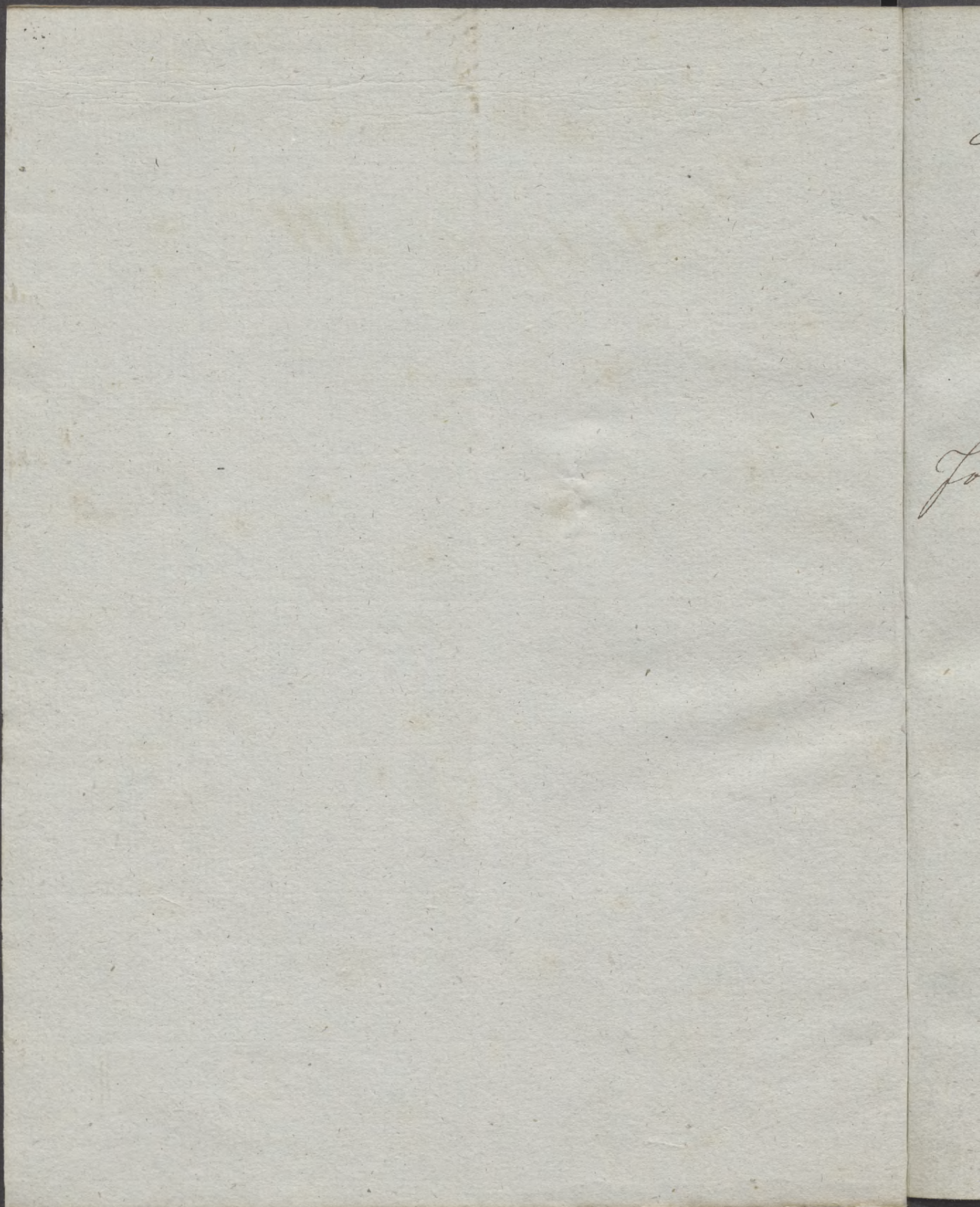
---

tebe  
rejs  
ute  
mry  
op  
cy  
na  
nie  
na  
los  
ie  
ni  
y

230







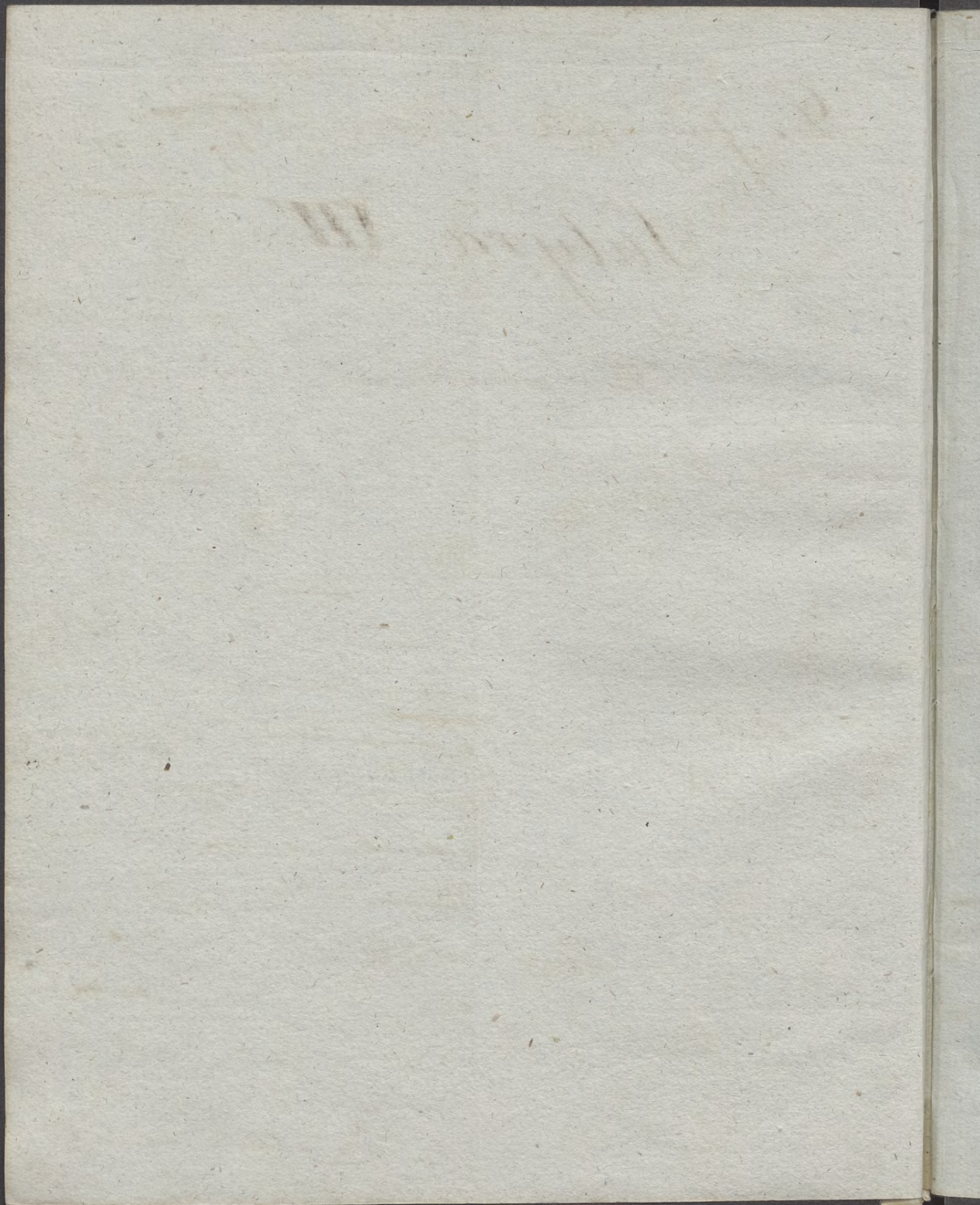


D. Juniusza Tuwenalisa

Satyra XIV

Humasenia

Josefa Maximiliana H. Grolinskiego 3





Twiar taktwie tatus, xbedwit  
 (zmiemie wygnane, z ziemi  
 gębusię na) ~~wygnane~~  
 Kartofle  
 i wczesnie wycwiczył  
 wygnane wygnane  
 Kaniat na, ~~cały od niego~~  
 wczesnie w kuchni strawlin  
 wygnane wygnane  
 wygnane wygnane  
 worniejszy wygnane  
 prawy

~~Ktorego Ktorego~~ zawisł był  
 K co się od swego rodzica  
 wygnanego pasibrzecha  
 wczesnie zaprowit, ~~był~~  
~~wia taktwie~~  
 się xprawy kladu agrybia,  
 tego wia taktwie swego  
 Drica, wczesnie na wygnane  
 ne z ziemi kartalanit  
 wygnanych x ziemi xbc,  
 stwit kartoflach, i pnie,  
 iat od niego sztalę wy  
 kwintney przyprawę  
 wygnane, ~~orak~~  
 na zmiemie wygnane  
 zmiemie ~~Kartofle~~, i nay,  
 smaczniejszej do beklason  
 podlewyl ~~zmiemie~~ siednio,  
 letnie pachole ~~zmiemie~~  
 zmiemie ~~wygnane~~ się powtorne  
 rodzący ~~zmiemie~~ ~~zmiemie~~  
 ten i x dawna ~~cały~~ broda  
 czoł ataryt szkloty otocz  
 ie i cały ~~zmiemie~~ broda  
 czoł szkloty, ~~zmiemie~~ nie wygnane

nie wyrodei się od swiego szrepu;  
 F choniar nim się i szere nie  
 ze szretem wykloty, ~~zmiemie~~  
 wczesnie z z biny

117

~~Przi się od swojego ojca,~~  
~~zawsze kasę na wytworne~~  
~~potrawiskij i dym woral~~  
~~inocy kuchni, — nieć <sup>ie</sup> będzie~~  
~~dym stuszej kuchni, kasę~~  
~~zawsze na wytworne piut~~  
~~niški, — nieć <sup>ie</sup> nie przesta~~  
~~nie <sup>ie</sup> będzie) dym stuszej kuchni.~~

Alboi Prutyus Drisieyszcy  
nasz Antyfates, ten nowy  
Polifem, postrach całej  
stuszej swoich stuzalców,  
którego noko nie tak uprzej  
nie kochatyby czarownice  
Syrenow tony, iak pieszczacy i  
rozweselacy skropne ryce,  
nia i iuki rezniczych iatek,  
którego oczu jak sotka,  
i najprzejemniejszy nie  
pasie widok, iak drukie  
wzięciu kaydan dybau ka,  
suszy oblicza, który ~~nie~~

T Dla zemkuioney pary re  
amików skwarzyć ceoto

~~miawi się najrozczuliej~~  
opływa ~~miłości~~ w niewy  
powiedzianą rozkosz, roz  
Karnia, ~~Wielkim~~ celarem  
skwarzyć ceoto nie szereg liwy  
nie wolnika Katowickim  
piątnem; talito mówię nie,  
ludzka potwora, ~~swona~~  
~~Jawany~~ ~~W~~ ~~si~~ ~~bi~~ ~~o~~ ~~w~~ ~~o~~ ~~r~~ ~~o~~ ~~z~~ ~~e~~ ~~m~~  
winięty, utagodzi, synala  
swego obycaie? zawrepi  
wniego litosc, wzwykai  
go uelkim potwarzac  
omytkom, czy uchybieniom  
wznieci wmin przekonanie  
jednalkowa ~~data~~  
ze ~~pana~~ i ~~stuga~~ ~~data~~  
wa ~~sigwia~~ ~~data~~, i ieden  
i drugi zteyze ulepiciu gli  
ny, a nie raorey iak sam  
Wrovia rad. Wrovia ptuska,  
tak i iego rozjuszy, na dru  
piexnego ludziernego zwierza  
i nie ochorowanego wystrzy

nie)  
 Ogłaskanego wystrychnie  
 barbarzyńca. ~~Coż more~~  
~~u tobie sumiecał nadzię~~  
~~znalese" w córce dargi porzcinę~~  
~~zionej wtey to dżiwajnie~~  
~~która dżugi porzet macionę~~  
~~stych gachow niepodobny do~~  
~~wystowienia~~

Wtey to córce dargi  
 spodziewasz się kiedyś  
 znalese" porzcinę zionej,  
 która młoda będąc dzie,  
 wczyna jak dżugi porzet  
 macierzystych gachow, że woy  
 mówieniu jego nielat pręgi,  
 dzie się katekuać, wypiery ci  
 na palcach

~~i dżugianina matulki~~  
~~swiecy~~ która współluicka  
 wrystkich lubieźney mata,  
 si tajemnie pisnie zię dżh,  
 towania za lotne liściki,  
 i przez ię kaufanego porz,  
 tarza pokatnie rozseba.  
 Zsamego to <sup>ładkiego</sup> wypływa przyrodzenia  
 ze ~~przedzey~~ domowe ~~przekłada~~  
 dż najprzedzey i naj <sup>suponicy</sup> dżi  
 psnia domowe przekłady,

tytlic

w ~~przebiegu~~ wlułaiąc się unyś  
rat powagą starszeństwa za  
lecone. — Może i jeden i drugi  
(szerszy sry)  
gi) Dzieciuch, którego serce  
opatrzenijszy)  
Laskawczy (Prometeusz ziny)  
trwałszego ukrytać się i tu,  
zgorszeniu się oprze, wszakże  
(pospolicie)  
i duszaca ~~innych~~ (slepo wstąpi  
woyczyste wstępnie szlady  
i zradzającym osu  
i zradawioneni wrogom  
(od pielnik  
quia dziejowiona wystep  
kami Dzieńczymy przez  
umie ie nabożiem.  
Odstrozymy się więc od na  
ganych postępków, i ztego naj  
główniejszego powodu, abyśmy  
abyśmy własnego naszego po  
tomstwa na błędny szlak  
nie wprowadzali: ponieważ  
wszystkim i wszędzie skłoni  
niszmy co najgorszego co naj



sprośnięzszego nawinię się ~~shwa~~  
 pliwie naśladowac; ~~katdyna~~  
~~nie~~ żadnemu narodowi żadnemu  
 Krajowi na swoich nie reszto ~~ka~~  
 tylinach; nie tak ~~katwo~~ o  
 Poruta, bądź o Porutowego  
 wija ~~katona~~ Katona. Niechaj  
~~żadna~~ psotliwa mowa, ~~niech~~  
~~żaden~~ sromotny wyznok  
 niechaj sprośne wyznuki stro  
 nią o podal od mieszkania  
 młoda ~~żięzy~~, niechaj za proś  
 ięgo nie przekracza ~~niech~~  
~~ty~~ się ~~nie~~ (obicia ~~ty~~ ~~ty~~  
 ściany. Precz z ~~ty~~ ~~ty~~  
 wsretene nierządnic, nie  
 przenocynuy pod ~~ty~~ pod  
 darsen, ~~ty~~ ~~ty~~ pasibru  
 chow, ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~  
 bęczeni ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~  
 spiewkami. ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~  
 dozi ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~  
 się na iaką sromotę ~~ty~~

Tragedie



120  
,, cożywo

Spodziewaszli się gościa,  
wszystka twójja procatym do,  
nie uwija się orladz, ow  
chodoży ~~wyżera~~ podłogi, ten wyziem  
i gładzi marmurowe stopy,  
tamten obniata wszystkie  
karty zwiwkłaney ~~wyziem~~  
z potłektach ~~zawiesz~~ gaję,  
czyjny, krzatasz się sam  
~~granicz~~ grumierz, fukasz,  
gronisz kicem, nakazu,  
isz ~~cożywo~~ co temu nyc  
gładkie srebro, co temu  
z rzniętego wyotubywai' zaha,  
dy ~~brudy~~ ~~Cho~~ Chodzi ci  
więc oto aby zasuniecone  
i zapaskudzone irby nie obra,  
ziady <sup>oczku</sup> ~~ok~~ ocekliwanego prajia,  
ciela, ~~tyle tundu tarysz~~  
~~zadawo~~ ~~tak nie tedko prajisz~~  
~~tyle na wyższ~~ ~~zawiesz~~ ~~wyziem~~  
~~się sam~~ ~~zawiesz~~ ~~zawiesz~~ ~~zawiesz~~  
~~Kit~~ ~~zawiesz~~ ~~zawiesz~~ ~~zawiesz~~ ~~zawiesz~~

na coby dosyć było ~~miarki~~  
jedney i drugiey miarki trocin  
i crenniby sam ieden chory  
podotat wyprostek, sam się  
tym trudniisz, i nie ma to so,  
bie nad tym zapocasz czoda.

~~siatka i druga trocin, i jedna~~  
A oto bynajmniej się nie tro-  
skasz, aby twój potomek  
przebywał w domu <sup>potyśkwiącym</sup> ~~przejazd~~  
świętych cnot błaszkien  
~~trójnym ciastami i uprzą~~  
~~trójnym re wreszciego atych~~  
~~wznow~~ uprzą trójnym  
zstękn i motłochu karcz-  
cych obyczaię przywar. - Lastu,  
gwieź na wdzięczność, res na  
rodowi przysporzył obywatel-  
ca, lecz konieczna abys go  
przez twoje staranie i pieczo-  
łowitość usposobił, aby um-  
dogodnym mu uczynił, aby  
go czyli do wrolniczych  
wycwiczył pracach, czyli do  
~~innych~~ innych to w pokój to  
w czasie wojny użytecznych  
ogrzanie usposobił postęq.  
Chcieł na tym ~~zalezy~~ iakże  
w nim od pierwszych piętach  
zasczepisz obyczaię, ziakiem

oswoisz go naukami. Pociąg  
 piśkleta swoje schwytanemi  
 karmi wężami, dla wygnie-  
 nia ich, drabnie bezdrożne  
 tloki zbierając dla nich u,  
 kryte pod skibami iaszczurki,  
 ledwo samym owym potaszy,  
 nom odrosną skrzydła, za-  
 tymże torem iwi same za  
 tymże torem rodzicielskim  
 torem iadu same sobie po-  
 dobny obmyślają strawę.  
 Stary sep przynosi to zby-  
 długiego to zpsiego jwierwa  
 urwane płaty, lub znie-  
 drugich wisielców uszar,  
 pane zrazy przynosi na  
 zier swemu drabowi;  
 ten wyrosłszy i osobne na  
 niedostępney (utworzywszy  
 sobie gniazdo równie uinro,  
 nym żywi się i swoich posila  
 pokarmem.

111

orzec

Wspaniały ~~Fak~~ ~~Jowiszow~~  
 piórnów Jowiszowych pia-  
 stun ugoruwozy ~~zobne~~ ~~zwie~~  
~~zacta~~ wstepach ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 jach (płochu Korlatko ~~z~~ ~~z~~  
 bądź lekkiego ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
~~opatrnie~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
~~opatrnie~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
~~opatrnie~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 ten ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 tego ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 dnie ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 niezeli, ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 i ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 to ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 się ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 od ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 także ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 mniej ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 od ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~  
 nawyktu.

Prudował a budował bez  
 końca Cetronino, zagęsił  
 pyszeniem Dwor~~ami~~ ~~ami~~ ~~ami~~ ~~ami~~ ~~ami~~  
 brzezi, na wierchoch~~ku~~ ~~ku~~ ~~ku~~ ~~ku~~ ~~ku~~  
 barokim, na pagórkach  
 Prenestyjskich wznowił ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~ ~~z~~







ślepo trzymając się owych sa-  
 mych iednych przepisow, któ-  
 re im Moysesz w zaklętych  
 podał księgach. Niech tań  
 zabobonnik spodka błądzą-  
 cego w manowcach wędro-  
 wnika, niegotow pyteriżcema  
 się, jeżeli nie iedney anim-  
 iest wiary, prostej wskazać  
 ścieżki. Niegotow tak na-  
 cego poprowadzić do zro-  
 dła, jeżeli nie zapewniwszy  
 się wprzód, że i on nie na-  
 pletek. - Czyż w tym  
 wszystkim wina, nie oycali-  
 co to nauczył syna, ~~nie~~  
 każdy siódmy dzień poświę-  
 cać prośnowaniu i nieialko  
 część całego życia mitrzyć.  
 Do wszystkich ich występ-  
 ków tynie iak na leps nieo-  
~~ba~~ bairna młodzież, ato-  
 li według przyrodzoney  
 skłonności stroni od iednego



cudotwarne go Rowala, pod  
 którego młotem codziennie  
 przeporza się ~~do~~ <sup>stałkowi</sup> ~~ani~~  
~~nie~~ nie zastanawia się  
~~niekt~~ ~~niektym~~ jakim kto zbie,  
 za ustaniem, procciwie czy  
 go podło, dosyc' mu natem  
~~nie~~ ~~nie~~ ustanie kupy xto,  
 ta przysła, ani nigdy  
 a piec i Rowadło nigdy  
 nie stygną. Oyciec ~~więc~~  
~~zbatam~~ Oyciec więc zba  
 powszechnym zbatamcom <sup>będem</sup>  
~~zbatamcom~~ ~~je~~ ~~prze~~ ~~zbatam~~  
~~com~~ ~~na~~ ~~najszczęśliwszych~~  
~~porozumie~~, ~~ma~~ ~~w~~ ~~postano~~  
~~waniu~~ ~~więty~~ ~~da~~ ~~nie~~ ~~nie~~  
~~szaga~~ ~~bogactwa~~ ~~wy~~ ~~ro~~ ~~z~~  
~~ustanowianiem~~ ~~i~~ ~~wy~~ ~~stano~~  
~~iczy~~ ~~sobie~~ ~~ka~~ ~~re~~ ~~de~~ ~~go~~ ~~sta~~  
~~ba~~ | niepodobien'stwe  
 aby przy ubóstwie można  
 iakieg, Rowatowai szczęśliwości,  
 gnieć wsterni niezmiernym  
 szarbiw bogactw szacunkiem, zachęca

X porzytuiać szalkomców na  
 optywajacych w najczaltr  
 wskorze, a uniemniają

— młodzię nadciągają na  
drogę <sup>(tuż)</sup> dalej niż sąsiady,  
ani nie występowali z cętką  
takomców.

Kiedy występki, kiedy zły  
na toż, zawieszanie się ziałie,  
god zasniadu; takomy sta,  
rzec najprzód napawa ich  
pierwiastkową zarazą,  
wyprowadzają <sup>em</sup> ratę na  
mylny szlak wyłuszcza stęży,  
tęże najożyliwiejse brudny  
szlaki przebiegi, dalej zarę,  
ga w nich i zapala niema,  
syczonego chciwości dusza.

~~Chława Promki chleba~~

~~Przypadające na strawę~~

~~biedny węg celadzi~~

~~Promki chleba chława~~

~~więzy celadzi, niżej stry,~~

~~chł Morzy biedny celadzi,~~

~~uypnie niżej stryctm niarcki,~~

~~wędzi się sam: adypanie~~



pasma dusi pod pierzycią. Na  
tęż biesiadę cię koby zna,  
wie' ~~da sie~~ nawet zebrakow  
niłosiernie. Non przy moście  
wyciągających. Coż mi stety  
pomagaia, ~~te wymuszone~~  
~~wymuszone~~, na sobie sercem  
na i domownikach licze  
skarby? ~~zostawiali życie~~  
~~pedzie w ubóstwie~~, żeby umi  
wie' bogatym. Nie szalen  
stoli, nie ostatnia wście  
ktos, życie pedzie w ubóstwie  
ieby umierac' bogatym?  
Jm się ~~grubiej~~ ~~radowym~~  
~~zostawia~~ ~~trzes~~ wzdyma,  
tym więcej pęcznie echiwoś,  
przyraasta iey <sup>w sercu</sup> ile się na kupy  
przymnaia złota, mało posia,  
daiący niewiela pragnie.  
Nie przedstawisz na iedney  
wiosce, przykupiesz progi,  
przyległa, ~~zawsze~~ ~~cię~~ ~~nie~~ ~~sa~~  
~~siedlisko~~ ~~zimo~~, posuwasz granic

Thasi cię pednieysze i buynieysze  
wtwoich oczach sąsiedzkich zimo,

~~iwicaz co' sie techu dalegia~~

ierore pomolac targuiesz przy,  
tykaczy galk, wiesz sie kiaz  
i wdzierny pagorek gęsta  
oliwna siwiciacy drzewina.

Ociagali <sup>z wyprzedzania</sup> sie potasciel &  
~~z wyprzedzania~~ <sup>z wyprzedzania</sup> Trzyma sie wzenie  
wychudzone ~~stad~~ bledy i wygto

dmiale codziennym poizgiem  
zaprzeciaie <sup>na setask</sup> ~~na setask~~ noca ~~wyje~~  
~~na~~ na te obce niwy ~~wyje~~  
~~siemi~~ ~~wyprzedzania~~ ~~trawie~~ opas

wysypniacy sie z pod slihy nasiew  
nie przedreg ic tez do obor zga

niast, az cala owe <sup>na nic</sup> obycie pole  
ialk gdybys ie uprzatna & kosa  
na nic obycie pole, i chudzina  
~~obeym podtuczny sie zemkno~~  
nym podtuczny sie plonem.

~~Calictuto Kochany Fuscynie~~  
Calictuto Kochany Fuscynie vse

wnemi txami takowych wy  
rzadzonych sobie nie optalkie  
gwatlow; <sup>2</sup> kaisie nie doracho,  
watlys sie biedakow, ktorzych  
takowe kuziectwa przymiewolity  
wyzuc sie ~~wyzuc~~ niechcnie  
znigdy anemianych na zbyciu  
posiadosci. Powstaj na

niego ze wszystkich stron Nowy  
Kli, szarpia go ostre igłyki  
budeńkie rozlegająca zła o  
nim Stawa strębnie go na  
~~przebiegu~~ padłkiem, zdzieraj.  
Cóż mi wadzą, oszczereze mowy  
szereze na to chciwiec, więcej cenie  
najpłonnieszay plewę niż całej  
okolicy brzdurzenia, co bym ~~z~~  
zyskał i na najobfitszych pochwa  
kach, gdybym próżnie oglądał  
sęsielki, nie ~~mogę~~ tantaż za  
pednie ich zdrobnego półka  
~~zinnem~~ zbiorem. ~~Uch~~

Wymienicie miy Karpaconie  
byles' się zapasł bąd' i cudzym  
plonem, stanieś na tegich no  
gach; imi toba żadna słabosc  
nie zachwieie, niedokwozy ci za  
dna choroba, uwolniesz się na  
kawore od smutkow od troski,  
~~bedziesz~~ odtąd bedziesz wnieza  
mierzone lata dni łogic pe  
dxił. Łaiste Kłóć bedzie ci  
rowny w szereglivosti; kiedy  
sam ieden tyle ogarniesz Panow  
ile ich <sup>niegdys</sup> wszystkich lud Reynskli pod



Targusem <sup>(swoie)</sup> na wyzywienie  
~~nie~~ uprawia. Niedlugo potem  
 Starzym wiekiem i ~~krucy~~  
~~zaciętego~~ z Benami boju trudem,  
 bade doswiadczoneym ~~dziet~~  
 w z dzialnym Gyrrusem walkach,  
 czyli ostrego Molosow orzda ciosa,  
 mi pokaliczonym, liczne anoi  
 i rany dwoma morgami na  
 gotowe pola optacana. Nad  
 groda ta za ~~naporem~~ <sup>walcznym</sup>  
 przewagi, za krew wylana,  
 za wyniszczone sity, bynaj  
 sumiej nie zdawala sie nikie,  
 mna ~~czy~~ <sup>szcypka</sup> owym  
 bohaterom, ani nikit nie  
 pomyslit nawet sarknace,  
 na niesdziszu kresanuz  
 wzaiemnosci opyzny, za tyle  
 proswiczonych i najdrozszych  
 ofiar. Skiba ziemi nasycaba  
 nie samego tytko gospodarza,  
 ale tez cady jego rod i doncow  
 czeladz: ~~ziemia~~ <sup>ziemia</sup> uniatba sie  
 bereminnna ziona, kofo niey  
 igrato czworo pacholat, zwich  
 treech synow <sup>niey</sup> wlasnych, czwarty  
 postigacz. ~~Na interesach dor~~  
 bo na karmieniu tej Grobney

wiesz, wawrzyła się na ognisku  
~~okazała wieczorek~~ Na dorosły  
rych maizych ~~z pola~~ od oracz,  
ki, czyli obopywania winnicy  
z pola powróci, wawrzyła się  
na ognisku okazała wieczorek,  
rzą, ~~z potężnym garnet~~  
~~kluska w mleku z ps. mleka~~  
mleka z prarionem i strąb  
kluskami. — Teraz cały ten  
taniek byłby za mały na  
~~jedną frymurską~~ ogród ieden  
frymurski ogródeczek. Z tego  
paczka wyległy się rayokro,  
pnieysze zbradnie, żadna  
namietność tyle z siebie nie  
wydata obrzydłych nieprawo,  
si, tyle nie nacotwista si, tyle,  
low, tyle nie przypawita  
fouciau, ile ~~brana~~ <sup>berena</sup> cheinoosc.  
Laknacy abogacii się pragnie  
~~co temu~~ zpanoszyć się co temu  
obces ~~teci~~ pędzi za maiztliem  
równie zwiędziła ~~z~~ wstydu  
iak z hamulca prawa wyruda,

ry. ~~Madriery~~ ~~Madriia~~  
narodu, bogdajlejs' nauury,  
da sie przedstawac na lichych  
topianach

O moie dzieci, mowit kiedys'  
sinobrody Mars, Hermit kryli  
Westynicyk, bogdajlejs'ac sie  
nauury przedstawac na tych  
lichych chatkach i skro,  
mnych zagrodach. Obydo,  
bywajacy zrieni temierem  
nasee porzywienie, dosyc' cato,  
wiekowi na chlebie; podobaty  
sobie ten prokarm ~~raz~~ same  
wiejskie bootwa, za ktorzych

Dobroczytnym) wskazaniam i pomocą przed

Kowie nasi obrzydli sobie  
obrzydziwszy sobie <sup>czerstwa</sup> ~~wiedowa~~  
zobada, przyjemniejsza wriar,  
nie znalezi'li drawe. Kto  
sie nie zaptonie <sup>(wtyczajacych)</sup> ~~proutych~~  
kurpielach ~~dotai~~ <sup>dreptai</sup> ~~nirosznych~~  
~~niegaw~~ <sup>ach</sup> ~~dotai~~ <sup>(pro)</sup> ~~przepadzi stych~~  
niegaw, kto przecisko mro,  
ziny m szronom i wichrom  
nie pomysli szukac' ochran



przebież wory <sup>nie czerwono</sup>  
 oznaczone statutowi tytu  
 ty, wiąż podchlebny sym  
 do <sup>hetmana</sup> ~~caszka~~, i układaj go  
 korna prozby, żeby ię se  
 smicza, raryt kaszycie  
 trzciną. Nastruy gestaj  
 nune, nacierz roz ozochra,  
 na czupryne, <sup>wypusc</sup> ~~szach~~ i xno,  
~~xdrza wygladajca~~ Dugie  
~~wygladajca~~ kosmyki, wyprze  
 plecy, naterz barki, niech  
 w tobie, niech wcaley twej  
 postaci oglada delius za,  
 wodanego innaka. ~~niechaj~~  
~~się Bierze się patym co~~  
~~szach~~ Kuzi, leć na wojnę,  
 burz, pol, szaty Maurów,  
 szturnuy do rozbuynierzch  
 zamczyskow, obalay ie, rownuy  
 x ziemia, dostuguy sie co  
 dokazuy niewiedzieć co, żebyś  
 przy szóstym Kreyzylku lat  
 swoich utapil turznego orta,

Wysłowney  
i dosturzył się z zoddem horą,  
tego wysłowney odprawę. —  
Co jeżeli nie do smaku ci  
~~rowe tudy~~ Itaque oborowe  
mnie, jeżeli też na lada  
odgłos trąby mda dusza  
wpięty ~~smyka~~ smyka, chwy-  
taj się handla, skrypuj towa-  
ry, którebys w dwójnasób dro-  
żey sprzedawał. Niech cię nie  
wierzą i smiecie smrodliwe  
rupiecia, ~~na którym~~ <sup>którym</sup> targ, ozna-  
czony za Frybrem, ~~incht~~ incht  
wonią i incht podobaj sobie,  
jeżeli ci za nią grosz przysiędzą.  
Zysk nigdy nie cuchać. —  
Wszę złoto złotem, choć i wy-  
grzebane z gnoju. ~~Miej~~ <sup>Miej</sup>  
w ustach i w myśli ów wiersz  
znakomitego rymotwórcy,  
godny być wziętym za  
wyrównia samego Lowisa:  
Miej, a nikt cię zka<sup>wziates</sup> ~~to mas~~  
niezapęta. <sup>To</sup> Stare babusie

Wlektaią swoim chłopiſtom  
 zebraćym u nich srelaga  
 na Dzieciune ~~fuaske~~  
 cacka: tego <sup>wczesniey</sup> ~~przemoy~~ ieszore  
 wszyskie mraz się dzinowata  
 nieli ~~ieszore~~ <sup>pierniszego</sup> ~~z pierniszym~~  
 abc. ———

Paridego ztych natrętych  
 rodzicow, mogłbym teni  
 zgóry zagadnac' słowy: "Ja"  
 lenice, co' cię tak ~~popędza~~  
 goni ~~popędzac' wberdróci~~  
 na teb na syję twoiego  
 iedynaka, wierz mi obcy,  
 dzie się bez twoego trudu, ~~syn~~  
~~twoy~~ choibys'go i nie za  
 gniewat' ~~przesadnie~~ on cię  
 i jak niegdys' Ajax nad  
~~Telamona~~ wygłowat' nad  
 Telamona, Achilles wrbit  
 się nad Belea, tak ten ten  
 twój ~~piaszek~~ ~~gagatęk~~ i  
 nad cię przesadzi. Miei  
 cięptinose: pobtaray Dziecin,  
 nym latom, ieszore ~~ipik' nie~~  
 prawosci' nie ~~rozbud' się po iego~~  
~~Wost' hawi.~~

7 Dla potwierdzenia ko-  
rzystnego fałszu,

nie rozpytnął się po jego <sup>(drobnych)</sup> kostec-  
kach; ledwo mu się włos zaczął  
sypać, ledwo brzytwa na jego  
brodzie strze się o mech, ~~co~~  
~~czym~~ wspomnié moje słowo  
że wyjdzie nie na lada krzy-  
woprosiętce, obaczysz sam  
jak rybkim padem, byle by  
mu zysk przed oczu błysnął  
poleci ścisnąć <sup>(dla potwierdzenia fałszu)</sup> za nogę lewą  
i ~~prawy~~ "kłaś" na jej obstaru  
moje to kradek <sup>ie</sup> ~~prawy~~ byle  
palec: nie lekaj się, nie będą  
<sup>naabyt</sup> drogo duszy i sumienia swego  
cenit, żeby na nie, niemiad  
znalesć grzebień ~~z~~ odby-  
tu. Trafili się posażna twoje,  
mu synowi matronka, upe-  
wniam cię i xato, że niedopusci-  
się jej drugożyciem biedzić!  
Jeżeli cokolwiek staba wstąpi  
za twój próg, na moje słowo  
gotuj jej pogrzeb. Kocz je-  
dnej dożyć ~~iala~~ ~~iala~~ ~~iala~~  
Dziśięciu palcami serdecznie





winiem, zdemu, iak'ow woda  
ciel woriciel, co rozpu, drinow  
Kofa i pusciwszy cugle rumu,  
kom nie ist, potym zdolny  
ich zachamowac, niedba' be,  
Dzie samopas wykietznany  
~~zad~~ m'okos na swoje pro  
przeestrogi, pogoni ewatem  
i za zamierzone przez ciebie  
kresy i porwol grzedy ~~an~~  
~~musia~~ zachce' i strychu, nie wystawi  
sobie na swi'ec' mu popu, ~~ad~~  
scisz, to on sie donypli na ~~do~~  
Poki'c', i kiedy mu na co poru ~~tal~~  
~~nie~~ wrapale rognu wole' p  
swain zap nawet nie p  
zastanowi sie, gdzie to cos  
od ciebie porwolone ma sie  
oprzei' i konczyc'. Kiedy  
Chyrowieszli sie nie uwarnie prze  
chotyniem, ze z umy'ku obra  
ny, ze g'upi, kto swoje na  
przyjaciol' szafnie, kto biedne  
go krewnego odcyminiac' so  
bie, ~~zad~~ dawi z ostatney



~~nie wywali sobie z palca~~  
~~czarownego dla tychże Tebo~~  
~~gawiecenia się Meneunora~~  
baje. Mirzysz tedy mój  
optakany starze z owej  
drabney iskiarki, Włóras sa  
w twoim dziedziu wrniecił,  
gwaltownie wybuchł i szero  
No rozposiëraiały się pożar.  
Lew ten rozjuszony wypadł  
szy zwoiley klatki, ciebie  
samego mistrza swiego  
Dzikim rozszarpie pazurami  
Nie iestem ciwierzonym gwał  
zdarzeniu, wszakże lubo ci  
biegłi w tej sëtuce i pla  
net urodzeniu twemu to  
waryżających długi lat  
obiazania osnowy, ja ci nie  
falszywie wrócię, ie synko  
wi twemu uprzykrzy się  
na pozna po tobie czekał  
puszczony, i mieli fatalne  
przędnice swoje wysunął w re  
ciono, watek twiego pasma



Wstrząsniesz liwey / iadry  
~~niepowodnia / liwey / iadry~~

stwa, ~~na kton murata wiec~~  
~~granica~~ <sup>izdra</sup> " ~~chciwosc~~ - po  
muwienia maia<sup>ku</sup>, i na  
pehania xdotem kutego<sup>zi</sup>,  
larem skrzyńska, Kłobrykie,  
dyo' bezpieczniey Takamiec  
x<sup>to</sup>zyt pilna werynego  
Kastora swiatyni, nizeli  
pod okiem mściwego Ma<sup>u</sup>  
sa, co oto dat sobie wlasny  
ze skronia centnag<sup>1</sup> sryszak.  
Frasaka wiec wryostkie  
ignityka ku caci iak Flory  
tak i ~~cybeli~~ cybeli, i Leray  
Krotchwile; ~~ludzie~~  
ubawiox sie wiecy przy  
gla, dajac sie zabiegom  
i morotom Tasyh na  
rzycki chciwcow. - Laste  
wiecy ~~nosnie~~ nizeli przewi  
iaay sie przez obrec ~~ku~~  
rownemi nogami <sup>mielelnik</sup> ~~ku~~  
lub ~~plawacy~~ <sup>plawacy</sup> ~~po samere~~  
skoczowie, ~~usnie~~ roz  
smieszcy ~~cy~~ ~~supper~~ ~~so~~

niekiedy - na <sup>niekiedy</sup> ~~Carystyckiej~~ <sup>134</sup> ~~tablicy~~ <sup>134</sup>  
~~prezentacji~~ ~~jak~~ ~~istotne~~

co się

~~na~~ ~~jednym~~ ~~nadze~~ ~~całkowicie~~  
na dyl gwadłowych wy  
stawia ~~z~~ ~~wichrow~~, ~~sna~~,  
dno ~~idnym~~ ~~powiewem~~  
mogących go ~~wberdenne~~  
stracic ~~more~~, ~~atak~~  
~~tak~~ ~~rodzime~~ ~~rycie~~  
a to dla przywiezienia  
bada' od Etiopskich brze  
gow ~~zaczętego~~ ~~wichrow~~  
~~rych~~ ~~worach~~ ~~korzenia~~  
~~tych~~  
bada' ~~z~~ ~~wygodnow~~ ~~rodz~~  
xoy ~~ryny~~ ~~Lowisza~~, ~~wglinia~~  
~~witey~~ ~~fontana~~ ~~ziemi~~  
~~nych~~  
~~suchoroznowych~~ ~~nie~~ ~~low~~  
xbanicach ~~suchoroznowych~~ ~~nie~~ ~~low~~.  
Owi kuglarze ~~zycie~~ ~~waza~~,  
wszakie się na ~~zdamanie~~  
szyi, ~~wszakie~~ ~~dla~~ ~~opatrzenia~~  
sie ~~wkomieczna~~ ~~podzie~~ ~~inne~~  
i ~~nie~~ ~~bycie~~ ~~do~~ ~~zycia~~ ~~podrebnaj~~  
strawy, - ~~ten~~ ~~nie~~ ~~mie~~ ~~na~~ ~~szanc~~  
garo do, ~~dla~~ ~~nie~~ ~~remego~~ ~~zarob~~  
Na tyziasa ~~talentow~~ ~~i~~ ~~przyklupie~~  
nia ~~parysset~~ ~~przy~~ ~~siot~~ ~~low~~.







MB

Towey Kadunki, zewsząd za,  
Kupionych kaseton przesienicy  
czy przeprow. ~~musze~~ odcinay  
cie liny, oddaladajcie od  
brzequ;

# Łasze bielmem chirooci Stepie  
~~...~~

# nie wiadnie nim samym  
na ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~

mauēt wroyi burty Kadunie, a  
vam sig ad morskiy tani le,  
dwo wiostka od toni adgradna  
<sup>(odgradna)</sup> ~~tarcia~~ sig traway, xam  
kaiac oczy na niebespiczenist  
wlichey nadziei ze idna idna  
<sup>reos</sup> ~~nie idna~~ kops blaszek srebrnyay w  
zagroymolomym nieczytelnein  
głoskani ~~inidnadny~~ i  
~~nieobity~~ medobitym ozna  
czonych piatnem szcresliwym  
frymarkiem zdobedzie. Ge  
szora sig obtoki, nigaiay pio  
runy, woda przeciez na gli,  
soto niebaczny ~~...~~ ~~...~~  
przenicy czy przeprowey Kadun  
ki wie nieinawy ta pu  
mroku, te dykawice nie  
ma co nas tworzye pomroka  
ptenne to ciestia i znikome  
tony zwyczaynie wlecie zwy  
ziwow ziemnych wybitaigce  
sig na powieburay strefe. #  
~~Nieszczestia~~ ~~...~~ ~~...~~  
nie przeglada, co ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~  
samey nocy sposcac moze  
akali Progi grom z nie bios  
nie ~~...~~ ~~...~~ # nie zgrupocce  
siega statku # ~~...~~ ~~...~~  
~~...~~ ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~



~~ialkiego~~ ~~ilex~~ samo zachowania i pielegnowania  
 i zachowanie ~~ilex~~ nie nabawia  
~~fraszka~~ ~~zasta~~ takim trudem  
~~inieleque~~ ~~renitnem~~ udowio-  
 nych tak ktopolliwie dosta-  
 Row nie nabawia fraszka  
 Groszycac sig o swoje ~~Drogie~~  
 nieprzeptacone) bursatyny, ~~z dola~~ o lane  
 ze z dola i ze srebra poszgi,  
 Frygijskie marmury, o ~~niep~~  
~~liozane~~ (z koscic stoniowej ~~czy~~  
~~zast~~ ~~toz~~ zotwiey skorupcy  
~~Drogie~~ ~~rupicija~~  
~~zradkosc~~) przemoziny Lic-  
 liciniusz, osacza przybytki  
 gestemi kapkami ~~ischa~~  
 i hakami, rozstawia po  
 nocach na okolo ich liceni-  
 swoich niewolnikow strace.  
 Glinianey ~~beczki~~ Diogenesa  
~~beczki~~ nie chwytla sig pto,  
 mien; ~~T~~ ~~straskali~~ ~~ia~~ ~~unay~~  
~~by~~ ~~trafuch~~ ~~swadno~~  
~~namaj~~ ~~a~~ ~~niekiedy~~ ~~i~~ ~~zgrubno~~  
~~hana~~ ~~daic~~ ~~se~~ ~~ieszere~~ ~~puta~~  
~~tae~~, ~~drucianym~~ ~~poruciem~~  
~~upli~~ Alexander, ogladajac  
~~refractus~~ <sup>wlichey</sup> skorupie zgarbio-  
 nego miedra, uxor bez waz-  
 pienia iak niewownie szere,  
 slivozy mozny zadr i nadziei

+ po straskaney dawney, sna,  
 dus o noway, a niekiedy da  
 sig ~~istowiem~~ o ~~uzi~~ to  
 stowiem zlutowac, ~~uzi~~  
 drucianym poruciem z dala.





w kłórego,  
 resm Cesarz Klaudyusz<sup>an</sup> co  
~~tylko mógł, pchał w garść,~~  
~~wszystkie jego~~ <sup>skat</sup> co tyłko ~~nie~~  
 mógł i wrystkim jego dogą,  
 drat ~~union~~ chuciom ślepy  
 niewolnik  
~~prostuszy,~~ nawet w własney  
 namordowanin żony. —



Koniec Satyry XIV

